

**NASZE
KOŁO
PRACUJE**



**Numer poświęcony uchwaleniu
Konstytucji
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
i Złotowi Młodych Przedowników**

NR8/49-SIERPIEŃ-1952

KONKURS NOWOROCZNY MIESIĘCZNIKA „W OBRONIE POKOJU”

Redakcja „W Obronie Pokoju” ogłasza Konkurs Noworoczny z nagrodami. Uczestnicy Konkursu winni rozwiązać dwie zagadki obrazkowe (I i II) oraz odpowiedzieć na pytania zamieszczone w punkcie III Konkursu.

Rozwiązanie pierwszych dwóch zadań Konkursu należy przesłać na załączonym kuponie z wyraźnie podanym imieniem i nazwiskiem, zawodem i dokładnym dressem uczestnika. Odpowiedź na punkt III należy podać na oddzielnym arkuszu papieru. Rozwiązanie należy włożyć do koperty z dopiskiem „Konkurs” i przelać na adres: Redakcja „W Obronie Pokoju”, Warszawa, Foksal 16 — do dnia 15 stycznia 1953 r. (włącznie).

Między czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie i odpowiedź na 3 pytania, będą rozlosowane następujące nagrody:

1. Aparat radiowy „AGA”
2. Aparat fotograficzny
3. Teczka skórzana
- 4 — 10. Drobiazgi galanteryjne (portfele itp.).

Poza tym liczne nagrody pocieszenia w postaci książek i prenumeraty miesięcznika „W Obronie Pokoju”.

I. CZOŁOWI DZIAŁACZE ŚWIATOWEGO RUCHU POKOJU

Poniżej zamieszczamy fotografie czołowych działaczy światowego ruchu pokoju. Zadanie polega na odgadnięciu imion, nazwisk i narodowości poszczególnych osób.



II. Z HISTORII ŚWIATOWEGO RUCHU POKOJU

Na podstawie poniższych zdjęć należy odgadnąć miejsce i datę ważnych wydarzeń światowego ruchu pokoju



„...Intelektualiści świata! — na nas spoczywa odpowiedzialność wobec naszych narodów, wobec ludzkości, wobec historii. Pod swobodnego rozwoju kulturalnego narodów, ich niepodległości narodowej, ich ściślej współpracy i przyjaźni. Wzywamy wszystkich krajach świata do rozważenia naszych wniosków działaczy kultury w obronie pokoju. — obrony pokoju. — Do umacniania w interesie działaczy kultury wszystkich krajów...”



odpowiedzialność wobec naszych os w obronie pokoju, w obronie ich niepodległości narodowej, ich dzi pracy umysłowej we wszystkich o zorganizowania krajowych kongresów działaczy kultury w obronie pokoju. — międzynarodowych więzów, łączących



„...Światowy Kongres Obronców Pokoju proklamuje z mocą, że obrona pokoju jest od tej chwili sprawą ludów. W imieniu 600 milionów kobiet i mężczyzn tu reprezentowanych, Światowy Komitet Obronców Pokoju rzuca apel ludom świata: „Odwagi i jeszcze raz odwagi”. Potrafiliśmy się zebrać. Potrafiliśmy się porozumieć. Jesteśmy gotowi i zdecydowani wygrać bitwę o Pokój, tzn. bitwę o życie...”



„Domagamy się bezwarunkowego zakazu broni atomowej jako oręża agresji i masowej zagłady oraz ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały. Będziemy uważali za zbrodniarza wojennego ten rząd, który pierwszy zastosuje broń atomową przeciwko jakimkolwiek krajowi. Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie do składania podpisów pod tym apelem...”

III. NALEŻY ODPOWIEDZIEĆ NA PYTANIA:

- 1) Dlaczego czytujesz miesięcznik „W Obronie Pokoju”?
- 2) Który artykuł w ostatnim numerze podobał ci się najbardziej i dlaczego?
- 3) Jakie dodatkowe tematy należałoby, Twoim zdaniem, omawiać w naszym piśmie?

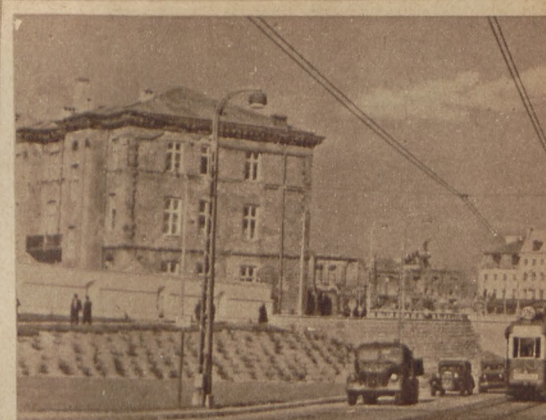
KUPON KONKURSOWY

- I
1.
 2.
 3.
 4.
 5.
 6.
 7.
 8.
 9.
 10.
 11.
 12.
 13.
 14.

- II
1.
 2.
 3.
 4.
 5.
 6.
 7.

Imię i nazwisko

Adres, zawód



„...Wojna grozi ludzkości — dzieciom, kobietom, na jakich została utworzona po drugiej wojnie światowej, utworzona w tym celu nie poszanowanie między narodami. Ale narody w sobie samych, w swej zdecydowanej postawie wobec ludzkości jest rzeczą jasną, że ten, kto twierdzi, że wojna jest nieunikniona, szkaluje ludzkość... Na pokój się nie czeka. Pokój trzeba zdobyć...”

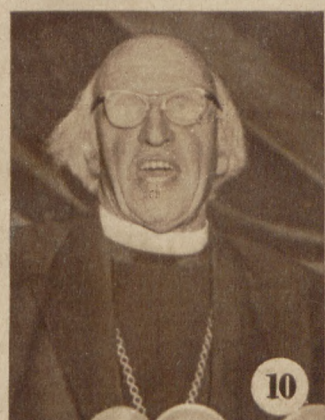


„...Czyniąc zadość dążeniom milionów ludzi na całym świecie, bez względu na ich zdanie o przyczynach powodujących groźbę wojny światowej; w imię utrwalenia pokoju i zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego żądamy zawarcia Paktu Pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chiną, Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją... Wzywamy wszystkie kraje milujące pokój, by poparły żądanie w sprawie zawarcia Paktu Pokoju, paktu, do którego mogłyby przystąpić wszystkie państwa. Składamy swe podpisy pod tym apelem i wzywamy do podpisania go wszystkich ludzi dobrej woli i wszystkie organizacje dążące do utrwalenia pokoju...”



„...Kongres Narodów w Obronie Pokoju skupi wokół wspólnie ustalonych celów ludzi wszelkich poglądów oraz ugrupowania i stowarzyszenia wszelkiego rodzaju, które pragną rozbrojenia, bezpieczeństwa i niezawisłości narodowej, które pragną swobodnego wyboru swojego sposobu życia i odprężenia międzynarodowego. Kongres Narodów w Obronie Pokoju zgromadzi wszystkich, którzy pragną, aby idea rokowani wzięła górę nad rozstrzygnięciem spraw przy pomocy siły. Pokój może być uratowany! Pokój musi być uratowany!”

7



„...Narody krajów Azji i strefy Pacyfiku nieugięte są do wspólnego celu — walki przeciwko wojnie i w obronie pokoju. Deklarujemy pnie swe niezłomne przekonanie, iż kraje o różnych systemach społecznych i sposobie życia mogą współistnieć i współpracować w imię ogólnego dobra. Rozumiemy dobrze, że pokój nie wolno czekać, lecz pokój trzeba wywalczyć. Aby zapewnić trwały pokój, powinniśmy zjednoczyć swe siły i prowadzić nieustanną walkę...”



„...Narody krajów Azji i strefy Pacyfiku nieugięte są do wspólnego celu — walki przeciwko wojnie i w obronie pokoju. Deklarujemy pnie swe niezłomne przekonanie, iż kraje o różnych systemach społecznych i sposobie życia mogą współistnieć i współpracować w imię ogólnego dobra. Rozumiemy dobrze, że pokój nie wolno czekać, lecz pokój trzeba wywalczyć. Aby zapewnić trwały pokój, powinniśmy zjednoczyć swe siły i prowadzić nieustanną walkę...”



„...Narody krajów Azji i strefy Pacyfiku nieugięte są do wspólnego celu — walki przeciwko wojnie i w obronie pokoju. Deklarujemy pnie swe niezłomne przekonanie, iż kraje o różnych systemach społecznych i sposobie życia mogą współistnieć i współpracować w imię ogólnego dobra. Rozumiemy dobrze, że pokój nie wolno czekać, lecz pokój trzeba wywalczyć. Aby zapewnić trwały pokój, powinniśmy zjednoczyć swe siły i prowadzić nieustanną walkę...”

7

NASZE KOŁO PRACUJE

MIESIĘCZNIK
INSTRUKCYJNY
ZMP

W NUMERZE:

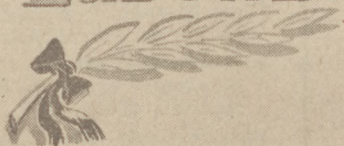
Ślubowanie Młodych Przetowników — Budowniczych Polski Ludowej . . .	2
Referat tow. B. Bieruta na posiedze- niu Sejmu Ustawodawczego w dniu 18 lipca br.	5
Przemówienie posła tow. Heleny Ja- worskiej podczas debaty sejmowej nad projektem Konstytucji	25

KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

32

Przemówienie Prezydenta RP Bolesła- wa Bieruta wygłoszone dnia 22 lip- ca br. do uczestników Złotu . . .	53
Przemówienie premiera tow. J. Cyran- kiewicza wygłoszone na uroczystości otwarcia Złotu	57
Przemówienie przewodniczącego ZG ZMP Wł. Matwina wygłoszone na uroczystości otwarcia Złotu	60
Przemówienie sekr. ŚFMD — Frances- co Moranino wygłoszone na uroczy- stości otwarcia Złotu	65
Przemówienie sekr. KC Komsomolu Wiktora Jurkowskiego wygłoszone na wiecu solidarności	67
Przemówienie kierownika delegacji koreańskiej Kim Bon-un	69
Przemówienie J. Matejaka murarza- przetownika z MDM	71
Fragmenty referatu sekretarza ZG ZMP St. Nowocienia na plenum ZG ZMP w dniu 19 lipca br.	73
Przemówienie wiceministra Obrony Narodowej gen. brygady M. Nasz- kowskiego na plenum ZG ZMP . .	80
Uchwała Zarządu Głównego ZMP o objęciu szefostwa nad wojskami lotniczymi	84
Główne zadania po Zlocie	86
Wyniki ogólnokrajowego konkursu na gazetkę ścienną o tematyce zio- towej	92
Od redakcji	94
Piosenka — Morskie Orły	96

ŚLUBOWANIE MŁODYCH PRZODOWNIKÓW BUDOWNICZYCH POLSKI LUDOWEJ



SLUBUJEMY Tobie, Ojczyzno, na chwałę okryte sztandary, na testament wielkich patriotów i rewolucjonistów: Tadeusza Kościuszki, Adama Mickiewicza, Ludwika Waryńskiego, Feliksa Dzierżyńskiego, Marcelego Nowotki, Karola Świerczewskiego, na krew ojców i braci naszych, poległych w walce o wolność i socjalizm, na Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która spełnia marzenia minionych pokoleń —

SLUBUJEMY Tobie, Ojczyzno, my — synowie i córki ludu pracującego, młodzi przodownicy pracy i nauki, młodzi robotnicy, chłopci i żołnierze, umacniać władzę robotników i chłopów, walczyć z ciemnotą, zacofaniem i przesądami, pomnażać bogactwa narodu pracą i nauką, walczyć w pierwszych szeregach o wykonanie Planu 6-letniego, o rozwój nauki i wzrost kultury narodowej, o zwycięskie zbudowanie socjalizmu.

SLUBUJEMY Tobie, Ojczyzno, oddać wszystkie siły świętej sprawie obrony pokoju przed amerykańskimi i hitlerowskimi podpalaczami i ludobójcami; strzec niezłomnie granic Twoich na Bałtyku, Odrze i Nysie, umacniać naszą niepodległość i węzły braterstwa z obrońcami pokoju na całym świecie, rozwijać wieczystą przyjaźń z potężnym krajem radzieckim — ojczyzną Lenina i Stalina. Będziemy czujni i nieprzejednani wobec wrogów ludu i obcych najmitów, wobec zdrajców narodu i szkodników, będziemy wiernie strzegli mienia i dobra narodowego.

SLUBUJEMY wypełniać wskazania naszego nauczyciela. Budowniczego Polski Ludowej — ukochanego Towarzysza Bolesława Bieruta, ofiarnie służyć sprawie rozkwitu i świetności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.





Referat towarzysza Bolesława Bieruta

na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 18 lipca 1952 r. o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Wysoki Sejmie!

W imieniu Komisji Konstytucyjnej pragnę przedłożyć sprawozdanie z wykonania zadań Komisji oraz scharakteryzować podstawowe zasady projektu Konstytucji, który jest obecnie przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego.

Przyjęta przez Sejm 26 maja roku ubiegłego Ustawa Konstytucyjna „o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Polski Ludowej” powołała Komisję Konstytucyjną i zleciła jej opracowanie wstępnego projektu Konstytucji „w celu przeprowadzenia ogólnonarodowej dyskusji nad projektem oraz zgłoszenia przez obywateli wniosków, poprawek i uwag”. Na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 września r. ub. Komisja wyłoniła 10 Podkomisji dla opracowania poszczególnych zagadnień i uchwaliła ogólny regulamin ich pracy. Komisja jednak nie zdołała zakończyć swych prac w początkowo ustalonym terminie. W związku z tym zaistniała konieczność przedłużenia kadencji Sejmu Ustawodawczego, czemu czyniła zadość uchwalona przez Sejm Ustawa Konstytucyjna z dnia 15 grudnia r. ub.

Projekt Konstytucji znalazł całkowite uznanie i poparcie wielomilionowych mas narodu

Wstępny projekt Konstytucji zgodnie z wytycznymi ustawy z dnia 26 maja r. ub. stał się przedmiotem dyskusji ogólnonarodowej o olbrzymim zasięgu i powszechnym udziale obywateli. W zebraniach i naradach, poświęconych dyskusji nad projektem Konstytucji, których odbyło się łącznie ponad 200 tysięcy, wzięło udział z górą 11 milionów uczestników, w tej liczbie około 3.600 tysięcy mieszkańców gromad wiejskich i około 2.700 tysięcy uczestników zebrani i narad organizowanych przez mło-

dzień. Szczególnie żywy oddźwięk i zainteresowanie wzbudził projekt Konstytucji wśród załóg robotniczych na zebraniach, które odbyły się we wszystkich zakładach pracy, na sesjach rad narodowych, na poświęconych omówieniu projektu Konstytucji posiedzeniach instytucji społecznych, w których obok robotników i chłopów brały udział również szerokie warstwy inteligencji. W dyskusji nad projektem wypowiedziało się ustnie około 1.400 tysięcy obywateli, zaś ponad 25 tysięcy nadesłało swe uwagi w formie pisemnej. Pisemne wypowiedzi zawierały ogółem 2822 poprawki o treści merytorycznej, częstokroć cennej, lub o charakterze redakcyjnym.

W podsumowaniu dyskusji ogólnonarodowej Komisja Konstytucyjna stwierdziła, że opracowany przez nią projekt Konstytucji znalazł całkowite uznanie i poparcie wielomilionowych mas naszego narodu. Przedstawiony Wysokiemu Sejmowi ostateczny tekst projektu Konstytucji uwzględnia szereg poprawek, które w toku prac Komisji zostały przez nią zakwalifikowane jako słuszne.

W ten sposób projekt Konstytucji stał się nie tylko wyrazem analizy i opracowań Komisji Konstytucyjnej, której Sejm Ustawodawczy powierzył to zadanie, ale stanowi obecnie sprawdzony w toku dyskusji ogólnonarodowej wyraz rzeczywistych pragnień i poglądów najszerszych mas polskiego ludu pracującego. Jest to fakt szczególnie doniosły.

Obie konstytucje przedwrześniowe służyły interesom kapitalistów i obszarników

W okresie przedwrześniowym dwie konstytucje miały kolejno regulować stosunki polityczno-społeczne i warunki życia narodu. Konstytucja z roku 1921 i z roku 1935. Obydwie te konstytucje — jakkolwiek pierwsza z nich dość istotnie różniła się od drugiej, przevorsowanej brutalnie i narzuconej przez sanacyjną klikę faszystowską — miały na celu podporządkowanie i utrzymanie mas ludowych w posłuszeństwie wobec panującej klasy kapitalistyczno-obszarniczej, zabezpieczenie przywilejów tej klasy i usankcjonowanie wyzysku mas pracujących.

Konstytucja z marca 1921 roku była uchwalana w okresie, gdy pod wpływem Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej wznosiła się fala walk rewolucyjnych w Europie, gdy masy pracujące do-

magaly się realizacji praw demokratycznych i sięgaly po władzę. Toteż w Konstytucji tej burżuazja usiłowała zabezpieczyć swe zagrożone wówczas interesy w sposób zamaskowany mętnymi i tylko formalnie demokratycznymi sformułowaniami, licząc, że w miarę wzmacniania swej władzy klasy panujące będą komentowały przepisy Konstytucji według swej woli. W rzeczywistości już od pierwszych chwil po uchwaleniu Konstytucji z 1921 roku jej pseudodemokratyczne sformułowania okazały się fikcją, a terror policyjny coraz ostrzej godził w klasę robotniczą i w jej organizacje, jak również w lewicowy ruch chłopski,



Towarzysz Bolesław Bierut wygłasza referat na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 18 lipca 1952 r.

gwałcąc bez żadnych skrupułów formalne przepisy konstytucyjne. Niedługo jednak burżuazja potrafiła rządzić w Polsce w oparciu o tę Konstytucję. Kryzys rządów burżuazyjnych pogłębiał się i burżuazja chwyciła się jeszcze bardziej obnażonych i cynicznych form swej dyktatury. W pięć lat później dokonany został faszystowski przewrót piłsudczyzny pod pretekstem walki z „sejmwładztwem“, jako skutkiem Konstytucji marcowej, którą piłsudczyzna zamieniła na jawną już dyktaturę

burżuazji, formułując następnie jej zasady prawne w Konstytucji faszystowskiej z roku 1935.

Nasza Konstytucja — Konstytucja ludu pracującego

Masy ludowe, które tworzyły swą pracą byt i bogactwa ojczyźnego kraju, nie miały nigdy w dziejach narodu możności stanowienia o prawach i warunkach życia społecznego. Mogło się to stać dopiero po zdobyciu władzy przez masy pracujące, czemu dał wyraz wiekopomny Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 22 lipca 1944 roku.

Fakt czynnego i twórczego udziału wielomilionowych mas narodu polskiego w dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej posiada doniosłe historyczne znaczenie. Nowa nasza Konstytucja ze względu na swą przełomową treść, jak również powszechne jej omówienie w toku dyskusji ogólnonarodowej staje się pierwszą w dziejach narodu Konstytucją polskiego ludu pracującego jako właściwego i rzeczywistego dziś gospodarza kraju, rządzącego się własnymi prawami.

Może nasunąć się pytanie, dlaczego projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w obecnej jego formie i treści staje się przedmiotem obrad Sejmu Ustawodawczego dopiero w końcowym a nie w początkowym okresie kadencji, to znaczy dopiero w 1952 roku, a nie przed pięciu laty.

Ma to swoje głębokie uzasadnienie.

Konstytucja powinna być podsumowaniem, bilansem, uwieńczeniem dokonanych już przemian społecznych, politycznych i gospodarczych, które stanowią podstawę ustrojową stosunków społecznych w państwie. Od chwili wyzwolenia Polski z najazdu hitlerowskiego przez zwycięską Armię Radziecką dokonywały się w naszym kraju głębokie przeobrażenia, które miały charakter rewolucyjny i przełomowy. W roku 1947 Polska miała już za sobą szereg takich przeobrażeń, jak przede wszystkim reforma rolna — likwidacja obszarnictwa i resztek feudalizmu, a następnie unarodowienie przemysłu — likwidacja wielkich kapitalistów, bankierów itp. Tym niemniej procesy najgłębszych przemian społecznych i gospodarczych znajdowały się w tym okresie jeszcze w stadium początkowym. W ciągu tego okresu polski lud pracujący toczył ostre walki klasowe, których celem było utrwalenie władzy ludowej, rugowanie i likwidacja warstw pasożytniczych i przebudowa ustroju społecznego na gruncie

uspołecznienia podstawowych środków produkcji. W trakcie tych walk władza ludowa tworzyła odpowiednie prawa, które w sposób rewolucyjny rozwiązywały stojące na porządku dziennym zagadnienia. Do tego rodzaju wielkich aktów prawnych należy zaliczyć dekret o reformie rolnej z 6 września 1944 roku, ustawę z dnia 11 września 1944 roku o organizacji i zakresie działania rad narodowych, ustawę z 3 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej. W dziedzinie organizacji i struktury naczelnych władz państwowych został utrzymany w zasadzie w pierwszym okresie system ujęty w Konstytucji z 1921 roku z dość istotnymi jednak zmianami, które na podstawie referendum z 30 czerwca 1946 roku odrzuciły burżuazyjny 2-izbowy system parlamentary i ustaliły nową strukturę tych władz, ujętą w tak zwanej „Małej Konstytucji“ z 19 lutego 1947 roku. Decydującymi o charakterze i tempie rozwoju ekonomiki kraju, o jego uprzemysłowieniu były następujące ustawy: o 3-letnim planie odbudowy gospodarczej, który obejmował okres lat 1947—1949, a wykonany został na dwa miesiące przed terminem i ustawy o 6-letnim planie przebudowy gospodarczej kraju na podstawie nowej techniki, który nazywamy planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce i realizujemy wyprzedzając na ogół poważnie z roku na rok w procesie wykonania nakreślone w nim zadania.

Obecny projekt Konstytucji opiera się więc na zdobycach i osiągnięciach gospodarczych, politycznych i społecznych ludu pracującego w ciągu minionych 8 lat od chwili powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Bardzo istotną cechą Konstytucji jest jej trwałość i rzeczywista treść społeczna. Przedłożony Sejmowi Ustawodawczemu projekt Konstytucji jest wyrazem nowych stosunków politycznych, wyrazem władzy ludowej, która ukształtowała nasze państwo demokracji ludowej, umocniła jego autorytet, jego siłę, jego organizację, ugruntowała prawa i wolności demokratyczne jak również obowiązki obywatelskie.

Na mocnym fundamencie nowych stosunków w ekonomice kraju

Obecny projekt Konstytucji opiera się na mocnym fundamencie zdobytych już i ugruntowanych nowych stosunków w ekonomice kraju. nowego układu sił klasowych, posiada trwałą i mocny grunt w zdobytej już i faktycznie istniejącej rzeczywistości obecnego naszego życia społecznego.

Jakąż jest ta rzeczywistość, co i w jakim kierunku zmieniło się u nas w ciągu ostatnich 5—6 lat?

Pragnę przytoczyć tylko najbardziej istotne podsumowania cyfrowe z dziedziny naszego budownictwa socjalistycznego.

Znajdujemy się dopiero w połowie naszego wielkiego planu 6-letniego, ale na tory gospodarki planowej wkroczyliśmy już z chwilą uchwalenia planu 3-letniego, czyli mamy już za sobą prawie 6 lat gospodarowania według planu.

Przed rozpoczęciem tego okresu — w roku 1946 — mieliśmy zatrudnionych w gospodarce i administracji poza rolnictwem 2.850 tysięcy osób, podczas gdy przed wojną w roku 1938 liczba zatrudnionych pracowników najemnych poza rolnictwem wynosiła ogółem 2.730 tysięcy osób. W roku 1947 — pierwszym roku planu 3-letniego — liczba zatrudnionych poza rolnictwem wzrosła do 3.180 tysięcy, zaś w roku bieżącym wynosi już 5.340 tysięcy osób, czyli prawie 2-krotnie więcej niż przed wojną i o 68 procent więcej niż w roku 1947. W stosunku procentowym do ogółu ludności liczba pracowników najemnych poza rolnictwem wynosiła przed wojną niespełna 8 procent, dziś zaś jest w tych działach zatrudnionych 21 procent. Cyfry te wyrażają dobitnie zmiany w układzie stosunków klasowych w naszym kraju.

Niemniej jaskrawo występują te zmiany, jeśli porównać liczby robotników zatrudnionych w przemyśle wielkim i średnim przed wojną i obecnie. W roku 1937 było zatrudnionych w tym przemyśle, który stanowił wówczas własność kapitalistów przeważnie obcych — 860 tysięcy robotników, w roku 1946 — gdy przemysł ten stał się własnością ogólnonarodową liczba zatrudnionych wynosiła już 1.050 tysięcy, a dziś liczba robotników w przemyśle wielkim i średnim, który jest naszym przemysłem socjalistycznym, wynosi prawie 2 miliony, czyli 230 procent w stosunku do okresu przedwojennego.

Nie można jednak naszego dzisiejszego przemysłu porównywać z przedwojennym tylko na podstawie liczby zatrudnionych w nim ludzi. Nasz obecny przemysł socjalistyczny staje się stopniowo w miarę postępu uprzemysłowienia nowym przemysłem, opartym na nowej technice, a więc na znacznie wyższej wydajności pracy człowieka. Tak więc, jeśli przyjąć za 100 wskaźnik zatrudnienia i wskaźnik produkcji w wielkim i średnim przemyśle socjalistycznym w roku 1946, to w roku 1952 wskaźnik

zatrudnienia podnosi się do 188, zaś wskaźnik produkcji do 450, czyli na jednego robotnika przypadnie w roku bieżącym prawie 2 i pół raza większa wartość produkcji niż w roku 1946.

O postępach w uprzemysłowieniu kraju i o rozwoju socjalistycznych form w gospodarce narodowej świadczy udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego. W roku 1946 udział ten wynosił 45,5 procent, w 1947 — 50,4 procent, w 1951 już 72,4 procent, a w roku bieżącym według planu powinien wynieść 73,2 procent, czyli że gospodarka socjalistyczna, w której decydującą rolę odgrywa przemysł jest już głównym źródłem i podstawą dochodu narodowego, określa ogólny charakter naszej gospodarki narodowej. Jak wiemy, przed wojną przemysł w Polsce odgrywał znacznie mniejszą rolę niż rolnictwo i Polska była charakteryzowana jako kraj rolniczy.

Tempo wypierania elementów kapitalistycznych z przemysłu obrazuje następujący wzrost udziału przemysłu socjalistycznego w ogólnej produkcji przemysłu: w 1946 roku udział ten wynosi 86,3 procent, w 1947 — 89,5 procent, w 1951 osiągnął już 99,4 procent, a w roku bieżącym osiągnie 99,6 procent, czyli możemy uważać, że elementy kapitalistyczne zostały z naszego przemysłu niemal całkowicie wyparte.

W tym samym kierunku rozwijała się sytuacja w naszym handlu, w którym udział elementów kapitalistycznych w obrotach hurtowych w roku 1946 wynosił jeszcze 20 procent, w 1947 — 15,5 procent, obecnie zaś obroty w handlu hurtowym obsługiwane są w 100 procentach przez uspołecznioną sieć handlową. Na szczeblu obrotów detalicznych udział sieci uspołecznionej w roku 1946 wynosił tylko 22,2 procent, w 1947 — 30 procent, obecnie zaś wynosi 94 procent.

Inaczej, oczywiście, przedstawiają się stosunki w naszym rolnictwie, gdzie przeważa drobnotowarowa indywidualna gospodarka chłopska. Ale i w rolnictwie wzrasta szybko udział gospodarki uspołecznionej, jakkolwiek ogólny jej poziom jest jeszcze stosunkowo niewysoki. W roku 1946 udział gospodarki socjalistycznej w ogólnej wartości produkcji rolnej wynosił zaledwie 2 procent, w 1947 — 5,3 procent, w 1951 — 12,2 procent i w roku bieżącym wyniesie około 16 procent. O szybkim tempie wzrostu socjalistycznego rolnictwa w porównaniu z okresem sprzed 6-ciu lat świadczą następujące wskaźniki: jeśli przyjmiemy za 100 produkcję socjalistycznego rolnictwa

w roku 1946 (sektor socjalistyczny reprezentowały wówczas tylko państwowe gospodarstwa rolne), to już w roku 1947 — po wyprowadzeniu tej gospodarki z zaniedbania, po złamaniu polityki hamowania jej rozwoju, którą praktykował Mikołajczyk wraz z bandą nasadzonych tam przez niego szkodników — wskaźnik produkcji PGR podniósł się przeszło trzykrotnie — do 339, w roku 1951 wynosił (łącznie ze spółdzielniami produkcyjnymi) 1.264, a w roku bieżącym osiągnie według planu 1.781, czyli w ciągu 6-ciu lat wzrasta prawie 18-krotnie. Jest rzeczą niewątpliwą, że rozwój spółdzielczego ruchu chłopskiego w produkcji rolnej, któremu sprzyjać będą również zasady wyrażone w art. 9 i 10 projektu Konstytucji, przyczyniać się będzie do coraz wyższych osiągnięć w dziedzinie rozwoju na wsi spółdzielczości produkcyjnej.

Cała gospodarka narodowa służy interesom i potrzebom ludu

Zmiany, które pozwoliłem sobie zilustrować cyfrowo w przytoczonych przykładach mają charakter zmian nie tylko ilościowych, ale również jakościowych. Decydujące są zmiany charakteru naszej ekonomiki, jej nowej treści społecznej, to **znaczy** — decydujące jest to, komu ona służy, czyje potrzeby i interesy ma na celu. Nie ma już dziś w Polsce wielkich kapitalistów, obszarników, bankierów lub potentatów imperialistycznego kapitału — nie im więc służy nasza gospodarka, **nie dla** ich zysków produkują nasze fabryki, kopalnie, huty, nie dla ich korzyści pracują milionowe i coraz liczniejsze rzesze robotników, inżynierów, pracowników umysłowych w przemyśle i chłopów w rolnictwie. Ekonomika polska zmieniła się od podstaw z chwilą, gdy jej gospodarzem stał się lud pracujący, gdy jedynym jej włodarzem jest dziś naród polski. Jego potrzebom, jego interesom, wzmacnianiu jego sił, kształtowaniu jego przyszłości służy dziś cała nasza gospodarka narodowa. Oto — co jest najistotniejsze. (Oklaski).

I ta właśnie najistotniejsza prawda legła u podstaw projektu Konstytucji, wypełnia całą jej treść od początku do końca. Ustawa zasadnicza państwa ludowego powinna **być** w **przeciwstawieniu** do konstytucji burżuazyjnej nie słowną deklaracją praw obywatelskich i demokratycznych, lecz ich gwarantem, ich zabezpieczeniem. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czyni w pełni zadość tej podstawowej zasa-

dzie, ponieważ mocnym i niezawodnym oparciem dla praw obywatelskich i wolności demokratycznych są nasze przeobrażenia społeczno - gospodarcze, oraz ludowy charakter naszej władzy i przodująca, kierownicza w niej rola polskiej klasy robotniczej, która strzec będzie zawsze niezłomnie sojuszu z podstawowymi masami chłopstwa pracującego w budownictwie nowego socjalistycznego ustroju społecznego.

Fikcją i oszustwem są w krajach kapitalistycznych prawa i swobody demokratyczne

Rzeczywistą podstawą rozwoju stosunków politycznych i kulturalnych są stosunki ekonomiczne. Na nich opiera się, z nich wyrasta, im służy cała nadbudowa polityczna, prawna i ideologiczna, a więc władza państwowa i Konstytucja, które z kolei wywierają wpływ na charakter ogólny stosunków społecznych, stosunków produkcji. W społeczeństwach kapitalistycznych, gdzie istnieje wyzysk mas pracujących — prawa i swobody obywatelskie dla tych mas stają się fikcją i oszustwem, albo też są formalnie i faktycznie likwidowane przez coraz jawniejszy terror policyjny i faszystowski, przez wzrost militaryzmu. Ograniczanie i deptanie praw obywatelskich obserwujemy obecnie w krajach kapitalistycznych, nie wyłączając tych, które — jak Francja czy Anglia — pyszniły się niegdyś swym formalnym demokratyzmem burżuazyjnym. Dziś w Anglii prześladowane są obrońcy pokoju, we Francji gwałci się brutalnie nawet takie przepisy konstytucyjne jak prawo nietykalności poselskiej, nie mówiąc już o nieustannych orgiach policyjnych w stosunku do mas robotniczych oraz ich organizacji. Lud pracujący krajów kapitalistycznych cierpi nie tylko wskutek gwałtów i zamachów na jego prawa polityczne, ale cierpi przede wszystkim od bezrobocia, głodu, drożyzny, rosnących ciężarów podatkowych, związanych ze zbrojeniami, jest nie tylko ograbiany ze swych praw politycznych, lecz ograniczany jest w zaspokajaniu swych potrzeb kulturalnych z braku środków dla ich zaspokojenia.

Czyż można mówić o prawach demokratycznych w Stanach Zjednoczonych, gdzie zrosnięty z kapitałem państwowy aparat ucisku stał się wielką wylegarnią zbrodniczych myśli o najskuteczniejszych sposobach zagłady, jak największych mas ludzkich. Czyż można mówić o jakimkolwiek postępie i swo-

bodach obywatelskich w kraju, w którym buszuje terror podżegaczy wojennych, dławiący każdą śmieiej wypowiedzianą myśl pokojową, w kraju, w którym zwyrodnialcy imperialistyczni potrafili omdać atmosferą kłamstw i hysterii wojennej miliony ludzi, narzucając im sprzeczną z interesami mas pracujących politykę wojny, zdziczenia, ludobójstwa i napaści w celach podboju świata.

Prawa i wolności demokratyczne są nierozzerwalnie związane z postępowymi dążeniami narodów, z twórczym rozwojem ich kultury. Nie dają się one żadną miarą pogodzić z polityką ucisku i agresji w stosunku do innych narodów, ani też z zastrzaniem wyzysku ekonomicznego w stosunku do mas pracujących własnego kraju, a w tym właśnie kierunku zmierza polityka krajów imperialistycznych. Odpowiednikiem tych tendencji kapitalizmu jest właśnie zastrzanie terroru wobec klasy robotniczej. Klasa robotnicza występowała zawsze do walki w obronie swobód i praw demokratycznych, deklarowanych w niektórych konstytucjach burżuazyjnych, a mimo to nie wypełnianych i gwałconych z reguły przez rządy kapitalistyczne. Jesteśmy dziś świadkami walki prowadzonej pod kierownictwem partii komunistycznych wielu krajów Europy Zachodniej o poszanowanie i przestrzeganie konstytucji burżuazyjnych we Włoszech, Francji, Anglii itd. Ta słuszna walka jest wysoce znamienna, świadczy bowiem, że w schyłkowym okresie kapitalizmu tylko klasa robotnicza i jej partia rewolucyjna zdolna jest stawać na czele mas pod sztandarem walki w obronie elementarnych praw człowieka i obywatela, walcząc równocześnie o pokój i organizując opór narodów przeciwko agresywnym knowaniom imperialistów.

Zabezpieczenie rosnących potrzeb mas pracujących — podstawowym prawem gospodarki krajów demokracji ludowej

W krajach demokracji ludowej, które budują socjalistyczny ustroj społeczny, podstawowym prawem gospodarki narodowej i podstawowym zadaniem polityki władzy ludowej jest zabezpieczenie w maksymalnym stopniu rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych mas pracujących. To właśnie, obok umocnienia władzy ludowej i państwa, jego siły i suwerenności, jest niezawodną gwarancją urzeczywistnienia najszerszych praw demokratycznych ludu pracującego. Nie mniej ważną gwarancją jest zabezpieczenie kontroli i współudziału najszerszych mas w działalności wszystkich organów władzy ludowej.

praktyczna łączność tych organów z ludem pracującym miast i wsi. Zasadzie tej daje pełny wyraz projekt Konstytucji.

Konsekwentna polityka władzy ludowej ograniczania i wypierania elementów kapitalistycznych oraz usuwania wszelkich form wyzysku wiąże się jak najściślej z planowym rozwojem uspołecznionych działów produkcji jako podstawą całej gospodarki narodowej, z polityką szybkiego uprzemysłowienia kraju w oparciu o nową technikę, co jest warunkiem również podniesienia na wyższy poziom rolnictwa, oraz zabezpieczenia sił obronnych naszej Ojczyzny. Uspołecznione środki produkcji, komunikacji, wymiany i kredytu stanowią podstawę rozwoju przemysłu socjalistycznego i dalszego przekształcania stosunków społeczno-gospodarczych w kierunku pełnego zwycięstwa socjalizmu. Stałe wzmacnianie spójni gospodarczej między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów będzie skutecznym oparciem dla tej polityki.

Władza ludowa zabezpiecza pomoc i opiekę indywidualnej gospodarce chłopów pracujących, udzielając szczególnego poparcia rozwijającym się dobrowolnym zrzeszeniom chłopskim, jako wyższym i korzystniejszym dla chłopów formom gospodarki zespołowej, ułatwiającym osiągnięcie przełomu w produkcji rolnej oraz szersze podniesienie dobrobytu materialnego i kulturalnego wsi.

Projekt Konstytucji uznaje i ochrania własność indywidualną gospodarstw chłopskich, rzemieślniczych i chałupniczych, jak również własność osobistą wszystkich obywateli oraz zabezpiecza prawo jej dziedziczenia. Mienie ogólnonarodowe Konstytucja powierza szczególnej trosce i opiece wszystkich obywateli. Zadaniem organizacji społecznych i politycznych jest nieustanne wychowywanie i budzenie w świadomości mas poczucia tej troski, jako szczególnego obowiązku społecznego i patriotycznego.

Podstawą ustroju społecznego jest praca. Art. 14 projektu Konstytucji określa rolę pracy w Polskiej Rzeczywolnej Politej Ludowej jako miernika zasług i obowiązków, prawo honoru każdego obywatela, stwierdzając, że „przodownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu“.

Zlikwidowany został rozdział między ludem pracującym i owocami jego pracy

Dopiero wyzwolenie ludu pracującego z jarzma wyzysku kapitalistycznego - obszarniczego nadało pracy nową treść, uczyniło z niej wolny i twórczy czynnik naszego nowego bytu, na-

szych przeobrażeń społecznych, czynnik nieustannego wzrostu siły i potęgi naszego państwa, a co za tym idzie naszej wolności i niepodległości oraz twórczego rozwoju naszego narodu. Lud pracujący stał się dziś w Polsce jedynym gospodarzem bogactw, które sam tworzy własną swą pracą, zlikwidowany został raz na zawsze rozdział między ludem pracującym i owocami jego pracy, narzucony społeczeństwu przez klasy, żyjące z wyzysku pracy. Oto, na czym polega nowa treść i właściwy sens artykułów Konstytucji, poświęconych pracy. Naszym zadaniem jest wydobyć z tych artykułów zawartą w nich wielką treść wychowawczą i zarazem wyjaśniać masom pracującym socjalistyczny charakter zasady: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“.

Struktura organów władzy i administracji państwowej została w projekcie Konstytucji głęboko zreformowana w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Jakie jest podstawowe znaczenie tej reformy? Ustala ona strukturę organów władzy państwowej w kierunku jej większego wzajemnego powiązania i w duchu jej głębszej demokratyzacji. Usunięty został sztuczny i sprzeczny z zasadami demokratycznymi podział władzy na ustawodawczą, wykonawczą, i sądową. Projekt nowej Konstytucji usuwa stare przeżytki burżuazyjne w poprzedniej strukturze władz państwowych i nadaje wszystkim organom władzy od góry do dołu charakter jednolity, wiążąc je ściślej z kontrolą mas zgodnie z podstawową zasadą demokracji socjalistycznej: „jak najszerszego włączania mas pracujących do rządzenia państwem“. Wszystkie organy władzy są według nowej Konstytucji wybieralne.

W duchu demokratyzmu socjalistycznego

Rozdział 7-my projektu Konstytucji określający podstawowe prawa i obowiązki obywateli wywołał w okresie dyskusji ogólnonarodowej najżywsze zainteresowanie a równocześnie najbardziej powszechną i gorącą aprobatę. Po raz pierwszy w historii naszego narodu masy pracujące znajdują w krótkich, pełnych konkretnej treści sformułowaniach projektu Konstytucji tak jasny obraz swego nowego życia, swych zdobyczy, swych osiągnięć, tak wszechstronne urzeczywistnienie swych dążeń.

Twórca Konstytucji Kraju Zwycięskiego Socjalizmu Józef Stalin, podkreślał tę jej właściwość, „że nie ogranicza się ona do stwierdzenia formalnych praw obywateli, lecz przenosi punkt ciężkości na sprawę zagwarantowania tych praw, na sprawę środków realizacji tych praw...“. „Nie proklamuje tyl-

ko wolności demokratycznych, lecz zabezpiecza je również w trybie ustawodawczym za pomocą odpowiednich środków materialnych. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że demokracja projektu nowej Konstytucji — mówi, referując ten projekt w roku 1936 tow. Stalin — nie jest „zwykłym” i „ogólnie uznanym” demokracyzmem w ogóle, lecz demokracyzmem **sojalistycznym**” (Zag. Leninizmu, str. 652).

Przytoczyłem tę wypowiedź Wielkiego Wodza i Bojownika nowej epoki sojalistycznej, ponieważ odzwierciedla ona najgłębszy sens tego, na czym polega rzeczywisty, demokracyzm. Zasad tego demokracyzmu sojalistycznego Komisja Konstytucyjna starała się przestrzegać konsekwentnie w całokształcie projektu Konstytucji, przedłożonego Wam obecnie do decyzji. Obywatele Poślowie.

Sądzę też, że w tym właśnie leży główna przyczyna, iż masy pracujące w okresie dyskusji ogólnonarodowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poznały od razu i odczuły w niej własne swe dzieło, że przyjęły ją jako swoją robotniczą i chłopską, prawdziwie ludową, płynącą z ich serc, z ich myśli i uczuć Konstytucję, taką właśnie Konstytucję, o którą walczyli długo oni sami i ich ojcowie, o której myśleli i mówili na barykadach i w pochodach robotniczych, w walkach strajkowych i za kratami więzień, za którą oddawali swą krew i życie najlepsi bojownicy i patrioci polscy, o którą dziś walczą masy robotnicze w krajach kapitalistycznego świata.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wywołał poruszenie nie tylko w kraju, ale i za granicą, nie tylko wśród przyjaciół ale i wśród wrogów. Jak ustosunkowali się ci ostatni do treści naszej Konstytucji?

Opinia światowej prasy burżuazyjnej o naszej Konstytucji powtarza znów z tępym uporem to, co już przedtem mówiła o Konstytucjach innych krajów demokracji ludowej — mianowicie, że jest to tylko deklaracja, która nie będzie wykonywana. Argument ten dotyczyć ma szczególnie rozdziału o prawach obywatelskich.

Fakty zadają kłam pustym słowom burżuazyjnych publicystów

Cóż można by odpowiedzieć na ten argument. To przede wszystkim, że sam on jest mieleniem pustych słów, właściwym publicystom burżuazyjnym, którzy nie mają zwyczaju zestawiać swych twierdzeń z rzeczywistymi faktami. Bo fakty do-
wodzą:

1) że prawo obywateli do pracy, do zatrudnienia potwierdza u nas fakt całkowitej likwidacji bezrobocia, czego nie można powiedzieć o krajach burżuazyjnych;

2) że prawo obywateli do wypoczynku w Polsce wykorzystują już od szeregu lat wszyscy bez wyjątku pracownicy fizyczni i umysłowi, korzystający z płatnych corocznych urlopów i setki tysięcy korzystających z uzdrowisk, domów wczasowych, turystycznych i wypoczynkowych itd., czego oczywiście, nie ma na ogół dla klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych;

3) że prawo do ochrony zdrowia potwierdza fakt powszechności ubezpieczeń społecznych w Polsce, płatnych w całości przez zakłady pracy, co jest zasadą obcą dla państw burżuazyjnych;

4) że prawo do nauki potwierdza powszechność i obowiązkowość nauczania dla wszystkich dzieci w miastach i wsiach oraz liczba 3.220 tysięcy dzieci w szkołach podstawowych, 235 tysięcy uczących się w szkołach licealnych i około 580 tysięcy w szkołach zawodowych, wzrost liczby szkół wyższych z 27 w roku 1938 do 82 w roku 1951, a liczby studentów z 48 tysięcy do 134 tysięcy, wreszcie liczba około 325 tysięcy korzystających ze stypendiów państwowych w szkołach średnich, zawodowych i wyższych;

5) że prawo do korzystania ze zdobyczy kultury umożliwia rosnąca wciąż sieć bibliotek, muzeów, teatrów, domów kultury, kin, świetlic — wielokrotnie przerastająca już dziś stan, który istniał przed wojną i stan istniejący obecnie w wielu większych od Polski państwach kapitalistycznych;

6) że prawa dla kobiet i całkowite ich równouprawnienie znajdują realne potwierdzenie we wszystkich gwarancjach zawartych w Konstytucji, a urzeczywistnianych od dawna w praktyce, w coraz liczniejszych awansach kobiet na odpowiedzialne stanowiska i urzędy, przede wszystkim zaś w szerokiej opiece państwa nad matką i dzieckiem, co między innymi wyraża się w spadku zgonów niemowląt o 27 procent w porównaniu z okresem przedwojennym, spadku zgonów dzieci na skutek włośności, chorób żołądka i jelit oraz chorób okresu niemowlęstwa o 40—70 procent, spadku śmiertelności położnic o 87 procent w miastach i 73 procent na wsi w porównaniu z latami przedwojennymi — dzięki wzrostowi pomocy lekarskiej dla matek i dzieci, dzięki rosnącej sieci żłobków i przedszkoli oraz zakładów położniczych.

Skoro już mowa o ochronie zdrowia jako jednej z ważniejszych form pomocy państwa ludowego dla swych obywateli,

przytoczę kilka cyfr niezwykle pod tym względem znamien-nych:

Przyrost naturalny wynosił w roku 1938 — 10,7 na 1000 ludności, w roku zaś 1950 osiągnął 19,0, czyli wzrósł o 78 procent w stosunku do okresu przedwojennego. Nigdy statystyka polska nie notowała takich cyfr przyrostu naturalnego, jak notuje stale obecnie, poczynając od roku 1948.

Zwiększenie przyrostu naturalnego jest wynikiem zwiększającej się liczby urodzeń z jednej strony i zmniejszenia śmiertelności — z drugiej. Oba zjawiska są niewątpliwie wynikiem przemian gospodarczych i społecznych w naszym kraju, wśród których decydującym czynnikiem jest wzrost stopy życiowej mas pracujących i troska państwa o ochronę zdrowia ludności.

Liczba zgonów na tak rozpowszechnioną w Polsce chorobę jak gruźlica wykazuje spadek o połowę w stosunku do okresu przedwojennego.

Spadek umieralności ogółem w latach 1948-49 wyraża się cyfrą 23,2 procent w porównaniu z latami przedwojennymi w wyniku czego średnia długość życia w Polsce zwiększyła się — według obliczeń Ministerstwa Zdrowia — o około 18 procent w stosunku do stanu przedwojennego.

Zmniejszyła się wybitnie umieralność na choroby zakaźne, zarówno w miastach jak na wsi — średnio o połowę, a w niektórych schorzeniach spadła do 1/4, względnie 1/5 okresu przedwojennego.

Czyż liczby te nie są wymownymi miernikami wzrostu sił narodu, miernikami naszych osiągnięć, czyż nie zadają one kłamu wrogim bredniom oszukańczej propagandy imperialistycznej, łóżącej coraz większe sumy dolarów, aby zohydzić nasz kraj i nasz ustrój społeczny?

Konstytucja — wcieleniem wielowiekowych dążeń narodu

Pogrobowcy polskiego faszyzmu, chwalczy napiętnowanych przez historię rządów szlachetczyzny i kapitału, emigranczy kosmopolici bez idei i bez ojczyzny, cała ta skłócona zgraja najmitów amerykańskich powtarza w kółko ten sam motyw: projekt naszej Konstytucji jest naśladownictwem Konstytucji Radzieckiej. Obrazuje to wyjątkową wprost obłudę i tępotę amerykańskich najmitów. Jest bowiem rzeczą jasną, że jako kraj budującego się socjalizmu korzystamy z olbrzymiego dorobku kraju, w którym socjalizm zwyciężył. (Oklaski). Ale jest również rzeczą bezsporną i jasną, że nasza Konstytucja wyrasta z najgłębszych pokładów polskiej gleby, z walk i z woli pol-

skiego ludu, wyrasta z dziejów naszego narodu i jest wciele-
niem jego wielowiekowych dążeń, jest rozwinięciem jego naj-
bardziej postępowych tradycji, które są dla nas przedmiotem
dumy. (Oklaski). Nasza Konstytucja i nowe życie narodu, któ-
rego jest odzwierciedleniem, powstały w walce z tym wszyst-
kim co podle, zdegenerowane, co wsteczne i skarłale, co sprze-
dajne i bezideowe, w walce z całą spuścizną ciemnoty i prze-
sądów, nacjonalistycznej megalomanii i pasożytnictwa kosztem
własnego ludu i innych uciskanych narodów. (Oklaski).

Chcemy też, aby wszyscy ludzie zrozumieli sens naszej Kon-
stytucji, zdali sobie sprawę, że ukształtowanie naszej narodo-
wej, ludowej Konstytucji polskiej, wolnej od burżuazyjnych
kosmopolitycznych wzorów, stało się możliwe właśnie dzięki
zwrotowi w dziejach ludzkości, który zapoczątkowała Wielka
Socjalistyczna Rewolucja Październikowa. (Oklaski).

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że
rozgromienie najeźdźców hitlerowskich przez Związek Radziec-
ki stworzyło warunki dla zdobycia przez nas niepodległości, dla
zdobycia władzy przez lud, dla zwycięstwa ludu nad siłami ka-
pitalistycznego wyzysku i rozkładu.

Dumni jesteśmy, że czerpiemy z doświadczeń i pomocy wielkiego Kraju Rad

Dla każdego uczciwego człowieka jest rzeczą oczywistą, że
dzięki opartemu na zwycięstwie Związku Radzieckiego nowe-
mu układowi sił na arenie międzynarodowej po drugiej wojnie
światowej stało się możliwe umocnienie Polski Ludowej w no-
wych granicach, opartych na Odrze, Nysie i Bałtyku i jej wspa-
niały rozwój. (Oklaski).

Opieramy się „na rewolucyjnym dorobku polskiego i mię-
dzynarodowego ruchu robotniczego — jak głosi wstęp do pro-
jektu Konstytucji — na historycznych doświadczeniach zwy-
cięskiego budownictwa socjalistycznego w Związku Socjali-
stycznych Republik Radzieckich, pierwszym państwie robot-
ników i chłopów“.

Dumni jesteśmy z tego, że czerpiemy z doświadczeń dorob-
ku narodów radzieckich, które po bratersku dzielą się z nami
swoimi wielkimi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach prze-
mysłu, techniki, rolnictwa, ochrony zdrowia, swej głęboko hu-
manistycznej sztuki i przodującej nauki.

Uważamy za dobrodziejstwo, że w czasach rosnącego zdzi-
czenia faszystowskiego i gnicia moralnego w krajach kapitali-
stycznych, w czasach ludobójstwa i stosowania przez imperiali-

stów broni bakteriologicznej — możemy korzystać z doświadczeń i pomocy Wielkiego Kraju Rad. który zmienia oblicze ziemi, zaprzęga energię atomową do pracy pokojowej, buduje kanały i odwraca bieg rzek, wznosi wspaniałe budowle komunizmu. Równocześnie zaś sięgamy w głąb naszej historii i z krytycznej analizy jej wielkiego dorobku czerpiemy wskazania na dzień dzisiejszy i jutrzejszy.

Projekt Konstytucji jest wyrazem zwycięstwa wszystkiego co było postępowe i szlachetne w dziejach Polski

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyrazem osiągniętego po raz pierwszy w naszych dziejach zwycięstwa ludowego, plebejskiego nurtu, którego dalszym ciągiem jest polski rewolucyjny ruch robotniczy, nurt marksistowski — spadkobierca wszystkiego, co było szlachetne i postępowe w dziejach Polski.

Czerpiemy z pięknych tradycji piastowskich, które leżą u podstaw obecnego ukształtowania geograficznego naszej Ojczyzny i jej granic.

Czerpiemy z postępowych tradycji „złotego wieku“ literatury polskiej, ze świetnego dorobku Reja i Kochanowskiego, Ostroroga i Modrzewskiego.

Czerpiemy z pięknych tradycji „polskiego oświecenia“, Sejmu Czteroletniego, powstania kościuszkowskiego, polskich jakobinów.

Czyż nie znalazł dopiero w naszej Konstytucji urzeczywistnienia płomienny apel Franciszka Salezego Jezierskiego, który w roku 1790 pisał: „Chcecie być wolnymi? Trzeba, żebyście sobie wolności istotne przepisali prawidła. Chcecie być narodem? Trzeba, żebyście jego upewnili całość. Całość waszego Narodu zrobi was dopiero ludem jednym i od innych osobnym, a wolność powszechna sprawi, że będziecie narodem całym“.

Hugo Kołłątaj pisał o Konstytucji 3 maja:

„Wielu projekt mój za zbyt śmiały osądzą, gdy ja sam, zagłębiając się w przyszłość, która łatwiejszy przystęp prawdzi do serc ludzkich zgotuje, patrzę nań jako nie odpowiadający zupełnie chęci dobrem ludzkim zajętej. Przyjdą następne po nas pokolenia i jeżeli to małe pismo czytać będą rzekną: „Przecież w roku 1789 odwazono się mówić za prawdą, lecz jak wówczas przesądom ulegać trzeba było, kiedy w nim nie dosć jeszcze śmiało przy prawdzie obstawano“.

Ileż w tych słowach wielkiego patrioty jest głębokiej wiary w siły narodu!

Czyż połowiczność, niezdecydowanie i uleganie przesądom szlacheckim, które z taką przenikliwością Kołłątaj uchwycił w Konstytucji 3 maja, nie zostały po raz pierwszy w naszej historii przezwyciężone dopiero w naszych czasach, w naszej Konstytucji?

W naszej codziennej pracy i walce, tworząc nową Konstytucję, sięgamy jeszcze głębiej w naszą historię i docieramy do tradycji przemilczanych lub wręcz fałszowanych przez burżuazyjnych historyków, sięgamy do bogatej historii chłopskiej, do chłopskiej poniewierki, do szlacheckiej samowoli i wyzysku, do nieludzkiego pańszczyźnianego okrucieństwa, kiedy uważano, że chłop jest „nieczłowiekiem“.

Sięgamy do tradycji pełnych bohaterstwa zrywów, buntów i powstań chłopskich krwawo tłumionych przez szlachtę, kiedy to magnaci i księżęta kościoła z niesłychaną mściwością ścigali przywódców chłopskich, kazali ich ścinać i ćwiartować.

Czerpiemy z pięknych tradycji walki „za wolność waszą i naszą“ w wieku XIX, z walk „o wyzwolenie z niewoli narodowej, narzuconej przez pruskich, austriackich i rosyjskich zaborców — kolonizatorów“ — jak głosi wstęp do projektu Konstytucji — z tradycji udziału Polaków w walkach wyzwolenieczych innych narodów.

Nawiązujemy do uczuć solidarności i przyjaźni, które walczących o wolność Polaków łączyły w XIX i XX wieku z siłami postępu na całym świecie.

Konstytucja — uwieńczeniem zwycięstwa bohaterskich walk klasy robotniczej

Przedewszystkiem zaś czerpiemy siłę z wielkiego dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, jego bohaterskich tradycji, jego internacjonalizmu i głębokiego patriotyzmu. Nowa Konstytucja jest uwieńczeniem zwycięstwa bohaterskich zmaganiań polskiego ruchu robotniczego na przestrzeni 70 lat. (Oklaski).

Jakże wielkie było znaczenie tego, że Marks i Engels tyle uwagi poświęcili sprawie narodowego i społecznego wyzwolenia narodu polskiego, że tak ściśle łączyli sprawę zwycięstwa sprawy wolności i demokracji w Europie z walką o nową, wolną, ludową Polskę.

Jakąż nieocenioną pomoc okazał Lenin polskiemu ruchowi robotniczemu, polskiemu proletariatu i narodowi polskiemu w jego walce wyzwolenczej, broniąc wytrwale już w nowych warunkach, w okresie imperializmu, sprawy wolności Polski, sprawy solidarności i braterstwa klasy robotniczej Rosji i Polski.

Jakże olbrzymi w swym znaczeniu jest wkład Józefa Stalina do dzieła wyzwolenia Polski, ustalenia jej granic, do dzieła umocnienia i rozwoju Polski Ludowej, do historycznego zwrotu w wielowiekowych stosunkach między narodem polskim a narodami rosyjskim, ukraińskim i białoruskim. (Oklaski).

Zwrot ten, który stał się możliwy dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej i dzięki zdobyciu władzy przez lud w Polsce w wyniku rozgromienia hitleryzmu przez Armię Radziecką był przedmiotem dążeń najlepszych Polaków i Rosjan na przestrzeni ostatnich 150-ciu lat.

Jakże pięknie wyraża tę myśl głos radykalnej emigracji polskiej „Gromada Humań“:

„Rosja, która cierpi toż samo, co i my... czyż nie złączy sił swoich z nami przeciwko wspólnemu jarzmu? Rosja, która była z nami w 1825 r., Rosja, która jak braci przyjmowała nas w głąbiach Syberii w 1831, Rosja, która w 1839 chciała przywołać do życia Polskę... Czyż teraz będzie przeciwko nam? Czyż się zaprze imion Pestla, Murawiewa, Bestużewa, które wraz z Zawiszą i Konarskim wśród teraźniejszości egoizmu błyszczą jak gwiazdy swoim poświęceniem na Wschodzie? Oto są ci, na których rachować powinniście...“. Historia w pełni potwierdziła słusność tych polskich rewolucyjnych nadziei.

A czyż później w okresie powstania styczniowego przyjaźń czołowych działaczy lewicy Czerwonych jak Dąbrowski, Wróblewski, Sierakowski, Padlewski z Hercenem i Ogariem, Czernyszewskim, Dobrołubowem i Szewczenką — nie świadczy o tym samym głębokim nurcie, który przewija się na przestrzeni dziesięcioleci? Czyż nie znalazła ona później swego wcielenia w takich wielkich postaciach jak Ludwik Waryński, Julian Marchlewski i Feliks Dzierżyński, czyż nie została potwierdzona wspólną walką rewolucjonistów polskich i rosyjskich na barykadach 1905 roku, a potem w ogniu Wielkiej Rewolucji 1917 roku, w setkach demonstracji robotników i chłopów polskich walczących pod przewodnictwem komunistów

w okresie międzywojennym i wreszcie w krwi wspólnie przełanej na pobojuwiskach drugiej wojny światowej w walce z najeżdżącą hitlerowskim?

Czyż zdobycze, które odzwierciedla nasza Konstytucja, nie są owocem tej wspólnej walki i tego historycznego zwrotu w stosunkach między narodem polskim i rosyjskim, zwrotu, o którym mówił Józef Stalin w 1945 roku podczas podpisania umowy o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy?

Nowa Konstytucja utoruje drogę do pełnego zwycięstwa socjalizmu

Obywatele Posłowie!

Uchwalając Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej złożymy tym samym hołd ceniom najlepszych Polaków, którzy na przestrzeni wielu pokoleń walczyli o sprawiedliwość, o postęp, o wolność, złożymy hołd bojownikom sprawy robotniczej i chłopskiej, którzy życie swe oddali w walce z przemocą i wyzyskiem kapitalistycznym, złożymy hołd pamięci tych wszystkich, którzy w ciemną noc okupacji hitlerowskiej oddali swe życie z wiarą w lepsze jutro Polski, z wiarą w jej wolność i wielkość.

Złożymy też hołd pamięci żołnierzy i oficerów radzieckich, którzy polegli na polskiej ziemi w walce o wspólną sprawę.

Uchwalenie przez Sejm Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzmocni siły naszego narodu, jeszcze bardziej scementuje nasz narodowy front walki o utrwalenie pokoju, o realizację planu 6-letniego. Wzmocni to nasz wkład do walki, którą toczy dziś cały wielki światowy obóz pokoju i postępu.

Na przekór wrogom Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie tylko umocni nasze dotychczasowe zdobycze, ale utoruje drogę do pełnego zwycięstwa socjalizmu. (Oklaski).

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanie się świadectwem wielkości naszego narodu, świadectwem trwałego zwycięstwa postępowego nurtu w dziejach naszego narodu, zwycięstwa sprawy klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Uchwalona przez Sejm Ustawodawczy Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (Długotrwałe, burzliwe owacje).

Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju. (Z Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Art. 68).

Przemówienie p. tow. Heleny Jaworskiej podczas debaty sejmowej nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

OSIEM lat temu, kiedy zwycięska Armia Radziecka, kierowana genialną myślą wielkiego Stalina, wyzwoliła pierwsze połacie naszej ziemi ojczystej, idący w jednym szeregu z radzieckim żołnierzem żołnierz polski, przemierzając w marszu bojowym wsie i miasta Lubelszczyzny, niósł do nich pierwszy dokument nowej epoki w życiu narodu — Lipcowy Manifest wolności.

Z głębokim wzruszeniem wczytywali się wówczas w słowa Manifestu^o ludzie pracy. Bo niósł on zapowiedź przemian, które raz na zawsze przekreślić miały stare czasy ucisku, wyzysku i poniżenia człowieka. Niósł zapowiedź nowego życia, nowego ustroju, o który walczyły całe pokolenia najlepszych patriotów, bojowników o wyzwolenie ludu pracującego.

Z niemniejszym wzruszeniem każdy Polak — patriota bierze dziś do ręki tekst Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — dokument, w którym zapisane zostały zwycięstwa, jakie odniósł w ciągu tych 8 lat naród polski w walce o utrwalenie niepodległości, umocnienie władzy ludowej, zbudowanie ustroju sprawiedliwości społecznej.

Z radością i czcią bierze do ręki tekst Konstytucji młodzież, która dopiero w Polsce Ludowej stała się pełnoprawnym współgospodarzem swego kraju. Na kartach Konstytucji utrwalone zostają wielkie prawa, z jakich korzysta młode pokolenie

dzięki temu, że obalona została w naszym kraju władza kapitalistów i obszarników, że przeklęty ustroj kapitalistyczny, który miliony młodych skazywał na głód, ciemnotę i bezrobocie — stał się już tylko ponurym wspomnieniem. Z goryczą mówili o sobie przed wojną młodzi: „staliśmy się tragicznym pokoleniem Polski“. Dzisiejsze młode pokolenie może o sobie powiedzieć: jesteśmy szczęśliwym pokoleniem Polski, jesteśmy pokoleniem, przed którym wszystkie drogi stoją otworem, którego twórcze siły i zapał rozwijać się mogą dla dobra i pomysłowości Ojczyzny.

Władzy ludowej zawdzięcza młodzież prawo do nauki, do zdobywania wiedzy i zawodu. Nie ma już dziś w Polsce dziecka, dla którego zabrakłoby miejsca w szkole, a takich dzieci było przed wojną milion. Przeszło pół miliona młodzieży uczy się w szkołach zawodowych. 82 wyższe uczelnie kształcą przyszłych inżynierów, lekarzy, agronomów, artystów, naukowców. Na kursach wieczorowych, w szkołach korespondencyjnych dokształcają się setki tysięcy młodzieży pracującej, zdobywając coraz wyższe kwalifikacje, których wymaga stale podnoszący się poziom naszej gospodarki narodowej. Z każdym rokiem wzrasta ilość szkół i ilość uczącej się młodzieży.

Władzy ludowej zawdzięcza młodzież prawo do pracy. Młode pokolenie Polski Ludowej nie zna bezrobocia. Nie zna go dzięki temu, że zrzuciliśmy na zawsze jarzmo ustroju kapitalistycznego, że unarodowienie przemysłu, transportu, banków — stworzyło warunki do szybkiego i planowego rozwoju gospodarki narodowej, wyzwoliło ją z chaosu, uwolniło od zmoj kryzysu. Rozmach budownictwa socjalistycznego we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury, o którym mówił w swym referacie przewodniczący Komisji Konstytucyjnej Prezydent Bierut, wymaga wciąż nowych i nowych tysięcy rąk. Żaden młody człowiek nie zadaje sobie dziś pytania: czy znajde pracę. Nie potrzebuje zadawać go sobie w kraju, w którym w ciągu 6 lat od roku 1946 do 1952 liczba zatrudnionych poza rolnictwem wzrosła o 2,5 miliona ludzi i w którym ciągle istnieje problem niedostatku sił roboczych. Praca stała się w kraju wyzwolonym z pęt kapitału — honorem i zaszczytem, gdyż służy urzeczywistnianiu najpiękniejszych idei socjalizmu.

Władzy ludowej zawdzięcza młodzież coraz większe możliwości korzystania ze zdobyczy kultury, w coraz szerszym zakresie urzeczywistniane prawo do wypoczynku i ochrony zdrowia.

Władzy ludowej zawdzięcza młodzież, że otworzyły się przed nią perspektywy, jakich nie miało żadne jeszcze pokolenie naszego narodu, że myśl o przyszłości jest piękna i porywająca. Ileż głębokiej i wzruszającej prawdy o pięknie i bogactwie naszych dni zawierają listy młodzieży, która pisze o swych marzeniach, o swych planach na przyszłość.

Oto młody chłopak ze wsi Glinno, pow. Sieradz, Jan Maciolek, pisze:

„Chcę zostać przyrodnikiem może już za 10 lat będę pracował w swym laboratorium. Będę pracował od świtu do nocy i dokonam wielu wynalazków, nie dla siebie, ale dla sprawy pokoju i szczęśliwości wszystkich narodów“.

Jan Janicki ze wsi Malanów, pisze:

„Mnie się wydaje, że nauczyciel to najszczęśliwszy i najbogatszy człowiek, bo państwo ludowe powierza mu swój najcenniejszy skarb — dzieci. Zamierzam zostać nauczycielem i stać się niezłomnym bojownikiem o pokój i socjalizm, bo wiem, że ludzi śmiałych i odważnych potrzeba naszej ludowej Ojczyźnie“.

Władysław Surma ze wsi Zapoń (pow. Brzesko) pragnie zostać lotnikiem i pisze:

„Będę dobrym lotnikiem. Będę stał wiernie na straży pokoju, na straży ludowej Ojczyzny, a w razie niebezpieczeństwa zasłonię ją skrzydłami mego samolotu“.

Janina Wońska, słuchaczka szkoły pielęgniarzkiej w Toruniu chce się uczyć dalej, zostać lekarzem.

„Moim marzeniem — pisze — jest pracować na wsi w ośrodku zdrowia. Wiem, że dzięki warunkom, jakie daje mi Polska Ludowa, marzenia me spełnią się“.

Ileż w tych listach gorącej miłości do Ojczyzny, przywiązania do władzy ludowej, do nowego ustroju, który sprawia, że młodzieńcze marzenie nie jest czczą fantazją, lecz planem, który się urzeczywistnia. Ileż pragnienia, by jak najlepiej ze wszystkich sił służyć sprawie pokoju i socjalizmu.

Tak marzą młodzi obywatele wolnego kraju, w którym władza jest w rękach ludu pracującego, w którym młody robotnik, chłop czy inteligent jest i czuje się współgospodarem, budowniczym, odpowiedzialnym na równi z całym narodem za przyszłość swej Ojczyzny.

Zdobycze, jakie są w Polsce Ludowej udziałem młodego pokolenia, utrwalona w Konstytucji pełnia praw politycznych, z których korzysta młodzież, prawo do współrządzenia państwem, decydowania o jego dalszym rozwoju — nakładają na młodzież trudne i odpowiedzialne zadania.

Być współgospodarzem — to znaczy stale umacniać władzę ludową, jak gospodarz troszczyć się o to, by Ojczyzna nasza — Polska Ludowa — nieustannie rosła w siłę — to znaczy własną pracą — coraz wydajniejszą i ofiarniejszą utrwalać jej niepodległość, pomnażać społeczne dobro i strzec go czujnie, bezlitośnie walczyć z wrogiem, pełnić energicznie z naszego życia wszystko, co stare, co ciągnie nas wstecz, wszystkie pozostałości kapitalizmu: biurokratyzm, rutyniarstwo, jaśniepański stosunek do człowieka pracy, marnotrawstwo, demoralizację. Być współgospodarzem — to znaczy bojowo, z całym młodzieńczym zapałem łamać wszystkie przeszkody na trudnej, ale wspaniałej drodze, którą idzie naród polski pod przewodem klasy robotniczej i jej Partii — na drodze do socjalizmu. Być współgospodarzem kraju — to znaczy nieustannie umacniać i rozszerzać zdobycze zapisane w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Coraz szersze masy młodzieży polskiej tak właśnie pojmują swoje zadania.

„Wszystkie siły do pracy nad umocnieniem i rozszerzeniem zdobyczy Konstytucji. Umacnianie potęgi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — to najważniejsze zadanie naszego pokolenia”. — Tak brzmi czołowe hasło, pod którym manifestuje 200 tysięcy młodzieży na wielkim Zlocie Młodych Przedowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Realizując to hasło ponad 2 miliony młodzieży stanęło na Apel Zarządu Głównego ZMP do współzawodnictwa przedłotowego. Wzrosła wydajność pracy młodych robotników, biorących udział w współzawodnictwie. Powstały nowe brygady produkcyjne. W wielu zakładach pracy z inicjatywy młodzieży zaczęto stosować nowe metody pracy zaczerpnięte od radzieckich stachanowców, pozwalające szybciej realizować plany, podnosić jakość produkcji i zmniejszać jej koszty, jak np. metodę przekazywania maszyny w ruchu przez jedną zmianę następnej, system kompleksowego oszczędzania, młodzieżowe punkty kontroli jakości. Rozpowszechnia się wśród młodzieży zawieranie umów o współzawodnictwie między poszczególnymi robotnikami, brygadami, a nawet młodzieżą pokrewnych zakładów pracy. Ruch współzawodnictwa nabrał wśród młodzieży

większego niż kiedykolwiek dotąd rozmachu. objął swym zasięgiem nowe dziesiątki tysięcy młodych robotników.

Na Apel Złotowy, do patriotycznego czynu stanęła młodzież wiejska, by walczyć o wyższe plony, o zagospodarowanie odłogów, o rozwój hodowli. Wzrosły szeregi młodych agitatorów spółdzielczości produkcyjnej, umiejących skutecznie przekonywać nieufnych i demaskować wrogów. Młodzież jest niejednokrotnie na wsi inicjatorem prac społecznych, pracy kulturalnej i oświatowej.

Ruch przodownictwa ogarnął szerokie masy uczącej się młodzieży. Więcej zdanych w terminie egzaminów, lepsze postępy w nauce, gruntowniej opanowana wiedza — oto odpowiedź tej młodzieży na wezwanie do ofiarnej służby ojczyźnie.

W wielkim patriotycznym ruchu przedzłotowym wyrosli nowi przodownicy wykształcenia bojowego i politycznego w naszym wojsku, nauczyli się lepiej władać bronią, by — jeśli zajdzie potrzeba — celnie bić wroga.

Śmiało sięgnęła młodzież po zdobycze kultury, do książek, pieśni, teatru, lepiej, mądrzej i weselej nauczyła się spędzać czas wolny od pracy. Tłumniej zapełniły się stadiony i boiska sportowe tymi, którzy chcą zdobywać siłę i zdrowie, by być sprawnymi do pracy i obrony ojczyzny.

Gorąco, żarliwie kocha młodzież polską swą Ludową Ojczyznę, pragnie wzrostu jej potęgi, rozkwitu gospodarki i kultury. I coraz lepiej uczy się tę miłość dokumentować czynem.

W szlachetnej walce o to, by jak najlepiej służyć sprawie pokoju i socjalizmu, w kopalni i przy tokarce, przy krosnach i na traktorze, na samolocie i w szkolnej sali — rośnie i kształtuje się nowy, socjalistyczny człowiek, młoda zmiana bojowników i budowniczych, pokolenie, które doprowadzi walkę o Polskę Socjalistyczną do ostatecznego zwycięstwa. Coraz więcej jest młodych ludzi, którzy o swoim warsztacie pracy mówią: „moja fabryka“, którzy nie tylko sami dobrze pracują, ale troszczą się o wykonanie planu przez swoją brygadę, oddział i cały zakład pracy, którym sumienie obywatelskie nie pozwala przechodzić obojętnie obok przejawów marnotrawstwa, bułmelanctwa, nieporządków. Nierzadko spotykamy wśród młodzieży prawdziwych bohaterów pracy, którzy potrafią pracować po kilka zmian bez przerwy, jeśli trzeba nie dopuścić do opóźnienia produkcji, którzy mówią: „odejść można wtedy, gdy

robotą jest zrobiona“, którzy nie zrażają się trudnościami, rozumiejąc, że sprawa budownictwa socjalistycznego wymaga wielkiego wysiłku i poświęcenia. Coraz więcej spotykamy na wsi młodych ludzi, którzy skutecznie potrafią walczyć z kułackim wyzyskiem, wykrywać i tępić kumoterstwo, demaskować jadowitą plotkę, pozyskiwać dla sprawy socjalistycznej przebudowy wsi coraz więcej pracujących chłopów.

Pogłębia się wśród młodzieży świadomość, że sprawa budownictwa socjalistycznego to sprawa przyszłości naszej Ojczyzny, zabezpieczenia jej niepodległości, po którą drapieżne ręce wyciąga amerykański i hitlerowski imperializm, to sprawa rozkwitu Polski i szczęścia jej obywateli. Lepiej uczy się młodzież rozpoznawać wroga — i tego zza oceanu, którego ręce splamiła krew pomordowanych koreańskich dzieci — i tego u nas w kraju, który szpiegostwem, spekulankimi machinacjami, obłudnym słowem z ambony stara się szkodzić, gdzie tylko może. Goręcej kocha młodzież tych, którzy w jednym szeregu z nami walczą o pokój i szczęśliwą przyszłość ludzkości, natchnieniem jest dla niej bohaterstwo radzieckich komsomolców — budowniczych komunizmu.

W walce o Polskę Socjalistyczną rosną tysiące ludzi wytrwałych w pracy, śmiałych w swych poczynaniach, bojowych w łamaniu trudności.

Zapał i ofiarność młodzieży, które ujawniły się w przygotowaniach do Zlotu Młodych Przodowników — to wielka siła. W obliczu zadań stojących przed naszym narodem, w jego walce o pokój i Plan 6-letni, o umocnienie i rozszerzenie zdobyczy Konstytucji, trzeba ten zapał i ofiarność nieustannie pogłębiać, wciągać do wielkiego ruchu przodownictwa w służbie Ojczyzny wciąż nowe i nowe zastępy młodzieży, stojącej dziś jeszcze na uboczu, mało uświadomionej, wahającej się, podatnej często na wpływ wroga, który stara się ją otumanić, zdemoralizować i pchnąć przeciwko własnemu narodowi. Walczyć trzeba o tę część młodego pokolenia — pozyskana dla wielkiej idei pokoju i socjalizmu pomnoży nasze największe bogactwo narodowe, jakim jest wartościowy, uczciwy, ofiarny człowiek. Czołowa rola w tej walce przypada Związkowi Młodzieży Polskiej — przywódcy i wychowawcy młodego pokolenia. — Ale sprawa jest tak wielka, że trzeba dla niej skupiać wszystkie siły, jakimi rozporządzamy, musi być ona nieustanną troską władz państwowych, Związków Zawodowych, organizacji społecznych, działaczy oświaty i kultury.

Setki tysięcy naszej młodzieży potrafią z wielkim poświęceniem pracować. Ale często brak tej młodzieży potrzebnego doświadczenia, wiedzy i dostatecznie wysokich kwalifikacji zawodowych. Trzeba jej stale pomagać w zdobywaniu tej wiedzy. Więcej troski o szkolenie młodzieży, więcej opieki brygadzysty, majstra, rady zakładowej, dyrektora, a na wsi agronoma, zootechnika. Ten trud opłaca się stokrotnie, przynosi plon w postaci szybciej zbudowanych fabryk i domów, dodatkowych ton węgla i stali, staranniej uprawionej, urodzajniejszej ziemi.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej gwarantuje młodzieży prawo współrzędzenia państwem. Trzeba pogłębiać wśród młodzieży świadomość obowiązków, jakie to na nią nakłada. I trzeba uczyć młodzież korzystać z tego prawa. Więcej młodzieży w Radach Narodowych, komisjach społecznych, radach zakładowych, komitetach członkowskich w spółdzielniach. Właściwa młodości wrażliwość na wszelką krzywdę i bezprawie, śmiałość i bojowość wnieść może i powinna do wielu ogniw naszego życia państwowego i społecznego cenne wartości, pomóc w usprawnieniu ich pracy. Ale i tu trzeba tej młodzieży serdecznej opieki, trzeba ją cierpliwie i wytrwale uczyć, by nabierała doświadczenia w trudnej sztuce kierowania, by w toku aktywnej pracy dorastała do rządzenia krajem nowa zmiana.

Z radością i dumą przyjmie młode pokolenie Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wezmą ją młodzi chłopcy i dziewczęta w ręce jako dokument wielkich zwycięstw narodu. Wezmą ją w ręce z głęboką czcią dla tych, którzy krwią i życiem torowali drogę do pięknego dnia dzisiejszego naszej Ojczyzny. Wezmą ją w ręce i w wielkich dniach Złotu ślubować będą, że nie ustaną w pracy i walce, by umacniać jej zdobycze. Miliony młodych serc bić będą jeszcze gorętszą miłością do ukochanej Ojczyzny — Polski Ludowej, do Partii, która przewodzi narodowi w jego walce, do nauczyciela młodzieży, twórcy Konstytucji — towarzysza Bolesława Bieruta. Miliony młodych rąk trudzić się będą jeszcze ofarniej, by dzieło zbudowania Polski Socjalistycznej doprowadzić do zwycięstwa.

K O N S T Y T U C J A

POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Polska Rzeczpospolita Ludowa jest republiką ludu pracującego.

Polska Rzeczpospolita Ludowa nawiązuje do najszczytniejszych postępowych tradycji Narodu Polskiego i urzeczywistnia idee wyzwolenicze polskich mas pracujących.

Polski lud pracujący pod przewodem bohaterskiej klasy robotniczej, opierając się na sojuszu robotniczo-chłopskim, walczył dziesiątki lat o wyzwolenie z niewoli narodowej, narzuconej przez pruskich, austriackich i rosyjskich zaborców-kolonizatorów, tak samo jak walczył o zniesienie wyzysku polskich kapitalistów i obszarników.

W okresie okupacji Naród Polski toczył nieustępliwą, bohaterską walkę z krwawym najazdem hitlerowskim. Historyczne zwycięstwo Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad faszyzmem wyzwoliło ziemie polskie, umożliwiło polskiemu ludowi pracującemu zdobycie władzy i stworzyło warunki narodowego odrodzenia Polski w nowych, sprawiedliwych granicach. Na wieczne czasy powróciły do Polski Ziemie Odzyskane.

Wcielając w życie wiekopomne wskazania Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 22 lipca 1944 r. i rozwijając jego zasady programowe, władza ludowa — dzięki ofiarnym i twórczym wysiłkom polskiego ludu pracującego, w walce z zaciekłym oporem rozbitków starego ustroju kapitalistyczno - obszarniczego — dokonała wielkich przeobrażeń społecznych. W wyniku rewolucyjnych walk i przemian obalona została władza kapitalistów i obszarników, utrwaliło się państwo demokracji ludowej, kształtuje się i umacnia nowy ustrój społeczny, odpowiadający interesom i dążeniom najszerszych mas ludowych.

Zasady prawne tego ustroju ustanawia Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Podstawę obecnej władzy ludowej w Polsce stanowi sojusz klasy robotniczej z chłopstwem pracującym. W sojuszu tym rola kierownicza należy do klasy robotniczej jako przodującej klasy społeczeństwa, opierającej się na rewolucyjnym dorobku polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, na historycznych doświadczeniach zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, pierwszym państwie robotników i chłopów.

Wypełniając wolę Narodu Polskiego i zgodnie ze swym powołaniem — Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwala uroczyście niniejszą Konstytucję jako ustawę zasadniczą, którą Naród Polski i wszystkie organy władzy polskiego ludu pracującego kierować się winny w celu:

umacniania państwa ludowego jako podstawowej siły, zapewniającej najpełniejszy rozkwit Narodu Polskiego, jego niepodległość i suwerenność.

przyspieszenia rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego Ojczyzny oraz wzrostu jej sił.

pogłębiania uczuć patriotycznych, jedności i zwartości Narodu Polskiego w walce o dalsze polepszenie stosunków społecznych, o całkowite zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, o urzeczywistnienie wielkich idei socjalizmu,

zacieśniania przyjaźni i współpracy między narodami, opartych na sojuszu i braterstwie, które łączą dziś Naród Polski z miłującymi pokój narodami świata w dążeniu do wspólnego celu: uniemożliwienia agresji i utrwalenia pokoju światowego.

Rozdział 1.

USTRÓJ POLITYCZNY

Art. 1.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem demokracji ludowej.

2. W Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej władza należy do ludu pracującego miast i wsi.

Art. 2.

1. Lud pracujący sprawuje władzę państwową przez swych przedstawicieli, wybieranych do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do rad narodowych w wyborach powszechnych, równych, bezpośrednich, w głosowaniu tajnym.

2. Przedstawiciele ludu w Sejmie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w radach narodowych są odpowiedzialni przed swymi wyborcami i mogą być przez nich odwoływani.

Art. 3.

Polska Rzeczpospolita Ludowa:

1) stoi na straży zdobyczy polskiego ludu pracującego miast i wsi, zabezpiecza jego władzę i wolność przed siłami wrogimi ludowi,

2) zapewnia rozwój i nieustanny wzrost sił wytwórczych kraju przez jego uprzemysłowienie, przez likwidację zacofania gospodarczego, technicznego i kulturalnego,

3) organizuje gospodarkę planową, opierając się na przedsiębiorstwach stanowiących własność społeczną,

4) ogranicza, wypiera i likwiduje klasy społeczne, żyjące z wyzysku robotników i chłopów.

5) zabezpiecza stały wzrost dobrobytu, zdrowotności i poziomu kulturalnego mas ludowych,

6) zapewnia wszechstronny rozwój kultury narodowej.

Art. 4.

1. Prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem interesów i woli ludu pracującego.

2. Ścisłe przestrzeganie praw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest podstawowym obowiązkiem każdego organu państwa i każdego obywatela.

3. Wszystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa.

Art. 5.

Wszystkie organy władzy i administracji państwowej opierają się w swej działalności na świadomym, czynnym współdziałaniu najszerszych mas ludowych i obowiązane są:

1) zdawać narodowi sprawę ze swej działalności,

2) uważnie rozpatrywać i uwzględniać słuszne wnioski, zażalenia i życzenia obywateli w myśl obowiązujących ustaw,

3) wyjaśniać masom pracującym zasadnicze cele i wytyczne polityki władzy ludowej w poszczególnych dziedzinach działalności państwowej, gospodarczej i kulturalnej

Art. 6.

Siły zbrojne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stoją na straży suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju.

USTRÓJ SPOŁECZNO - GOSPODARCZY

Art. 7.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa, opierając się na uspołecznionych środkach produkcji, wymiany, komunikacji i kredytu rozwija życie gospodarcze i kulturalne kraju na podstawie narodowego planu gospodarczego, w szczególności przez rozbudowę państwowego przemysłu socjalistycznego, rozstrzygającego czynnika w przekształcaniu stosunków społeczno - gospodarczych.

2. Państwo posiada monopol handlu zagranicznego.

3. Zasadniczym celem planowej polityki gospodarczej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest stały rozwój sił wytwórczych kraju, nieustanne podnoszenie poziomu życiowego mas pracujących, umacnianie siły, obronności i niezależności Ojczyzny.

Art. 8.

Mienie ogólnonarodowe: złoża mineralne, wody, lasy państwowe, kopalnie, drogi, transport kolejowy, wodny i powietrzny, środki łączności, banki, państwowe zakłady przemysłowe, państwowe gospodarstwa rolne i państwowe ośrodki maszynowe, państwowe przedsiębiorstwa handlowe, przedsiębiorstwa i urządzenia komunalne — podlega szczególnej trosce i opiece państwa oraz wszystkich obywateli.

Art. 9.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa planowo wzmacnia spójność gospodarczą między miastem i wsią na podstawie braterskiej współpracy robotników i chłopów.

2. W tym celu Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia nieustanny wzrost produkcji przemysłu państwowego, służący wszechstronnemu zaspokajaniu potrzeb wytwórczych i konsumcyjnych ludności wiejskiej, jednocześnie planowo wpływając na stały wzrost towarowej produkcji rolniczej, która zaopatruje przemysł w surowce, a ludność miejską w żywność.

Art. 10.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza opieką indywidualne gospodarstwa rolne pracujących chłopów i udziela im pomocy — w celu ochrony przed wyzyskiem kapitalistycznym,

zwiększenia produkcji, podwyższenia poziomu rolniczo-technicznego oraz podniesienia ich dobrobytu.

2. Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela szczególnego poparcia i wszechstronnej pomocy powstającym na zasadzie dobrowolności rolniczym spółdzielniom produkcyjnym — jako formom gospodarki zespołowej. Dzięki zastosowaniu metod najbardziej wydajnej wspólnej uprawy i mechanizacji pracy gospodarka zespołowa umożliwi pracującym chłopom osiągnięcie przełomu w produkcji i jest środkiem do całkowitego usunięcia wyzysku na wsi oraz do szybkiego i znacznego podniesienia jej dobrobytu i kultury.

3. Głównymi formami poparcia i pomocy państwa dla rolniczych spółdzielni produkcyjnych są: państwowe ośrodki maszynowe, dające możność stosowania nowoczesnej techniki, oraz tanie kredyty państwowe.

Art. 11.

Polska Rzeczpospolita Ludowa popiera rozwój różnych form ruchu spółdzielczego w mieście i na wsi oraz udziela mu wszechstronnej pomocy w wypełnianiu jego zadań, a własności spółdzielczej, jako własności społecznej, zapewnia szczególną opiekę i ochronę.

Art. 12.

Polska Rzeczpospolita Ludowa uznaje i ochrania na podstawie obowiązujących ustaw indywidualną własność i prawo dziedziczenia ziemi, budynków i innych środków produkcji należących do chłopów, rzemieślników i chałupników.

Art. 13.

Polska Rzeczpospolita Ludowa poręcza całkowitą ochronę oraz prawo dziedziczenia własności osobistej obywateli.

Art. 14.

1. Praca jest prawem, obowiązkiem i sprawą honoru każdego obywatela. Pracą swoją, przestrzeganiem dyscypliny pracy, współzawodnictwem pracy i doskonaleniem jej metod lud pracujący miast i wsi wzmacnia siłę i potęgę Ojczyzny, podnosi dobrobyt narodu i przyspiesza całkowite urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego.

2. Przedownicy pracy otoczeni są powszechnym szacunkiem narodu.

3. Polska Rzeczpospolita Ludowa coraz pełniej wprowadza w życie zasadę: „od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy“.

Rozdział 3.

NACZELNE ORGANY WŁADZY PAŃSTWOWEJ

Art. 15.

1. Najwyższym organem władzy państwowej jest Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

2. Sejm jako najwyższy wyraziciel woli ludu pracującego miast i wsi urzeczywistnia suwerenne prawa narodu.

3. Sejm uchwała ustawy oraz sprawuje kontrolę nad działalnością innych organów władzy i administracji państwowej.

Art. 16.

1. Posłów na Sejm wybierają obywatele według okręgów wyborczych w stosunku: jeden poseł na 60.000 mieszkańców.

2. Ważność wyboru posła stwierdza Sejm.

3. Poseł nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karno-sądowej ani aresztowany bez zgody Sejmu, a w okresie kiedy Sejm nie obraduje — bez zgody Rady Państwa.

Art. 17.

1. Sejm obraduje na sesjach. Sesje Sejmu zwołuje Rada Państwa co najmniej dwa razy do roku. Rada Państwa obowiązana jest zwołać sesję również na pisemny wniosek jednej trzeciej ogólnej liczby posłów.

2. Pierwsza sesja nowoobranego Sejmu powinna być zwołana w ciągu miesiąca od dnia wyborów.

Art. 18.

1. Sejm wybiera ze swego grona Marszałka, wicemarszałków i komisje.

2. Marszałek lub w jego zastępstwie wicemarszałek kieruje obradami i czuwa nad tokiem prac Sejmu.

3. Obrady Sejmu są jawne. Sejm może uchwalić tajność obrad, jeżeli wymaga tego dobro państwa.

4. Porządek prac Sejmu, rodzaj i liczbę komisji określa regulamin uchwalony przez Sejm.

Art. 19.

1. Sejm uchwala narodowe plany gospodarcze na okresy kilkuletnie.
2. Sejm uchwala corocznie budżet państwa.

Art. 20.

1. Inicjatywa ustawodawcza przysługuje Radzie Państwa, Rządowi i posłom.
2. Ustawy uchwalone przez Sejm podpisują Przewodniczący Rady Państwa i jej Sekretarz. Ogłoszenie ustawy w Dzienniku Ustaw zarządza Przewodniczący Rady Państwa.

Art. 21.

Sejm może powołać komisję dla zbadania określonej sprawy. Uprawnienia i tryb działania komisji ustala Sejm.

Art. 22.

Prezes Rady Ministrów lub poszczególni ministrowie obowiązani są do udzielenia w ciągu siedmiu dni odpowiedzi na interpelację posła.

Art. 23.

1. Sejm jest wybierany na okres lat czterech.
2. Wybory do Sejmu zarządza Rada Państwa nie później niż na miesiąc przed upływem kadencji Sejmu, wyznaczając datę wyborów na dzień wolny od pracy, przypadający w ciągu dwóch miesięcy po upływie kadencji Sejmu.

Art. 24.

1. Sejm wybiera ze swego grona na pierwszym posiedzeniu Radę Państwa w składzie:
Przewodniczący Rady Państwa,
czterech zastępców Przewodniczącego,
Sekretarz Rady Państwa,
dziewięciu członków.
2. Marszałek Sejmu i wicemarszałkowie mogą być wybrani do Rady Państwa jako zastępcy Przewodniczącego lub członkowie.
3. Po upływie kadencji Sejmu Rada Państwa działa aż do wyboru Rady Państwa przez nowoobraną Sejm.

Art. 25.

1. Rada Państwa:
 - 1) zarządza wybory do Sejmu.

- 2) zwołuje sesje Sejmu,
 - 3) ustala powszechnie obowiązującą wykładnię ustaw,
 - 4) wydaje dekrety z mocą ustawy,
 - 5) mianuje i odwołuje pełnomocnych przedstawicieli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w innych państwach,
 - 6) przyjmuje listy uwierzytelniające i odwołujące akredytowanych przy Radzie Państwa przedstawicieli dyplomatycznych innych państw,
 - 7) ratyfikuje i wypowiada umowy międzynarodowe,
 - 8) obsadza stanowiska cywilne i wojskowe, przewidziane ustawami,
 - 9) nadaje order, odznaczenia i tytuły honorowe,
 - 10) stosuje prawo łaski,
 - 11) wykonuje inne funkcje, przewidziane dla Rady Państwa w Konstytucji lub przekazane jej przez ustawy.
2. Rada Państwa podlega w całej swojej działalności Sejmowi.
 3. Rada Państwa działa na zasadzie kolegiałności.
 4. Radę Państwa reprezentuje Przewodniczący lub jego zastępca.

Art. 26.

1. W okresach między sesjami Sejmu Rada Państwa wydaje dekrety z mocą ustawy. Rada Państwa przedstawia dekrety Sejmowi na najbliższej sesji do zatwierdzenia.
2. Dekrety wydane przez Radę Państwa podpisują Przewodniczący Rady Państwa i jej Sekretarz. Ogłoszenie dekretu w Dzienniku Ustaw zarządza Przewodniczący Rady Państwa.

Art. 27.

Rada Państwa sprawuje zwierzchni nadzór nad radami narodowymi. Szczegółowe uprawnienia Rady Państwa w tej dziedzinie określa ustawa.

Art. 28.

1. Postanowienie o stanie wojny może być powzięte jedynie w razie dokonania zbrojnego napadu na Polską Rzeczpospolitą Ludową, albo gdy z umów międzynarodowych wynika konieczność wspólnej obrony przeciwko agresji. Postanowienie takie uchwała Sejm, a gdy Sejm nie obraduje — Rada Państwa.
2. Rada Państwa może wprowadzić stan wojenny na części lub na całym terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,

jeżeli wymaga tego wzgląd na obronność lub bezpieczeństwo państwa. Z tych samych powodów Rada Państwa może ogłosić częściową lub powszechną mobilizację.

R o z d z i a ł 4.

NACZELNE ORGANY ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ

Art. 29.

1. Sejm powołuje i odwołuje Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Radę Ministrów lub poszczególnych jej członków.

2. W okresach między sesjami Sejmu Rada Państwa na wniosek Prezesa Rady Ministrów powołuje i odwołuje członków Rady Ministrów. Rada Państwa przedstawia swoją uchwałę Sejmowi na najbliższej sesji do zatwierdzenia.

Art. 30.

1. Rada Ministrów jest naczelnym wykonawczym i zarządzającym organem władzy państwowej.

2. Rada Ministrów odpowiada i zdaje sprawę ze swojej działalności przed Sejmem, a gdy Sejm nie obraduje — przed Radą Państwa.

Art. 31.

W skład Rady Ministrów wchodzi:

Prezes Rady Ministrów jako jej przewodniczący,
wiceprezesi Rady Ministrów,
ministrowie,

przewodniczący określonych w ustawie komisji i komitetów sprawujących funkcje naczelnych organów administracji państwowej.

Art. 32.

Rada Ministrów:

1) koordynuje działalność ministerstw i innych podległych sobie organów oraz nadaje kierunek ich pracy,

2) uchwała corocznie i przedstawia Sejmowi projekt budżetu państwa, uchwała i przedstawia Sejmowi projekt narodowego planu gospodarczego na okres kilkuletni,

3) uchwała roczne narodowe plany gospodarcze,

4) zapewnia wykonanie ustaw.

5) czuwa nad wykonaniem narodowego planu gospodarczego i budżetu państwa,

6) przedstawia Sejmowi corocznie sprawozdanie z wykonania budżetu państwa,

7) zapewnia ochronę porządku publicznego, interesów państwa i praw obywateli,

8) na podstawie ustaw i w celu ich wykonania wydaje rozporządzenia, podejmuje uchwały oraz czuwa nad ich wykonaniem.

9) sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie stosunków z innymi państwami,

10) sprawuje ogólne kierownictwo w dziedzinie obronności kraju i organizacji sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz określa corocznie kontyngent obywateli powoływanych do czynnej służby wojskowej,

11) kieruje pracą prezydiów rad narodowych.

Art. 33.

1. Ministrowie kierują określonymi działami administracji państwowej. Zakres działania ministrów określały ustawy.

2. Ministrowie wydają na podstawie ustaw i w celu ich wykonania rozporządzenia i zarządzenia.

3. Rada Ministrów może uchylić rozporządzenie lub zarządzenie wydane przez ministra.

Rozdział 5.

TERENOWE ORGANY WŁADZY PAŃSTWOWEJ

Art. 34.

1. Organami władzy państwowej w gminach, miastach, dzielnicach większych miast, powiatach i województwach są rady narodowe

2. Rady narodowe wybierane są przez ludność na okres lat trzech.

Art. 35.

Rady narodowe wyrażają wolę ludu pracującego oraz rozwijają jego inicjatywę twórczą i aktywność w celu pomnażania sił, dobrobytu i kultury narodu.

Art. 36.

Rady narodowe umacniają więc władzy państwowej z ludem pracującym miast i wsi, przyciągając coraz szersze rzesze ludzi pracy do udziału w rządzeniu państwem.

Art. 37.

Rady narodowe kierują w swoim zakresie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, wiążąc potrzeby terenu z zadaniami ogólnopaństwowymi.

Art. 38.

Rady narodowe troszczą się stale o codzienne potrzeby i interesy ludności, zwalczają wszelkie przejawy samowoli i biurokratycznego stosunku do obywatela, sprawują i rozwijają kontrolę społeczną działalności urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji.

Art. 39.

Rady narodowe dbają o utrzymanie porządku publicznego i czuwają nad przestrzeganiem praworządności ludowej, ochraniają własność społeczną, zabezpieczają prawa obywateli, współdziałają w umacnianiu obronności i bezpieczeństwa państwa.

Art. 40.

Rady narodowe wykorzystują wszelkie zasoby i możliwości terenu dla jego wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, dla coraz lepszego zaspokajania potrzeb ludności w zakresie zaopatrzenia i usług oraz dla rozbudowy instytucji i urządzeń komunalnych, oświatowych, kulturalnych, sanitarnych i sportowych.

Art. 41.

Rady narodowe uchwalają terenowe plany gospodarcze oraz budżety terenowe.

Art. 42.

1. Rady narodowe obradują na sesjach.
2. Organami wykonawczymi i zarządzającymi rad narodowych są wybierane przez nie prezydium.
3. Prezydium rady narodowej podlega radzie narodowej, która je wybrała, oraz prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

Art. 43.

Rady narodowe powołują komisje dla poszczególnych dziedzin swojej działalności. Komisje rad narodowych utrzymują stałą i ścisłą więź z ludnością, mobilizują ją do współudziału w realizacji zadań rady, wykonują z ramienia rady kontrolę społeczną oraz występują z inicjatywą wobec rady i jej organów.

Art. 44.

1. Rada narodowa uchyla uchwałę rady niższego stopnia lub jej prezydium, jeżeli uchwała jest sprzeczna z prawem lub niezgodna z zasadniczą linią polityki państwa

2. Prezydium rady narodowej może zawiesić wykonanie uchwały rady narodowej niższego stopnia i przedstawić sprawę do rozstrzygnięcia na najbliższym posiedzeniu swojej rady narodowej.

Art. 45.

Szczegółowy skład oraz zakres i tryb działalności rad narodowych i ich organów określa ustawa.

R o z d z i a ł 6.

SĄD I PROKURATURA

Art. 46.

1. Wymiar sprawiedliwości w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy wojewódzkie, sądy powiatowe i sądy szczególne.

2. Ustrój, właściwość oraz postępowanie sądów określają ustawy.

Art. 47.

Sądy wydają wyroki w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Art. 48.

Sądy stoją na straży ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ochraniają zdobycze polskiego ludu pracującego, strzegą praworządności ludowej, własności społecznej i praw obywateli, karzą przestępców.

Art. 49

Rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw w sądach odbywa się z udziałem ławników ludowych, z wyjątkiem przypadków określonych w ustawie.

Art. 50.

1. Sędziowie i ławnicy ludowi są wybierani.
2. Tryb wyboru oraz kadencję sędziów i ławników sądów wojewódzkich i powiatowych określa ustawa.
3. Tryb powoływania sędziów sądów szczególnych określa ustawa.

Art. 51.

1. Sąd Najwyższy jest naczelnym organem sądowym i sprawuje nadzór nad działalnością wszystkich innych sądów w zakresie orzekania.
2. Tryb wykonywania nadzoru przez Sąd Najwyższy określa ustawa.
3. Sąd Najwyższy wybiera Rada Państwa na okres lat pięciu.

Art. 52.

Sędziowie są niezawisli i podlegają tylko ustawom.

Art. 53.

1. Rozpoznawanie spraw przed wszystkimi sądami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbywa się jawnie. Ustawa może określić wyjątki od tej zasady.
2. Oskarżonemu poręcza się prawo do obrony. Oskarżony może mieć obrońcę z wyboru lub z urzędu.

Art. 54.

1. Prokurator Generalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej strzeże praworządności ludowej, czuwa nad ochroną własności społecznej, zabezpiecza poszanowanie praw obywateli.
2. Prokurator Generalny czuwa w szczególności nad ściganiem przestępstw godzących w ustrój, bezpieczeństwo i niezawisłość Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
3. Zakres i tryb działania Prokuratora Generalnego określa ustawa.

Art. 55.

1. Prokuratora Generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powołuje i odwołuje Rada Państwa.

2. Tryb powoływania i odwoływania prokuratorów podległych Prokuratorowi Generalnemu jak również zasady organizacji i postępowania organów prokuratury określa ustawa.

3. Prokurator Generalny zdaje sprawę Radzie Państwa z działalności prokuratury.

Art. 56.

Organy prokuratury podlegają Prokuratorowi Generalnemu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w sprawowaniu swych funkcji są niezależne od organów terenowych.

Rozdział 7.

PODSTAWOWE PRAWA I OBOWIĄZKI OBYWATELI

Art. 57.

Polska Rzeczpospolita Ludowa, utrwalając i pomnażając zdobycze ludu pracującego, umacnia i rozszerza prawa i wolności obywateli.

Art. 58.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do pracy, to znaczy prawo do zatrudnienia za wynagrodzeniem według ilości i jakości pracy.

2. Prawo do pracy zapewniają: społeczna własność podstawowych środków produkcji, rozwój na wsi ustroju społeczno-spółdzielczego, wolnego od wyzysku, planowy wzrost sił wytwórczych, usunięcie źródeł kryzysów ekonomicznych, likwidacja bezrobocia.

Art. 59.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do wypoczynku.

2. Prawo do wypoczynku zapewniają robotnikom i pracownikom umysłowym: ustawowe skrócenie czasu pracy przez urzędy, ustawowe ośmiogodzinne dni pracy oraz krótszego czasu pracy w przypadkach przewidzianych ustawami, ustawowo określone dni wolne od pracy, coroczne płatne urlopy.

3. Organizacja czasów, rozwój turystyki, uzdrowisk, urządzeń sportowych, domów kultury, klubów, świetlic, parków i innych urządzeń wypoczynkowych stwarzają możliwości zdrowego i kulturalnego wypoczynku dla coraz szerszych rzesz ludu pracującego miast i wsi.

Art. 60.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy.

2. Coraz szerszemu urzeczywistnianiu tego prawa służą:

1) rozwój ubezpieczenia społecznego robotników i pracowników umysłowych na wypadek choroby, starości i niezdolności do pracy oraz rozbudowa różnych form pomocy społecznej,

2) rozwój organizowanej przez państwo ochrony zdrowia ludności, rozbudowa urządzeń sanitarnych i podnoszenie stanu zdrowotnego miast i wsi, stałe polepszanie warunków bezpieczeństwa, ochrony i higieny pracy, szeroka akcja zapobiegania chorobom i ich zwalczania, coraz szersze udostępnianie bezpłatnej pomocy lekarskiej, rozbudowa szpitali, sanatoriów, ambulatoriów, wiejskich ośrodków zdrowia, opieka nad inwalidami.

Art. 61.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki.

2. Prawo do nauki zapewniają w coraz szerszym zakresie:

1) powszechne, bezpłatne i obowiązkowe szkoły podstawowe,

2) stała rozbudowa szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego oraz szkolnictwa wyższego,

3) pomoc państwa w podnoszeniu kwalifikacji obywateli zatrudnionych w zakładach przemysłowych i innych ośrodkach pracy w mieście i na wsi.

4) system stypendiów państwowych, rozbudowa burs, internatów i domów akademickich oraz innych form pomocy materialnej dla dzieci robotników, pracujących chłopów i inteligencji.

Art. 62

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej

2. Prawo to zapewniają coraz szerzej: rozwój i udostępnienie ludowi pracującemu miast i wsi bibliotek, książek, prasy, radia, kin, teatrów, muzeów i wystaw, domów kultury, klubów, świetlic, wszechstronne popieranie i pobudzanie twórczości kulturalnej mas ludowych i rozwoju talentów twórczych

Art. 63.

Polska Rzeczpospolita Ludowa dba o wszechstronny rozwój

nauki, opartej na dorobku przodującej myśli ludzkiej i postępowej myśli polskiej — nauki w służbie narodu.

Art. 64.

Polska Rzeczpospolita Ludowa troszczy się o rozwój literatury i sztuki, wyrażających potrzeby i dążenia narodu, odpowiadających najlepszym postępowym tradycjom twórczości polskiej.

Art. 65.

Polska Rzeczpospolita Ludowa szczególną opieką otacza inteligencję twórczą — pracowników nauki, oświaty, literatury i sztuki oraz pionierów postępu technicznego, racjonalizatorów i wynalazców.

Art. 66.

1. Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

2. Gwarancję równouprawnienia kobiety stanowią:

1) równe z mężczyzną prawo do pracy i wynagrodzenia według zasady „równa płaca za równą pracę“, prawo do wypoczynku, do ubezpieczenia społecznego, do nauki, do godności i odznaczeń, do zajmowania stanowisk publicznych.

2) opieka nad matką i dzieckiem, ochrona kobiety ciężarnej, płatny urlop w okresie przed porodem i po porodzie, rozbudowa sieci zakładów położniczych, żłobków i przedszkoli, rozwój sieci zakładów usługowych i żywienia zbiorowego.

Art. 67.

1. Małżeństwo i rodzina znajdują się pod opieką i ochroną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Rodziny o licznych potomstwie państwo otacza szczególną troską.

2. Urodzenie poza małżeństwem nie uszczupla praw dziecka.

Art. 68.

Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju.

Art. 69.

1. Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niezależnie od narodowości, rasy i wyznania mają równe prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Naruszenie tej zasa-

dy przez jakiekolwiek bezpośrednie lub pośrednie uprzywilejowanie albo ograniczenie w prawach ze względu na narodowość, rasę czy wyznanie podlega karze.

2. Szerzenie nienawiści lub pogardy, wywoływanie waśni albo poniżanie człowieka ze względu na różnicę narodowości, rasy czy wyznania, jest zakazane.

Art. 70.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych.

2. Kościół jest oddzielony od państwa. Zasady stosunku państwa do kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy.

3. Nadużywanie wolności sumienia i wyznania dla celów godzących w interesy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest karane.

Art. 71.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność słowa, druku, zgromadzeń i wieców, pochodów i manifestacji.

2. Urzeczywistnieniu tej wolności służy oddanie do użytku ludu pracującego i jego organizacji drukarni, zasobów papieru, gmachów publicznych i sal, środków łączności, radia oraz innych niezbędnych środków materialnych.

Art. 72.

1. W celu rozwoju aktywności politycznej, społecznej, gospodarczej i kulturalnej ludu pracującego miast i wsi Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom prawo zrzeszania się.

2. Organizacje polityczne, związki zawodowe, zrzeszenia pracujących chłopów, zrzeszenia spółdzielcze, organizacje młodzieżowe, kobiece, sportowe i obronne, stowarzyszenia kulturalne, techniczne i naukowe, jak również inne organizacje społeczne ludu pracującego — skupiają obywateli dla czynnego udziału w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturalnym.

3. Tworzenie zrzeszeń i udział w zrzeszeniach, których cel lub działalność godzą w ustrój polityczny i społeczny albo

porządek prawny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. jest zakazane.

Art. 73.

1. Obywatele mają prawo zwracania się do wszystkich organów państwa ze skargami i zażaleniami.

2. Skargi i zażalenia obywateli powinny być rozpatrywane i załatwiane szybko i sprawiedliwie. Winni przewlekania albo przejawiający bezduszny i biurokratyczny stosunek do skarg i zażeń obywateli pociągani będą do odpowiedzialności.

Art. 74.

1. Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom nieetykalność osobistą. Pozbawienie obywatela wolności może nastąpić tylko w przypadkach określonych ustawą. Zatrzymany powinien być zwolniony, jeżeli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania nie doręczono mu postanowienia sądu lub prokuratury o aresztowaniu.

2. Ustawa ochrania nienaruszalność mieszkań i tajemnicę korespondencji. Przeprowadzenie rewizji domowej dopuszczalne jest jedynie w przypadkach określonych ustawą.

3. Przepadek mienia może nastąpić jedynie w przypadkach przewidzianych ustawą, na podstawie prawomocnego orzeczenia.

Art. 75.

Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela azylu obywatelom państw obcych, prześladowanym za obronę interesów mas pracujących, walkę o postęp społeczny, działalność w obronie pokoju, walkę narodowo-wyzwoleńczą lub działalność naukową.

Art. 76.

Obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest obowiązany przestrzegać przepisów Konstytucji i ustaw oraz socjalistycznej dyscypliny pracy, szanować zasady współzycia społecznego, wypełniać sumiennie obowiązki wobec państwa.

Art. 77.

1. Każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest strzec własności społecznej i umacniać ją jako niewzruszoną podstawę rozwoju państwa, źródło bogactwa i siły Ojczyzny.

2. Osoby, które dopuszczają się sabotażu, dywersji, szkodnictwa lub innych zamachów na własność społeczną, karane są z całą surowością prawa.

1. Obrona Ojczyzny jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela.

2. Służba wojskowa jest zaszczytnym obowiązkiem patriotycznym obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Art. 79.

1. Czujność wobec wrogów narodu oraz pilne strzeżenie tajemnicy państwowej jest obowiązkiem każdego obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

2. Zdrada Ojczyzny: szpiegostwo, osłabianie sił zbrojnych, przejście na stronę wroga — karana jest z całą surowością prawa jako najcięższa zbrodnia.

R o z d z i a ł 8.

ZASADY PRAWA WYBORCZEGO

Art. 80.

Wybory do Sejmu oraz do rad narodowych są powszechne, równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym.

Art. 81.

Prawo wybierania ma każdy obywatel, który ukończył lat 18, bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkiwania, pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy.

Art. 82.

Każdy obywatel może być wybrany do rady narodowej po ukończeniu lat 18, do Sejmu zaś — po ukończeniu lat 21.

Art. 83.

Kobiety mają wszystkie prawa wyborcze na równi z mężczyznami.

Art. 84.

Wojskowi mają wszystkie prawa wyborcze na równi z osobami cywilnymi.

Art. 85.

Prawa wyborcze nie przysługują osobom chorym umysłowo oraz osobom, które orzeczeniem sądowym zostały pozbawione praw publicznych.

Art. 86.

Kandydatów na posłów i członków rad narodowych zgłaszają organizacje polityczne i społeczne, zrzeszające obywateli w miastach i wsiach.

Art. 87.

Posel i członek rady narodowej powinni zdawać sprawę wyborcom ze swojej pracy i z działalności organu, do którego zostali wybrani.

Art. 88.

Sposób zgłaszania kandydatur i przeprowadzania wyborów oraz tryb odwoływania posłów i członków rad narodowych określa ustawa.

Rozdział 9.

**GODŁO, BARWY I STOLICA POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ**

Art. 89.

1. Godłem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wizerunek orła białego w czerwonym polu.
2. Barwami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są kolory biały i czerwony.
3. Szczegóły określa ustawa.

Art. 90.

Stolicą Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest miasto bohaterskich tradycji Narodu Polskiego — Warszawa.

Rozdział 10.

ZMIANA KONSTYTUCJI

Art. 91.

Zmiana Konstytucji może nastąpić tylko w drodze ustawy, uchwalonej przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej większością co najmniej dwu trzecich głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów.



Fragment manifestacji na Placu Zwycięstwa w dniu 22 lipca 1952 r.

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta

wyłoszone dnia 22 lipca br. do uczestników Zlotu

Obywatele! Młodzieży polska! Przodownicy pracy i nauki!
Uczestnicy Zlotu w stolicy!

Polacy ze wszystkich miast i wsi!

Witam Was i pozdrawiam z całego serca w dniu naszego
Święta Narodowego!

Osiem lat temu na ziemi polskie, znajdujące się pod tyrania
hitlerowskich najeźdźców, wkroczyły braterskie wyzwolenicze
Armie Radzieckie. Kraj nasz dzięki temu odzyskał całkowitą
wolność! Naród polski święci ten dzień swego wyzwolenia prze-
syłając gorące uczucia wdzięczności i przyjaźni narodom ra-
dzieckim i ich Wielkiemu Wodzowi, Józefowi Stalinowi.

Radosnym i szczęśliwym jest dzień dzisiejszy dla wszyst-
kich, którzy kochają naszą Ojczyznę. Do wielkiej księgi dzie-
jów Polski wpisana została nowa zwycięska i pełna chwały
karta — Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nie była daremna ciężka i długa walka naszych ojców, nieda-
remne były krew i znój tych, którzy za wolność i zwycięstwo
ludu polskiego oddali swe życie. Przynoszą i przynosić będą
w coraz większym stopniu obfity plon praca i wysiłki całego
dzisiejszego pokolenia przodowników i budowniczych Polski
Ludowej.

Młodzi przyjaciele!

Wasz piękny Zlot w stolicy kraju w te pamiętne dni nie
jest tylko zwykłą radosną uroczystością — ma on głębsze zna-
czenie. Wasz Zlot jest apelem młodych patriotów do całego
narodu.

Za chwilę młodzież polska Waszymi ustami złoży Ojczyźnie
naszej ślubowanie, które stanie się wyrazem najgorętszych
uczuć każdego patrioty — niezależnie od wieku. Z najgłębszym

wzruszeniem powtarzać będzie dziś wraz z Wami cała Polska najbardziej uroczyste zobowiązanie, jakie może złożyć swej Ojczyźnie naród sercami swej młodzieży.

Budujemy Polskę, budujemy socjalizm jako lepszy i sprawiedliwszy ustrój społeczny. Nie było jeszcze w dziejach Polski równie wzniosłej sprawy, równie wielkiego zadania. Oznacza ono nie tylko nową epokę w wewnętrznym życiu całego narodu, ale i doniosły przełom w życiu każdej jednostki, w pracy, w myślach i uczuciach każdego z nas. Zwycięstwo socjalizmu to epoka odrodzenia w dziejach ludzkości. Poznać, zrozumieć i poświęcić życie tej wielkiej sprawie — oto nasz cel, oto najsłlachetniejsze i najpiękniejsze zadanie dzisiejszego pokolenia.

Jak poznać, jak zrozumieć i przebudować życie osobiste, aby stać się zdolnym i przygotowanym do tego wzniosłego zadania, według którego oceniać będą nasze czyny przyszłe pokolenia ludzkie?

Winniśmy pilnie i wnikliwie poznawać wiedzę o prawach rozwoju społecznego, o życiu minionych pokoleń. Chodzi o to, aby poznać prostą prawdę o tym, jak ciąży na życiu społecznym i wypacza je podział społeczeństwa na klasy: na panów i niewolników, na szlachtę i chłopów, na kapitalistów i robotników, słowem na wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych, na uciskanych i ich tyranów. Zadaniem naszego pokolenia jest znieść raz na zawsze podział ludzi na klasy, a droga do tego jest tylko jedna: rozwijać coraz wyżej gospodarkę uspołecznioną i budować socjalizm.

Winniśmy rozwijać przodownictwo w pracy, podnosząc wciąż swe kwalifikacje, aby w ten sposób przyczyniać się do rozkwitu gospodarczego Polski.

Spizowym, niezniszczalnym fundamentem socjalizmu jest nasz plan 6-letni plan uprzemysłowienia i przebudowy gospodarczej. Jest to plan, który postawi gospodarkę narodową na poziomie współczesnych wymagań, zabezpieczy moc obronna kraju, stworzy podstawy dla coraz szybszego i pełniejszego zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa

Azeby więc pomóc w budowaniu socjalizmu, stawajmy jak najliczniej w pierwszych szeregach frontu narodowego w walce o pokój, w walce o plan 6-letni

Wyzyskiwacze czynili wszystko od tysięcy lat, aby spętać okowami przesądów myśl i światopogląd ludu pracującego.

Utrzymanie w ciemnocie mas pracujących było zawsze metodą ochrony ustroju wyzysku i panowania wyzyskiwaczy.

Wielkim i najwznioślejszym zadaniem naszego pokolenia jest walka o to, aby nauka i wiedza miały jak najbardziej wolny i wszechstronny dostęp do umysłów wszystkich ludzi, aby prawda zatryumfowała nad oszustwem, aby myśl ludzka rozwijała się twórczo bez wszelkich przeszkód, aby wyzwalać lud pracujący z wyzysku dopomagać mu również do wyzwolenia z odwiecznej niewoli przesądów i niewiedzy. W oparciu więc o prawa zawarte w naszej Konstytucji stańmy się bojownikami prawdy i wiedzy, kultury i postępu ogólnoludzkiego. W ten sposób przyspieszymy zwycięstwo socjalizmu.

Ustrój kapitalistyczny nie jest już w stanie opanować rozkładu i kryzysu, który go toczy i podcina od wewnątrz. Ale wyzyskiwacze imperialistyczni — mimo to — chcą narzucić światu siłą zbrojną swe panowanie. Od dwóch lat przeszło usiłują oni bezskutecznie zniszczyć naród koreański, stosując najbardziej zbrodnicze środki masowego ludobójstwa. Ale zbrodnicze plany imperialistyczne obróć się wniwecz, jeśli przeciwstawia się im zwarcie wszyscy ludzie, którzy pragną pokoju, a takich ludzi jest olbrzymia większość na świecie.

Zadaniem naszego pokolenia jest bronić pokoju przed knowaniami podpalaczy świata, rozwijać współpracę i wzmacniać przyjaźń między narodami uwolnionymi z pęt kapitalizmu. Broniąc pokoju, bronimy niepodległości własnego kraju i wypełniamy nasz obowiązek wobec całej ludzkości.

Młodzi przyjaciele!

Oto cztery najważniejsze sprawy, najważniejsze zadania, które stoją przed nami, przed całym naszym dzisiejszym pokoleniem — walka o wiedzę, o najwydajniejszą pracę, o prawdę, o pokój. Jest to zarazem walka o wzrost sił naszego państwa, walka o jedność narodu i jego rozkwit, walka o niepodległość i dobrobyt kraju.

Jak przygotować się, jak uzbroić się do tej walki?

Najlepszym i niezawodnym orężem w tej walce jest piastowanie w sercach i umysłach najpiękniejszych uczuć patriotyzmu i ofiarności, wielkiego pragnienia poznawania prawdy, kształcenia umysłu, oddania i poświęcenia sprawie ludu pracującego, wierności narodowi i Ojczyźnie, których wzór dawali nam wielcy patrioci i bojownicy: Tadeusz Kościuszko, Adam Mickiewicz, Jarosław Dąbrowski, Ludwik Waryński, Feliks Dzierżyński, Marceł Nowotko, Karol Świerczewski, i wielu, wielu innych, przodujących narodowi bohaterów. Naszym za-

daniem jest wychowywać i hartować według tych najlepszych wzorów samych siebie i najliczniejsze szeregi całej młodzieży polskiej. Uczmy ją i przekonywujmy, aby wypleniała resztki zła i brzydoty w naszym życiu, ponure przeżytki starego ustroju burżuazyjnego, jego moralnego upadku, jego zdziczenia.

Młodzi przyjaciele!

Przodownicy pracy i nauki to ci, którzy najmocniej kochają swój kraj, to ci, których nasza Konstytucja zaleca otoczyć powszechnym szacunkiem narodu. Czyż może być piękniejsze, bardziej zaszczytne uznanie niż to, które najwyższe prawa narodu przyznają przodownikom pracy.

Polska Ludowa złamała przywileje dla bogatych i szeroko rozwarła dla młodzieży bramę do nauki, do pracy, do awansu społecznego. Uchwalona dziś Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wcieleniem dążeń szeregu pokoleń, jest zabezpieczeniem rzeczy najdroższej sercu każdego Polaka: Ojczyzny Wolnej i Niepodległej, kwitnącej i sprawiedliwej.

Młodzi uczestnicy Złotu!

Jesteście tymi, którzy wyróżnili się ofiarnością, poświęceniem, oddaniem dla swego kraju. Jesteście przodownikami pracy i nauki! Wasze zobowiązania potrafiłście przeistaczać w czyn twórczy i za to składam Wam w imieniu państwa gorące podziękowania i uznanie.

Nie wątpię, że Waszymi gorącymi uczuciami potrafiacie zapalić serca milionowych rzesz młodzieży polskiej, która wraz z Wami i całym narodem będzie twórcą i realizatorem dalszych zdobyczy w budownictwie socjalistycznym, w pracy nad dalszym wzmacnianiem sił i potęgi naszej umiłowanej Ojczyzny. Na nas, na naszym pokoleniu i na Was, na podrastającym pokoleniu Polski Ludowej ciąży odpowiedzialność za dalsze wcielanie w życie tych wielkich idei, które zawarte są w naszej Konstytucji.

Ślubujemy więc dziś wszyscy na wierność Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rzeczypospolitej walczącej w trudzie codziennym o zwycięstwo sprawy pokoju między narodami, o świętą sprawę rozkwitu naszego narodu i wszystkich wolnych narodów, o szczęście wszystkich ludzi pracy, wszystkich ludzi dobrej woli.

Nasza dzielna Młodzież, ofiarna i bezgranicznie oddana swej Ojczyźnie Ludowej — niech żyje!

Solidarność i braterstwo zwycięskiego obozu pokoju i socjalizmu — niech żyje!

Nasza ukochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa — niech żyje!

Przemówienie

premiera tow. Józefa Cyrankiewicza

na centralnej uroczystości otwarcia Złotu

Młodzi Przyjaciele!

Najmilsi goście Warszawy!

W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej witam Was przybyłych do Warszawy na Złot — jak najserdeczniej!

W Waszych osobach pozdrawiamy serdecznie wszystkich uczestników wielkiego i zwycięskiego ruchu przedzłotowego, który wydał ku pożytkowi naszej Ojczyzny tak piękne owoce współzawodnictwa w fabrykach, na roli, we wszystkich zakładach pracy i w szkołach.

W Waszych osobach pozdrawiamy całą polską młodzież, która Was, wybranych, delegowała do Warszawy na Złot, która za Waszym pięknym przykładem pomnaża i pomnażać będzie szeregi przodowników pracy i przodowników nauki.

Przybyliście ze wszystkich krańców Polski — z posterunków Waszej pracy i Waszej młodzieńczej walki, z zakładów, pracy i wyższych uczelni, z roli i z oddziałów wojskowych, z warsztatów i ze szkół, z boisk i wczasów. Przybyliście od traktorów i z rusztowań, od pulpitów i obrabiarek, z lokomotyw i samolotów.

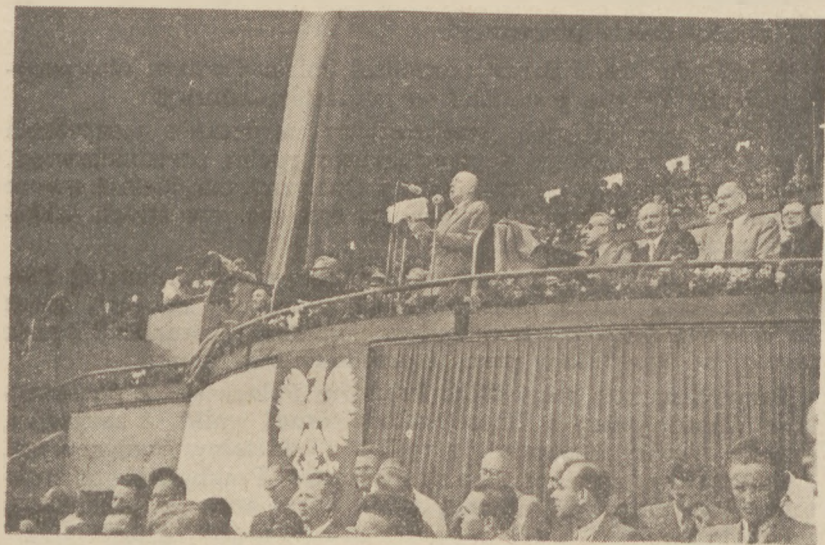
Nie ma w Polsce — spośród jej pięknych miast, spośród jej osiedli i miasteczek, spośród jej gmin wiejskich — żadnej, skąd brakłoby dziś w Warszawie naszych najmilszych gości, synów i córek, dzieci naszej ukochanej Ojczyzny.

Przygarnie Was — kwiat polskiej młodzieży — czule w tych dniach złotych do serca pełna rewolucyjnych, bojowych tradycji, bohaterska, pracowita jak Wasze matki, piękna i dumna stolica naszego kraju, ukochana przez wszystkich Polaków Warszawa. (Oklaski).

8 lat temu to miasto leżało w gruzach. Zbrodniarze hitlerowscy chcieli, aby przestało bić serce Polski — chcieli zgłodzić narodzi polskiemu.

Imperialistycznym rabusiom hitlerowskim, sięgającym po cudze ziemie, po cudze życie, po cudze miasta, utracił wówczas złodziejskie ręce stalinowski żołnierz pierwszego Kraju Socjalizmu — bratniego Związku Radzieckiego. (Oklaski). Związek Radziecki wyzwolił nasz kraj, pomógł nam zorganizować polską armię, aby wspólnie przepędzić najeźdźcę z polskiej ziemi, pomógł w odbudowie naszego kraju.

Wówczas, przed ośmiu laty, po raz pierwszy w dziejach Polski — za losy naszego narodu, którym frymarczyli obszarnicy i kapitałisci, wziął pełną odpowiedzialność lud polski, klasa robotnicza i pracujący chłopci.



Towarzysz Józef Cyrankiewicz wygłasza przemówienie na uroczystości otwarcia Złotu w dniu 20 lipca br.

To Wasi ojcowie i Wasze matki. Wasi starsi bracia i siostry i Wy, przodownicy, dźwigaliście przez te lata z ruin Warszawy i cały kraj i w wielkim trudzie i z wielkim zapalem czynicie go nieporównanie piękniejszym, bogatszym i silniejszym, niz kiedykolwiek, budując pod przewodem Prezydenta Bolesława Bieruta Polskę, o jaką walczyły całe pokolenia najlepszych sy-

nów Ojczyzny, Polskę sprawiedliwą, matkę dla wszystkich, Polskę socjalistyczną. (Oklaski).

Dzień, w którym będzie uchwalona Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 8 rocznica odrodzenia Polski — to będzie najważniejszy dzień Złotu i najważniejsza data w życiu Waszym, w życiu całej młodzieży i całego narodu, bo oto dorobek walk ludu pracującego, dorobek całego narodu: naszą Ludową Polskę i jej Konstytucję, Wy, młodzi przodownicy, wraz z całą młodzieżą polską podejmiecie jak rzecz najświętszą i poniesiecie do dalszych zwycięstw.

To od Was, młodzieży, od Waszej nauki i pracy, od Waszej umiejętności, ofiarności i zapału zależeć będzie w coraz większym stopniu, aby umacniała się władza robotników i chłopów, aby pomnażały się bogactwa narodu, aby rosła siła Polski i jej wkład do wspólnej z innymi narodami obrony pokoju przed amerykańskimi i hitlerowskimi podpalaczami wojennymi, aby rozkwitała i rozwijała się przyjaźń z pierwszym krajem socjalizmu, ze Związkiem Radzieckim, abyśmy byli w pierwszych szeregach narodów broniących pokoju i walczących o postęp, narodów współtworzących wielką epokę Stalina, epokę socjalizmu, nadzieję całej ludzkości. (Oklaski).

To od Was, młodzi przodownicy i od całej młodzieży polskiej żąda dziś Wasza Ojczyzna i Wasz Nauczyciel. Pierwszy Budowniczy Polski Ludowej, towarzysz Bolesław Bierut, abyście Waszą dalszą pracą, ofiarnością i wysiłkiem stali się niezachwianą, pewną jak opoka gwarancją siły i rozkwitu szczęśliwej przyszłości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (Oklaski).

Niech te piękne dni Złotu przyczynią się jak najbardziej do tego, aby młodzież w pełni odczuła powagę, wielkość i heroizm zadań, jakie ją czekają, a także ufność i miłość, która dziś otacza polską młodzież.

Niech żyje młodzież Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gwarancja jej przyszłości, młode pokolenie Polski Ludowej, wierni uczniowie naszego Prezydenta, towarzysza Bolesława Bieruta! (Długotrwałe oklaski).

Przemówienie

przewodniczącego ZG ZMP Wł. Matwina

wyłoszone na centralnej uroczystości otwarcia Zlotu

Drodzy towarzysze i koledzy, dziewczęta i chłopcy!

Młodzi przodownicy — budowniczkowie Polski Ludowej!

Młodzi robotnicy i chłopci, uczniowie i studenci, nauczyciele i pracownicy umysłowi, żołnierze, junacy i harcerze!

Trzy i pół miesiąca temu Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej wezwał nas do przygotowania Zlotu Lipcowego.

Możemy powiedzieć, że czas ten nie został stracony.

W ciągu niewielu gorących miesięcy wysoko wzniosła się fala współzawodnictwa o to, kto lepiej pracuje dla Ojczyzny, kto bardziej zasługuje na tytuł młodego przodownika. Dzisiaj 200 tysięcy chłopców i dziewcząt spotyka się na Zlocie Zwycięzców. Ale do apelu stają dzisiaj nie tylko ci, którzy zebrali się w Warszawie. Do apelu stają wraz z nami blisko trzy miliony młodych patriotów ze wszystkich stron Polski, którzy czynem odpowiedzieli na wezwanie.

350 milionów złotych — taka jest przybliżona wartość dodatkowej produkcji, którą zobowiązali się oni dać Ojczyźnie przed Zlotem. Duża część tej produkcji została wykonana przed terminem. Wyniki pracy setek tysięcy chłopców i dziewcząt przewyższają ich zobowiązania.

Ruch współzawodnictwa i przodownictwa zlotowego pomógł w tym, co najważniejsze, w wykonaniu planów państwowych oraz w postępach w nauce młodzieży szkolnej i studentów. Zrodził on tysiące nowych, ożywił dawniej istniejące zespoły artystyczne i koła sportowe.

Na czele idą organizacje Związku Młodzieży Polskiej i zetempowcy. Ale ruch złotowy wyszedł daleko poza szeregi zetempowskie. Ogarnął on setki tysięcy chłopców i dziewcząt, którzy nie należą jeszcze do ZMP, których część stała dotychczas na uboczu i którzy obecnie stają pod sztandary naszego Związku.

Słowa uznania i pochwały za dobrą pracę należą się dzisiaj nie tylko zetempowcom, ale również setkom tysięcy młodzieży niezrzeszonej w ZMP. Stanowi ona więcej niż jedną trzecią delegatów na Złot.

Słowa uznania należą się nie tylko zwycięzcom współzawodnictwa — delegatom na Złot, ale zarazem tym wszystkim chłopcom i dziewczętom, którzy pracą dla Ojczyzny również zasługują na miano prawdziwych młodych patriotów.



Przewodniczący Zarządu Głównego ZMP tow. Wł. Matwin wygłasza przemówienie na otwarciu Złotu.

Młodzież polska nie zawiedzie nadziei, z jaką patrzy na nią naród, Partia, rząd ludowy i Towarzysz Bierut. Młodzieży bliska jest wielka sprawa socjalizmu. — oto źródło jej płomiennego zapалу i twórczego natchnienia.

Mija osiem lat od dnia, kiedy bohaterscy żołnierze chwałą okrytej Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego rozpoczęli dzieło

naszego wyzwolenia ze strasznej niewoli hitlerowskich najeźdźców. Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami nie tylko przyniosło wolność naszemu narodowi. Dzięki temu zwycięstwu rozpoczęta została nowa epoka w historii Polski. Powstał rząd robotników i chłopów — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Odrodzona Ojczyzna stała się matką wszystkich pracujących, lud na zawsze przepędził wyzyskiwaczy, fabrykantów i jaśniepanów.

Czy dawniej, kiedy kapitaliści zarządzili Polską, możliwy był taki ruch współzawodnictwa, który porusza do głębi ludzi pracy i młodzież? Czy dawniej był do pomyślenia dzisiejszy nasz Złot Młodych Przodowników?

Jasne, że nie! Nasze hasło — jak najwięcej i jak najlepiej produkować na zaspokojenie potrzeb Ojczyzny i społeczeństwa. Hasło kapitalistów — jak największy zysk dla garstki darmozjadów. Jeśli dodatkowa produkcja groziła niżką cen i zmniejszeniem zysku, to kapitaliści zamykali fabryki i zatrzymywali maszyny. W czasie kryzysu, kiedy miliony bezrobotnych cierpiały głód i nędzę, bywało i tak, że kapitaliści niszczyli zapasy gotowych wyrobów i środki żywnościowe, żeby zatrzymać spadek cen. Jakże więc przy ich rządach możliwy był masowy ruch, który stawia sobie za cel stały i nieprzerwany wzrost produkcji?

Kapitaliści przywłaszczali sobie wytwory pracy robotników i grabili ich bez miłosierdzia. Wzrost wydajności pracy służył burżuazji, jej korzyściom i władzy. Czy mogli więc robotnicy troszczyć się o wzbogacenie swych śmiertelnych wrogów?

Kapitaliści uważali siebie samych za niepodzielnych władców świata. Robotnicy i chłopci — to było robocze. Pracować kiedy każą, pomnażać szeregi bezrobotnych kiedy przyjdzie redukcja, trzymać pysk i nisko kłaniać się wielmożnemu panu kapitaliście — oto czego chcieli oni od robotników. Czy mógł więc istnieć w ustroju kapitalistycznym ruch współzawodnictwa, który wysoko podnosi godność robotników, pracę czyni sprawą dumy, honoru i męstwa, który ludzi pracujących otacza aureolą sławy i zaszczytu?

Od wielu wieków toczy się walka wyzyskiwanych przeciwko wyzyskiwaczom. Padło w tej walce wielu nieustraszonych bojowników, wielu nieśmiertelnych bohaterów świętej sprawy wolności.

Dzisiaj my budujemy Polskę o jakiej marzyli Tadeusz Kościuszko i Adam Mickiewicz, Józef Bem i Edward Dembowski, Ludwik Waryński i Feliks Dzierżyński.

Nasze zadanie — wypełnić do końca ich testament, wypełnić wyzysk, krzywdę i poniżenie człowieka, podnieść wydajność pracy, rozwinąć produkcję, upowszechnić kulturę, doprowadzić dzieło socjalizmu do ostatecznego zwycięstwa.

Sejm Ustawodawczy od dwóch dni obraduje nad Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Już wkrótce będziemy świadkami Jej uchwalenia. W tej Wielkiej Karcie Wolności zapisane są ogromne zdobycze naszego narodu i naszej młodzieży. Utwierdzajmy je i rozszerzajmy — młodzież jest pełnoprawnym współgospodarzem naszego ludowego państwa!

Rola młodzieży w Polsce powinna się stale zwiększać — uczy nas Towarzysz Bolesław Bierut.

Młodzi przodownicy — budowniczy Polski Ludowej, umacniajcie przyjaźń młodzieży robotniczej i chłopskiej, zwiększajcie wasz udział w pracy rad narodowych, związków zawodowych i organizacji spółdzielczych, wzmacniajcie krytykę z dołu i kontrolę społeczną, szybciej opanowujcie sztukę rządzenia, ostrzej zwalczajcie biurokratów, kumotrów i złodziei mienia publicznego, śmieiej przeciwstawiajcie się wszelkim przejawom zła społecznego.

Chłopcy i dziewczęta, szturmujcie twierdzę nauki i wiedzy, przygotowujcie się jak najlepiej do skutecznego działania, aby stale ulepszać życie w naszym kraju!

Jeszcze nie zakończona walka, jeszcze podnosi głowę kułak i spekulant, jeszcze nie jeden bój trzeba stoczyć z resztkami starego świata wyzysku i przemocy, ciemnoty, obłudy i kłamstwa. Umacniajmy władzę ludową, bądźmy nieubłagani wobec wrogów wolności, szpiegów, dywersantów i zdrajców narodu.

Jak świat długi i szeroki na wszystkich kontynentach toczy się nieustępliwa walka obrońców pokoju przeciwko amerykańskiemu podpalaczom wojennym, przeciwko ich hitlerowskim i różnym innym pachołkom. Bronimy w tej walce naszej granicy na Odrze, Nysie i Bałtyku, bronimy niepodległości naszej Ojczyzny. W tej walce stajemy w obronie wszystkich dzieci świata, bronimy skarbów kultury, walczymy o życie milionów ludzi, walczymy o braterską współpracę wszystkich narodów, miłujących pokój.

Umacniajmy polskie siły obronne, rozwijajmy przyjaźń młodzieży z Wojskiem, pomagajmy naszym sokołom - lotnikom, zrywajmy oszukańczą maskę z imperialistycznych ludobójców, Eisenhowerów, Ridgwayów i Churchillów.

Nie jesteśmy sami. Jesteśmy ogniwem potężnego obozu pokoju, postępu i demokracji, który rozszerza się na wszystkie

strony świata. Siła tego obozu nie zna równych sobie. Potrafi on okiełznać imperialistycznych podpalaczy. Z nami jest Związek Radziecki, wspaniały kraj Lenina i Stalina, ojczyzna budowniczych komunizmu, ostoja wolnego ducha, nadzieja wszystkich ludzi pracy, wszystkich uciśnionych i pragnących sprawiedliwości. Niech nasz Złot przyczyni się do zacieśnienia więzów bojowego sojuszu z bratnią młodzieżą radziecką i młodzieżą wszystkich narodów, walczących o pokój, postęp i niezawisłość narodową.

Na nasz Złot przybyło 25 delegacji zagranicznych, wśród nich delegacja Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej i delegacja Leninowskiego Komsomołu. Pozwólcie na ręce naszych gości przekazać gorące pozdrowienia od młodzieży polskiej dla wszystkich naszych braci na całym świecie.

Młodzież polska zawsze będzie wierna sprawie walki o pokój i braterstwo między narodami.

Towarzysze!

Walka za nami — walka przed nami. Nie boimy się przesz-kód i trudności. Są one po to, aby je łamać i pokonywać.

Nie boimy się wyrzeczeń i poświęcenia dla dobra wielkiej i słusznej sprawy. Przypadło nam najbardziej zaszczytne zadanie tysiące — wykarczowanie na zawsze korzeni wyzysku, tyranii i barbarzyństwa między ludźmi.

Nasza młodzież śmiało patrzy w przyszłość, pełna jest radości i wiary w swoje siły.

Niech mocniej zabrzmiały nasze pieśni!

Wyżej podnieśmy sztandary!

Nie szczędźmy wysiłku, aby piękne osiągnięcia Złotu Młodych Przewodników stały się trwałą zdobyczą ZMP i młodzieży!

Niech żyje zahartowana w bojach awangarda klasy robotniczej i narodu polskiego — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

Niech żyje nasz ukochany przywódca, przyjaciel i nauczyciel młodzieży — towarzysz Bolesław Bierut!

Niech żyje niezwyciężony światowy obóz pokoju i jego Wielki Chorąży, Towarzysz Józef Stalin!

Przemówienie

sekretarza ŚFMD — Francesco Moranino

wygłoszone na centralnej uroczystości
otwarcia Złotu

Młodzi Przyjaciele Nowej Polski!

Chłopcy i Dziewczęta Warszawy!

W imieniu 72 milionów młodzieży z 84 krajów, przynosimy Wam braterskie pozdrowienie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — przynosimy je najlepszym spośród Was, młodym przodownikom pracy — budowniczym Polski Ludowej — przynosimy wraz z wyrazami sympatii i podziwu młodzieży świata.

Wyrażamy tu myśli i uczucia delegatów przybyłych na Wasz Złot z 25 krajów, którzy mają wraz z nami w oczach wizję męczeńskiego miasta świadczącego bliznami swoich ran o nieludzkim okrucieństwie hitlerowskiej agresji. Jeśli jednak ślady tych okrucieństw skierowały nasze myśli wstecz, do ponurych dni wojny, wizja wspaniałego wysiłku budowy nowego miasta i nowego społeczeństwa wynagradza nam w szerokim stopniu gorycz wspomnień i napędza nas radością i zaufaniem. Zaufaniem, że w warunkach pokoju można przezwyciężyć największe trudności i przystąpić do budownictwa na jeszcze większą skalę — jak właśnie to, które podjęliście z zapalem i entuzjazmem: budownictwo Nowej Polski.

Każda ulica jest tu lasem rusztowań i na każdym rusztowaniu, w każdej fabryce, każdej instytucji, w każdej wsi i miasteczku czynem wyrażacie z nieustającą, zbiorową, szlachetną energią miłość do Waszej Ojczyzny. Budując Nową Polskę wzmacniacie codziennie siły pokoju. Lecz pokój jest w niebezpieczeństwie.

Podżegacze do nowej wojny gorączkowo odradzają militarizm niemiecki i japoński. Po dwóch latach wojny w Korei,

gdzie użyli oni barbarzyńskich środków wyniszczania ludności cywilnej i jeńców wojennych, dążą przy pomocy coraz nowych prowokacji do rozszerzenia konfliktu. Poprzez swoją szaleńczą politykę zbrojeń odmawiają młodzieży przysługujących jej praw i zagrażają przyszłości, samemu istnieniu narodów i młodych pokoleń. Chcieliby zniszczyć wolność i prawa, z których korzystacie i które zapewnia Wam Wasz Rząd Ludowy. Lecz Wy, młodzieży Warszawy i całej Polski, Wy młodzi przodownicy pracy, którzy stanowicie przykład dla młodzieży świata, budując Wąszą Ojczyznę, ogniwo niezwykłego frontu pokoju — stoicie w pierwszych szeregach, spośród najlepszych jego obrońców.



Sekretarz ŚFMD — Francesco Moranino w czasie przemówienia na otwarciu Złotu

Obok Was dziesiątki milionów młodzieży — która tak jak Wy, czerpie natchnienie z wielkich tradycji bohaterskiej młodzieży radzieckiej — walczy we wszystkich częściach świata o obronę swych praw i o to — aby pokój, na który się nie czeka, lecz który się zdobywa — został światu zapewniony.

Niech żyją młodzi przodownicy pracy — Budowniczoje Polski Ludowej!

Niech żyje młodzież polska i jej doświadczony przewodnik — ZMP!

Niech żyje Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej!
Niech żyje pokój!

Przemówienie sekretarza

KC Komsomołu Wiktora Jurkowskiego

wygłoszone na wielkim wiecu solidarności młodzieży
polskiej z młodzieżą świata walczącą o pokój

Drodzy Przyjaciele!

W imieniu młodzieży Związku Radzieckiego delegacja radziecka przekazuje Wam, a za Waszym pośrednictwem całej młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej gorące braterskie pozdrowienia!

Młodzież radziecka, jak i cały naród radziecki, zajęta jest pokojową, twórczą pracą. Pod przewodem wielkiego Wodza i Nauczyciela towarzysza Stalina, ludzie radzieccy budują nowe miasta i fabryki, wznoszą nowe wieżowce, przekształcają przyrodę, budują olbrzymie kanały, elektrownie i systemy nawadniające. Pomyślnie zakończono pierwszą spośród wielkich budowli komunizmu — kanał Wołgo - Doński im. Włodzimierza Lenina.

Młode pokolenie naszego kraju, które swą wytrwałą pracą pomnaża sławę i bogactwa ukochanej Ojczyzny, szczyci się tym, że jest czynnym uczestnikiem wielkiej walki narodu radzieckiego o komunizm, o pokój na całym świecie.

Drodzy przyjaciele, bliskie nam są i zrozumiałe — zapał, dumna i radość, którą odczuwacie dziś Wy — młodzi budowniczo-
wie Polski Ludowej.

Zlot młodych przodowników jest potężną manifestacją czynnego udziału młodzieży polskiej w pokojowej twórczej pracy swego narodu, który pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Wodza narodu polskiego towarzysza Bolesława Bieruta pewnie kroczy ku socjalizmowi.

Chłopcy i dziewczęta Związku Radzieckiego pilnie i z zainteresowaniem śledzą życie młodzieży Waszego kraju i jej czołowego oddziału — Związku Młodzieży Polskiej.

Z całego serca cieszymy się z Waszych osiągnięć w dziele budownictwa nowego życia.

Młodzież radziecka, jak i cała postępową młodzież świata, dobrze wie, że odbudowa Warszawy, budowa Nowej Huty, huty w Częstochowie oraz innych budowí planu 6-letniego — jest nowym ciosem wymierzonym przeciwko podżegaczom wojennym, jest nowym wkładem w sprawę pokoju na całym świecie.

Amerykański rozbójniczy imperializm dokonuje bestialskich zbrodni przeciwko miłującemu pokój narodowi koreańskiemu, przygotowuje wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Braterskie więzy przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, ich osiągnięcia w pokojowym budownictwie napelniają serca milionów prostych ludzi kuli ziemskiej pewnością, że zwycięży wielka sprawa pokoju.

Młodzież radziecka pragnie gorąco, aby przyjaźń między młodzieżą radziecką i polską rosła i krzepła z dnia na dzień dla dobra narodu radzieckiego i polskiego.

Pozwólcie nam w imieniu młodzieży radzieckiej dziś w dniu przeglądu osiągnięć młodych budowniczych Polski Ludowej, życzyć Wam, drodzy przyjaciele, nowych jeszcze większych osiągnięć na drodze do jasnej i szczęśliwej przyszłości.

Niech żyje braterski związek, wieczna i niewzruszona przyjaźń między narodem radzieckim i polskim, między młodzieżą radziecką i polską!

Niech żyje wielki budowniczy i przywódca nowej zjednoczonej, niepodległej, ludowo-demokratycznej Polski — prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław BIERUT!

Niech żyje mądry wódz narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości, Chorąży pokoju na całym świecie — Wielki STALIN!

Przemówienie

kierownika delegacji koreańskiej Kim Bon-un

wygaszone na wielkim wiecu solidarności młodzieży
polskiej z młodzieżą świata walczącą o pokój

Drodzy przyjaciele!

W imieniu koreańskiej młodzieży, walczącej o wolność i niezależność, składam Wam, Młodym Przodownikom — Budowniczym Polski Ludowej najserdeczniejsze życzenia.

Jednocześnie pragnę wyrazić Wam, i za Waszym pośrednictwem młodzieży całej Polski Ludowej, serdeczne podziękowanie za braterskie uczucia, jakie młodzież polska stale okazuje walczącej młodzieży koreańskiej.

Wielkie osiągnięcia młodzieży polskiej w budowie socjalizmu wzmocniły siły obozu demokracji, tego obozu, który jako ostoja pokoju przeciwstawia się amerykańsko - angielskim podżegaczom wojennym.

Przyjaciele! Swą cenną pracą nad budową Waszej Ojczyzny i pokoju przyczyniacie się do wzmacniania sił pokoju.

Amerykańscy imperialiści — wrogowie ludzkości, którzy sprowokowali agresywną wojnę przeciwko Korei postawili sobie zadanie wszczęcia działań wojennych na całym świecie. Barbarzyńcy zamienili nasz kraj, jego miasta i wsie w ruiny: zabytki kultury, zdobyte krwią i potem naszych przodków, zdewastowali, zaś naszych ojców matki i braci pomordowali bez litości.

Jednakże naród koreański, a z nim cała młodzież, nie podał się wrogowi, nie upadł na duchu. Cała młodzież koreańska pod kierownictwem Partii Pracy i swego ukochanego wodza generała **KIM IR-SENA** zadała wrogowi ciężkie straty zarówno wojenne, jak i moralno-polityczne.

Zezwierzęceniami amerykańscy imperialiści, depcząc międzynarodowe prawo, moralność i sumienie ludzkie, zastosowali ga-

zy duszące i broń bakteriologiczną, zarażając cholera i dżumą bezbronną ludność.

Wiemy, że dobrze pamiętacie obozy śmierci w Oświęcimiu i Majdanku. Amerykanie w sposób jeszcze okrutniejszy, niż to czynili zbrodniarze hitlerowscy, stworzyli w Kożedo i w innych miejscowościach obozy śmierci.

Młodzież koreańska rozumie, że walka, która się toczy, jest walką o wolność, niepodległość i honor Ojczyzny — walką sprawiedliwą w imię pokoju i bezpieczeństwa ludzkości.

Młodzież naszego kraju z całego serca wyraża najgorętsze uczucia wdzięczności młodzieży całego świata i składa swemu narodowi przysięgę, że zniszczy wroga.

Zwycięstwo będzie po stronie sprawiedliwości i pokoju.

Niech żyje Chorąży pokoju Generalissimus STALIN!

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław BIERUT!

Niech żyje KIM IR-SEN, organizator naszych walk i wódz naszego narodu!

Niech żyje wieczna nierozrwalna przyjaźń polsko-koreańska!



Powitanie delegacji chińskiej
na lotnisku.



Delegacje zagraniczne wpisują się
do księgi pamiątkowej Złotu.

Przemówienie

J. Matejaka murarza-przodownika z MDM

Koleżanki i koledzy!

Spotkało nas dzisiaj wielkie szczęście. Zjechaliśmy się tu do naszej ukochanej Stolicy — do Warszawy — na Zlot Młodych Przodowników — na Zlot radości młodzieży polskiej

Zobaczyliśmy dzisiaj, że jest nas wielu — wiele tysięcy przodowników, młodych Polaków, którzy wszystkie swoje siły od-

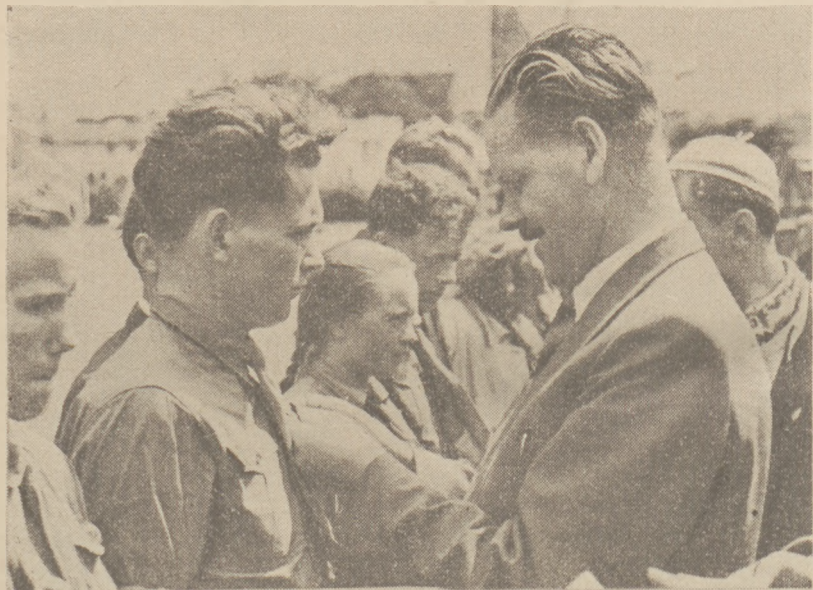


Tow. J. Cyrankiewicz dekoruje krzyżami zasługi zwycięzców czynu zlotowego.

dają dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny. Jakże szczęśliwy się czuję, że ja — murarz warszawski, mogę wziąć udział w dwustutysięcznym Zlocie Młodych Przodowników.

Radość nasza jest tym większa, że przed chwilą z rąk członków Rządu Polski Ludowej otrzymaliśmy zaszczytne odznaczenia państwowe. Zostaliśmy wyróżnieni przez nasz naród za osiągnięcia w pracy dla Ojczyzny. Nigdy nie zawiedzimy zaufania jakim obdarza nas naród, Partia i Rząd Ludowy.

Przynieśliśmy w naszych sercach do bliskiej nam i jakże pięknej Stolicy miłość do naszej Ojczyzny, miłość do ukochanego przyjaciela i naszego nauczyciela Bolesława Bieruta. Po Złocie będziemy pracować i uczyć się jeszcze lepiej, aby nasz kraj stawał się bogatszy, aby powstały nowe zakłady pracy, nowe elektrownie, szkoły, szpitale, domy mieszkalne, pałace kultury i nauki — aby rosła nasza piękna, bohaterska Warszawa.



Wicepremier tow. Chelchowski dekoruje zwycięzców czynu złotowego.

Zwiększymy nasz wysiłek w walce o wykonanie i przekroczenie trzeciego roku Planu Sześcioletniego. Będziemy z uporem budować nowe, szczęśliwsze życie, które gwarantuje nam nasza Konstytucja.

Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna — Polska Ludowa i jej Prezydent Bolesław Bierut!

Fragmenty z referatu sekretarza ZG ZMP St. Nowocienia na Plenum ZG ZMP w dniu 19 lipca br.

Towarzysze i Koledzy!

Dzisiejsze rozszerzone Plenum ZG ZMP zostało zwołane, by omówić wielkiej doniosłości sprawę — szefostwo ZMP nad lotnictwem.

W codziennej, ofiarnej pracy dla Ojczyzny rośnie i krzepnie wśród młodzieży świadomość współgospodarza państwa.

Najlepsi przedstawiciele młodzieży przywożą ze sobą mel-dunki dla naszego ukochanego nauczyciela i przyjaciela, tow. Bieruta, w których z radością i dumą donoszą o wykonaniu swych zobowiązań produkcyjnych, wyrażając wolę walki o utrwalenie i rozszerzenie zdobyczy Konstytucji, walki z przeszkodami na drodze naszego budownictwa socjalistycznego.

Wielka idea ofiarnej służby naszej wolnej Ojczyźnie, w której praca stała się radością i obowiązkiem wobec narodu, przy-świeca naszej młodzieży, dodaje jej sił w walce z trudnościami, z wrogiem wewnętrznym i zewnętrznym. Wiąże się ona nieroz-zerwalnie w umysłach i sercach młodzieży z głębokim uczuciem wdzięczności dla naszego oswobodziciela i serdecznego przyja-ciela, do kraju budowniczych komunizmu — ZSRR i wielkiego Chorażego sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu — Józefa Stalina. Ożywia naszą młodzież i potęguje jej zapał, głębokie uczucie przywiązania i miłości do organizatora zwycięstw na-szego narodu w walce o pokój i socjalizm, do partii klasy robot-niczej i jej Przewodniczącego tow. Bieruta.

Złot Młodych Przetwórców — Budowniczych Polski Ludo-wej będzie potężną manifestacją służby Ojczyźnie nie tylko co-

dziennym trudem i wysiłkiem produkcyjnym młodzieży. Złot będzie równocześnie manifestacją nieugiętej woli i gotowości naszej młodzieży do obrony niepodległości Ojczyzny i pokojowych osiągnięć naszego narodu, do obrony pokoju na świecie.

Pod dowództwem Syna Ludu Warszawskiego, wychowanka stalinowskiej szkoły zwycięzców — Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, nieustannie wzrasta siła i gotowość bojowa wiernej straży naszych granic — Wojska Polskiego. Nie-rozerwalne braterstwo broni polskich sił zbrojnych z wyzwolicielką narodów — Armią Radziecką pozwala nam wbrew nagonce wojennej imperialistów i działalności anglosaskich agencji w kraju, z niezmałym spokojem prowadzić pokojowe budownictwo w naszej Ojczyźnie. Rośnie w oczach socjalistyczna Stolica Polski — Warszawa, w której budowany przez radzieckich przyjaciół Pałac Kultury i Nauki jest symbolem niezwykłej siły i zwycięskiego marszu idei braterstwa narodów i pokoju. Wznoszą się w górę mury dziesiątków i setek zakładów pracy, mieszkań, szkół, szpitali, żłobków. Od Karpat do Bałtyku, od Bugu do Odry i Nysy rośnie w oczach nowa Polska, Polska silna i zjednoczona politycznie, gospodarczo i kulturalnie. W burzliwym tempie usuwamy przeklętą spuściznę zacofania po rządach sanacyjno-obszarniczych i ruiny po hitlerowskim najeździe.

Polska Ludowa dała młodzieży prawo szczęśliwej młodości zawarte w kartach Konstytucji. Młodzież, która w Polsce przedwojennej była tragicznym pokoleniem — staje się główną oporą rosnących sił naszego państwa ludowego. Konstytucja daje nam wielkie prawa i wkłada na nas odpowiedzialność za losy kraju, za wielkość i siłę, za szczęśliwą przyszłość Polski. Historycznym zadaniem młodego pokolenia jest doprowadzić do ostatecznego zwycięstwa sprawę socjalizmu w naszym kraju.

Dlatego bliska i droga jest młodzieży sprawa obrony naszej niepodległości i utrwalenia zdobyczy i osiągnięć narodu. Bliskim i drogim jest młodzieży Wojsko Polskie — wojsko wyzwolonych robotników i chłopów — zbrojne ramię narodu pełniące zaszczytny obowiązek obrony i zabezpieczenia owoców pracy ludu miast i wsi.

Dlatego ZMP, organizacja młodych patriotów i budowniczych socjalizmu obejmuje szefostwo nad wspaniałe rozwijającym się oddziałem Wojska Polskiego, nad lotnictwem.

Nasze hasło: „Dziewczęta i chłopcy na samoloty“. Wrodzoną cechą młodzieży jest pęd do rzeczy wielkich i trudnych. Chce ona znaleźć ujście dla swej energii i ukrytych marzeń, których urzeczywistnienie zadziwiłoby świat. Lotnictwo uosabia w sobie te dążenia. Jest to piękny i zarazem trudny zawód.



Sekretarz ZG ZMP tow. St. Nowocień wygłasza referat na plenum ZG ZMP w dniu 19 lipca br.

Tow. Stalin powiedział: „Odwaga i męstwo są nierozdzielalnymi cechami bohatera ZSRR. Pilot — to skoncentrowana wola, charakter i umiejętność ponoszenia ryzyka. Ale odwaga i męstwo — to tylko jedna strona bohaterstwa. Drugą stroną nie mniej ważną — jest umiejętność. Męstwem — jak powiadają — zdobywa się miasta, ale wówczas tylko, gdy męstwo, odwaga, gotowość do ponoszenia ryzyka idą w parze z wszechstronną wiedzą“.

Wychowujemy w ZMP ludzi śmiałych, odważnych, wykształconych, pełnych poczucia odpowiedzialności w służbie dla Ojczyzny.

Przyjmując szefostwo nad lotnictwem, ZMP wychodzi naprzeciw dążeniom naszej młodzieży. W kampanii przygotowań

do Złotu młodzież w listach do ZG ZMP, do „Sztandaru Młodych“, na licznych spotkaniach z pilotami w Nowej Hucie, Pa-Fa-Wagu, Zakładach im. Stalina w Poznaniu, w szkołach i na wsi okazywała duże zainteresowanie i chęć służby w lotnictwie. Wychodzimy naprzeciw życzeniom ofiarnie pracującej kadry instruktorów pilotażu, modelarzy, zetempowców w Polskich Siłach Powietrznych.

Idziemy naprzeciw życzeniom tych wszystkich, którzy jako małe brzdące, ku zgrozie rodziców, skakali z dachu domu, używając zamiast spadochronu matczynego parasola i tym, w głowie których lęgną się coraz to nowe modele latawców i samolotów.

Lotnictwo nasze ma wspaniałą drogę rozwojową przed sobą. Nie jest to przecież elitarne przedwojenne lotnictwo, zamknięte dla córek i synów robotnika i chłopca. Zdobywać przestworza, latać bliżej słońca, to możliwość, która stoi otworem przed naszą młodzieżą, zależnie, oczywiście, od jej uzdolnień i chęci.



Lotnictwo polskie wyrosło w walce z faszystowskim najeźdźcą. Odrodzenie naszego lotnictwa stało się możliwe dzięki wspaniałomyślnej pomocy Związku Radzieckiego, jego bohaterskiej Armii i lotnictwa, dzięki osobistej pomocy tow. Stalina. Instruktorzy radzieccy wychowywali młode pokolenie polskich lotników na tradycjach bohaterskich walk lotników radzieckich, bohaterów ZSRR, na czynach Gastelli, Kożeduba i Pokryszkina.

Od zarania swego powstania u boku I i II armii Wojska Polskiego lotnictwo polskie służyło sprawie wyzwolenia Ojczyzny spod jarzma okupacji hitlerowskiej. Nasi lotnicy wraz ze Stalinowskimi Sokołami oczyszczali polskie niebo z wrażeń samolotów. Szlak bojowy wiodący przez Warszawę, Kołobrzeg, Berlin, szlak walki o wyzwolenie i wolność Ojczyzny określił od samego zarania charakter i misję Powietrznych Sił Zbrojnych Polski. Są one zbrojnym ramieniem naszego narodu, wierną strażą jego pokojowej twórczej pracy.

Wbrew zbrodniczej polityce imperializmu, samolot to narzędzie zbliżenia narodów, to piękny porywający sport, to wreszcie wierny pomocnik lekarza w walce z chorobami, to postrach pasożytów pól i lasów, prawa ręka agronoma i uczonego.

Jest to dopiero początek. ZSRR w tej dziedzinie również może służyć za wzór i przykład. Prócz okrytych chwałą sił zbroj-

nych w ZSRR, w których szeregach wychował się znany naszej młodzieży bohater książki Polewoja, Meresjew, Związek Radziecki szeroko stosuje pracę lotników w gospodarce narodowej.

Wspaniale pracuje radzieckie lotnictwo sportowe, szybowcowe. Rosną szeregi skoczków spadochronowych, bijąc światowe rekordy w tej dziedzinie.

Jakie obowiązki nakłada na nas objęcie przez ZMP szefostwa nad lotnictwem?

Nakłada to przede wszystkim bardziej odpowiedzialne zadania na organizacje zetempowskie w Powietrznych Siłach Zbrojnych. Na terenie jednostki bojowej ZMP to pomocnik dowództwa w podnoszeniu sprawności i gotowości bojowej załogi. Zetempowcy to przodownicy wyszkolenia bojowego, teoretycznego i politycznego. To dla załogi przykład oficera, żołnierza, pilota, mechanika, radiotelegrafisty, nieustannie podnoszącego swe kwalifikacje techniczne i wykształcenie ogólne, spieszącego z koleżeńską pomocą towarzyszom broni w przełamywaniu napotykanym trudności, to odważni i sumienni wykonawcy najtrudniejszych zadań, świadomi wielkiej roli odgrywanej przez Powietrzne Siły Zbrojne w dziele obrony niepodległości Ojczyzny i pokoju.

Co należy uczynić, by nasze zawołanie: „Chłopcy i dziewczęta — na samoloty” — wcielone zostało w życie?

Pierwszym warunkiem jest wzmożenie pracy i pomocy ZMP — Lidze Lotniczej — organizacji, która niemało już zasługi położyła w dziedzinie popularyzacji lotnictwa i dzięki której baza materialna dla wychowania nowych kadr dla lotnictwa, nieustannie rośnie. Dysponuje ona 22 aeroklubami, prowadzi szkolenie pilotów, rozbudowuje sieć wież spadochronowych, których liczba w br. sięgnie 16, posiada około 400 modelarni o przepustowości 10 000 miejsc. Wychowała ona mistrzów szybownictwa takich jak: Jerzy Wojnar, Andrzej Brzóska, Lucyna Wlazło, Zajączkowska i Maksymiliana Czmielówna.

Nasze dziewczęta śmiało stanęły w szeregach realizatorów pięknej idei — zdobycia przestworzy. Skoczkini spadochronowe, mistrzyni naszego szybownictwa i lotnictwa sportowego raz jeszcze potwierdzają znany fakt, że dziewczęta gdy się zabierają do dzieła wykonują je szybko i dobrze, często zapędzając w kozi róg chłopców. W ten sposób dziewczęta polskie idąc za przykładem radzieckich dziewcząt zdobywają równoprawnienie w jednej jeszcze dziedzinie naszego życia, która

pozornie była dla nich zamknięta — w lotnictwie, aby stać na straży polskich przestworzy.

Liga Lotnicza boryka się, niestety, zbyt często sama z trudnościami w terenie. Główną bazą jej pracy jest młodzież szkolna. Bardzo ograniczona jest jej działalność wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej. Nasze zadanie — pomóc Lidze Lotniczej pozyskać dla idei lotnictwa szerokie masy młodzieży, budzić wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej zainteresowanie do zagadnień lotniczych, do techniki latania, ukazywać jej piękno zawodu lotnika, celem pozyskania najbardziej zdolnych z nich do lotnictwa.

Niech fabryczne i wiejskie organizacje ZMP obejmują szefostwo nad terenowymi jednostkami Wojsk Lotniczych, niech otaczają opieką ośrodki szkoleniowe Ligi Lotniczej i kierują najlepszą młodzież do szkół i na kursy, które Liga organizuje.

Realizacja tego zadania może i powinna odbywać się drogą liczniejszych jeszcze spotkań z lotnikami naszych jednostek bojowych, z mistrzami sportu lotniczego. Spotkania te pogłębia istniejącą już więź między młodzieżą i naszymi Powietrznymi Siłami Zbrojnymi.

Drugim niezbędnym warunkiem jest troska organizacji o wszechstronny rozwój fizyczny i umysłowy naszej młodzieży. Do samolotu może wsiąść przede wszystkim człowiek zdrowy, wytrzymały i zahartowany, który bez słabości znosi kaprysy żywiołu, czuje się doskonale po wykonaniu niezliczonych akrobacji, od martwej pętli do jazdy głową w dół, akrobacji, jakich wymaga od niego kunszt prowadzenia samolotu i doprowadzenia go do lotniska w najmniej pomyślnych warunkach atmosferycznych. Tych zdrowych ludzi, wytrzymałych, zrezygnowanych, o szybkiej orientacji i spokojnych nerwach wychowujemy rozwijając kulturę fizyczną i sport. Stała i uporczywa praca z młodzieżą w tej dziedzinie jest jednym z podstawowych zadań naszej organizacji.

Szczególny nacisk należy położyć na to, by w pełni wyzyskane były liczne wieże spadochronowe. Skakanie z samolotu i wieży spadochronowej powinno stać się czymś tak naturalnym jak pływanie, bieganie, strzelanie. Powinien to być jeden z najbardziej masowych i ulubionych sportów. Organizacje ZMP powinny zapewnić i tam gdzie zachodzi potrzeba zorganizować odpowiednią pracę istniejących wież, oraz w porozumieniu z odpowiednimi władzami terenowymi rozbudowywać sieć wież spadochronowych.

By zostać lotnikiem trzeba się uczyć, poznać prawa fizyki, być wysoce kwalifikowanym pracownikiem, jednym z tych, którzy codziennie pokonują przeszkody, jakie stawia natura na drodze zwycięskiego marszu umysłu ludzkiego. Stąd wniosek — do oficerskich szkół lotniczych i do szkół lotniczych w ogóle trafi młodzież zdolna, która nieustannie podnosi poziom swego wykształcenia ogólnego i technicznego.

Gdy mówimy — lotnictwo — mamy zbyt często tylko na myśli stalowe ptaki, które warkoczając mkną w obłoki. Zagadnienie należy ująć szerzej i widzieć armię konstruktorów, inżynierów, specjalistów, mechaników, radiotelegrafistów, wykwalifikowanych robotników — bez pracy których nie byłoby na czym latać.

Zadanie, które stoi przed ZMP — to mrówcza praca nad stałym i nieustannym doszkalaniem młodzieży. Wychowywać nie tylko kadrę pilotów, ale również armię specjalistów i wynalazców, którzy wyniosą na wyżyny jakość i ilość naszego sprzętu lotniczego. Mówimy więc — niech najlepsza młodzież idzie do przemysłu lotniczego, by można było latać jeszcze szybciej, jeszcze wyżej i bezpieczniej.

Towarzysze!

Objęcie przez ZMP szefostwa nad lotnictwem to sprawa dużej wagi. Nakłada to na naszą organizację trudne, lecz wykonalne obowiązki.

Po pierwsze, jest to konieczność prowadzenia szerokiej pracy polityczno - wyjaśniającej i wychowawczej. Budźmy w młodzieży dumę i miłość do Wojska Polskiego, a szczególnie do naszego odrodzonego lotnictwa.

Budźmy w młodzieży czujność wobec zewnętrznych i wewnętrznych wrogów naszego socjalistycznego budownictwa. Umocnienie potęgi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej to najważniejsze zadanie naszego pokolenia. Świadomość tej wielkiej prawdy winna stać się własnością całej młodzieży.

Po drugie, jest to rozszerzanie i budzenie zainteresowań młodzieży do zagadnień lotniczych, techniki latania oraz kształtowanie na przykładach bohaterstwa stalinowskich i polskich sokółów — niezbędnych cech charakteru, jak śmiałość i odwaga, oraz wytrwałość w pracy i w służbie dla Ojczyzny.

Po trzecie, musimy nieustannie troszczyć się o wszechstronny rozwój fizyczny i umysłowy naszej młodzieży, wychowując zdrowych, śmiałych, wykształconych obywateli, którzy stanowią będą kadrę konstruktorów, specjalistów, mechaników i pilotów naszego lotnictwa służącego wielkiej sprawie pokoju, rozkwitu i niepodległości naszej Ojczyzny.

Przemówienie wiceministra Obrony Narodowej generała brygady Mariana Naszkowskiego wygłoszone na Plenum ZG ZMP

Drodzy młodzi przyjaciele!

W przeddzień Waszego młodzieżowego święta — w przeddzień Zlotu Młodych Przodowników pozdrawiam Was z całego serca w imieniu Ludowego Wojska Polskiego.

Wasze święto, święto młodzieży, jest również świętem naszym, świętem Wojska, gdyż młodzież zasila szeregi żołnierskie i młoda jest również w znacznej mierze nasza ludowa robotniczo-chłopska kadra oficerska. Wasze święto jest naszym świętem, gdyż jednym młodzieńczym rytmem biją serca pod bluzą żołnierską i serca młodych robotników, chłopów, uczniów, wspólnym ogarnięci porywem i pragnieniem służenia Ojczyźnie Ludowej kroczą z młodzieżą, z narodem całym nasi żołnierze, żywa część narodu, wierna straż narodu. I dlatego wraz z młodymi bohaterami pracy z kopalń, hut, czy PGR-ów przybyli na Zlot przodownicy wyszkolenia bojowego i politycznego, mistrzowie celnego strzału, przodujący saperzy i łącznościowcy, piloci prujący przestworza na odrzutowcach i obrońcy naszego wybrzeża — marynarze — tacy przodownicy, jak st. strz. Zygfryd Zuberko, jeden z najlepszych cekaemistów w oddziale, wzorowy artylerzysta bomb. Dzierżega Władysław, czy bosmanmat Mieczysław Jankowski.

Nie jest przypadkiem, drodzy przyjaciele, że w tych uroczystych dniach przeglądu sił naszej młodzieży, jej dorobku w budownictwie socjalizmu, postanowiliście umocnić więź z naszym Wojskiem przez objęcie patronatu nad Lotnictwem. Budowa socjalizmu bowiem i obrona niepodległości naszej Ojczyzny to sprawy nierozdzielnie ze sobą związane. Ustawiczne umacnianie potencjału obronnego kraju i naszej gotowości bojowej w obliczu zbrojeckich zapędów amerykańskich agresorów — to

gwarancja Waszego szczęśliwego jutra, Waszej spokojnej pracy i nauki.

Nie jest też — wydaje się — rzeczą przypadku, że wybór Wasz padł na Lotnictwo, gdyż nasze skrzydła powietrzne to szczególnie czuły instrument obrony kraju we współczesnych warunkach. Oczywiście, nie w oderwaniu od całości armii, od podstawowego jej rdzenia, którym są siły lądowe. I nie zamiast nich, jak ludzili się krótkowzroczni „stratedzy“ amerykańscy, którzy w śmiertelnej obawie przed prostym żołnierzem snują plany zastąpienia człowieka przez maszynę, plany zwycięstw przy pomocy zbójceckich tzw. strategicznych bombardowań, plany, które już sromotnie przekreślili dzielni żołnierze koreańscy i ochotnicy chińscy.



Z plenum ZG ZMP w dniu 19 lipca br. Na zdjęciu: (od lewej) gen. M. Naszkowski, premier J. Cyrankiewicz, przewodniczący ZG ZMP Wł. Matwin.

Lecz — jak uczą doświadczenia Armii Radzieckiej — siły lotnicze w oparciu i w ścisłym współdziałaniu z siłami lądowymi, jako część składowa sił zbrojnych stanowią potężny, groźny oręż w dziele obrony pokojowego budownictwa i ostudzają apetyty amerykańskich giełdjarzy i handlarzy bronią.

I dlatego troska o stały rozwój naszych bojowych skrzydeł jest troską całego narodu. Na przykładzie naszego Lotnictwa z całą siłą uwidacznia się przepaść, kontrast między starą sanacyjną armią, armią parad ułańskich i pacyfikacji a naszym Ludowym Wojskiem, między naszą siłą a słabością tamtej armii, słabością, którą obnażyły tak doszczętnie wrześnieowe dni klęski, gdy społeczeństwo oszukane, wydane na pastwę Hitlera, na darmo szukało w przestworzach polskich samolotów.

Gdy patrzymy na nasze Siły Zbrojne, gdy patrzymy na nasze młode Lotnictwo, silne przodującą techniką i przodującym doświadczeniem, silne wspaniałymi ludźmi, silne świadomością — możemy powiedzieć z dumą i spokojem — haniebne dni wrześnieowe nie powtórzą się nigdy!

Oczywiście, mówiąc to nie zapominamy ani na chwilę, że siły nasze bronić mogą skutecznie pokoju i socjalizmu jedynie w oparciu o siły całego obozu pokoju, w pierwszym rzędzie o potęgę wielkiego Związku Radzieckiego. Nie zapominamy ani na chwilę, że moc naszych bojowych skrzydeł zawdzięczamy braterskiej pomocy narodu radzieckiego, jego armii, przyjaznej trosce towarzysza Stalina. Od pierwszej chwili powstania na ziemi radzieckiej pierwszego pułku „Warszawa“, po dzień dzisiejszy odczuwamy tę pomoc. Dzięki niej mamy wspaniały nowoczesny sprzęt, dzięki niej wyrosli dzielni nasi ludowi lotnicy, wierni obrońcy naszych przestworzy, tacy jak mjr. Więcek, przodujący dowódca, który wyszkolił już wielu młodych pilotów, mjr. Tanana, syn robotnika, w Ludowym Wojsku od 1944 roku, mistrz pilotażu, czy aktywny członek ZMP st. pilot ppor. Skibiński.

Towarzysze i Obywatele! Młodzieży!

W Waszym pięknym akcie żołnierz nasz widzi jeszcze jeden dowód miłości narodu, szczególnie młodzieży, do swej armii. I to zobowiązuje do jeszcze większego wysiłku w szkoleniu i służbie.

Jest szczytnym zadaniem ZMP stałe pogłębianie tej więzi wojska z narodem, wpajanie młodzieży miłości do wojska, wychowywanie tych cech, które są niezbędne dla obrony Ojczyzny, dbałość, by najlepsi z młodzieży zasilali najważniejsze ogniwa Wojska, by zasilali szkoły oficerskie.

Ta miłość naszej młodzieży do Wojska, zamiłowanie do służby w ludowych Siłach Zbrojnych, pragnienie noszenia munduru żołnierskiego nie ma nic wspólnego z soldateską, z nastro-

jami pobrzękiwania szabelką, które krzewiła piłsudczyzna w latach przedwrześniowych. Głęboko obcy jest nam duch agresji, podbojów, który stanowi siłę napędową w armiach agresorów. My kochamy pokój, służymy pokojowi. Lecz właśnie dlatego — jak uczy towarzysz Bierut — Wódz naszego narodu, organizator i wychowawca naszego wojska — nie możemy być słabi, gdyż słabych biją, a my nie chcemy być więcej bici. Przeciwnie, jeśli agresorzy odważą się zakłócić nasze piękne, pokojowe życie, to my będziemy ich bić bez litości i kły wraże połamamy.

Drodzy przyjaciele! Chcę Was zapewnić, że nasze Lotnictwo, które w wyniku dzisiejszej Uchwały odczuwać będzie większą **jeszcze**, niż dotąd pomoc ze strony narodu, młodzieży, w doborze kadr, w przygotowaniu zastępów przyszłych lotników, we współpracy kulturalno - oświatowej — spłaci z honorem ten dług wobec kraju, będzie jeszcze intensywniej podnosić swój poziom wyszkolenia, by latać szybciej, wyżej i sprawniej, by **jeszcze** czujniej strzec rubieży Polski Ludowej, strzec naszych budowli socjalizmu, naszej wspianiałej wskrzeszonej z ruin Stolicy. Nasze organizacje zetempowskie w Lotnictwie i w całym Wojsku z **jeszcze** większym oddaniem spełniać będą zaszczytną rolę pomocników dowódców i organizacji partyjnych w walce o umacnianie gotowości bojowej wojska.

Chcę Was zapewnić, że całe nasze Wojsko pod dowództwem Marszałka Rokossowskiego wzmoże swe wysiłki, by wypełnić jak najlepiej nakaz Partii i Rządu, nakaz towarzysza Bieruta — stać na straży naszej niepodległości, naszej granicy na Odrze i Nysie, na straży Waszej szczęśliwej młodości i szczęśliwego jutra!

U C H W A Ł A

ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIAZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ O OBJĘCIU SZEFOSTWA NAD WOJSKAMI LOTNICZYMI

W imię pokojowego budownictwa i umacniania niepodległości narodu, Plenum ZG ZMP, obradujące w przeddzień Złotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej i 8-mej rocznicy Wyzwolenia naszego kraju przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie, — postanawia uroczyście objąć szefostwo nad Wojskami Lotniczymi.

W czynie złotowym młodzież naszego kraju dowiodła, że jest niezłomną oporą państwa ludowego. Rośnie w młodzieży świadomość współgospodarza kraju. Młodzież wykazuje nieugiętą wolę i gotowość wzmocnienia siły obronnej Ojczyzny, do obrony Jej niepodległości, do pokrzyżowania bandyckich planów imperializmu.

Młodzi robotnicy, chłopci, uczniowie i żołnierze wzmogli swój wysiłek w codziennej pracy, aby utwierdzić i rozwijać zdobyte zapisane w Konstytucji, aby pod kierownictwem PZPR i towarzysza Bolesława Bieruta budować Polskę sprawiedliwą, wolną i niepodległą — Polskę socjalistyczną.

Obejmując szefostwo nad Wojskami Lotniczymi, ZG ZMP wzywa wszystkie swe organizacje:

1. Wzmóc pracę polityczno - wychowawczą celem lepszego zapoznawania młodzieży z historią walki o wolność i niepodległość Ojczyzny. Poglębiać wśród młodzieży uczucie dumy i miłości do Ludowego Wojska Polskiego, na którego czele stoi syn ludu polskiego wychowanek stalinowskiej szkoły zwycięzców, Marszałek Konstanty Rokossowski — pogłębić miłość do Ludowych Wojsk Lotniczych. Wychowywać młodzież na świadomych, nieustraszonych bojowników sprawy pokoju i niepodległości na przykładach bohaterów narodowych — Stefana

Czarneckiego, Tadeusza Kościuszki, Józefa Bema i Jarosława Dąbrowskiego, Feliksa Dzierżyńskiego i Karola Świerczewskiego oraz na przykładach bohaterów Armii Radzieckiej. Należy szerzej popularyzować idee niezłomnego bohaterstwa broni, łączącego Wojsko Polskie z niezwyciężoną Armią Radziecką, Lotnictwo Polskie z owianym legendarną sławą Lotnictwem Radzieckim, pogłębiać uczucie miłości do Armii Kraju Rad — ostoji światowego pokoju i niepodległości narodów — która przyniosła Polsce wolność.

2. Otoczyć troską i opieką pracę organizacji ZMP-owskich w Wojskach Lotniczych. ZMP-owcy — żołnierze, podoficerowie i oficerowie Wojsk Lotniczych powinni przez nieustanną pracę nad opanowaniem wiedzy wojskowej, technicznej i politycznej przodować w wyszkoleniu bojowym i politycznym. Organizacje ZMP-owskie w Wojskach Lotniczych — to prawa ręka dowódców w pracy nad wzmacnianiem powietrznych sił obronnych Ojczyzny.

3. Kierować najlepszych aktywistów i członków ZMP do wojskowych szkół lotniczych i do służby w lotnictwie. Pogłębiać wśród młodzieży zainteresowanie techniką oraz troszczyć się o wzrost kwalifikacji zawodowych młodzieży szkół i uczelni technicznych, w których kształcą się kadry dla przemysłu lotniczego.

4. Szerzej rozwijać wśród najszerzych mas młodzieży zarówno w mieście jak i na wsi zainteresowanie lotnictwem, wzmocnić pomoc dla Ligi Lotniczej i nieustannie troszczyć się o rozwój modelarstwa lotniczego, szwbownictwa, spadochroniarstwa i pilotażu sportowego oraz o polityczne wychowanie przyszłej kadry lotnictwa.

5. Rozszerzyć i wzmocnić działalność ZMP w dziedzinie wychowania fizycznego i sportowego młodzieży, którego celem jest podnoszenie zdrowotności, sprawności i odporności fizycznej chłopców i dziewcząt.

Szybko osiągnąć poprawę w rozwoju sportu na wsi. Usprawniać działalność LZS-ów. Rozszerzyć zasięg ruchu zdobywania odznak SPO przez młodzież, troszczyć się o dalsze podnoszenie sprawności.

ZMP-owcy, chłopcy i dziewczęta zaprawiajcie się w sportach lotniczych. — Szykujcie się do zaszczytnej pracy lotnika. Szerzej rozpostrzyszyjmy nad Ojczyzną skrzydła naszego lotnictwa — skrzydła pokoju i przyjaźni między narodami, skrzydła wolności i niepodległości Polski Ludowej.

GŁÓWNE ZADANIA PO ZŁOCIE

W najwspanialszym momencie historii naszego narodu w dniu uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej młodzież polska złożyła swej Ojczyźnie ślubowanie, że utrwali i pomnoży zdobycze narodu zapisane w Konstytucji; złożyła je poprzez usta i serca dwustu tysięcy dziewcząt i chłopców — najlepszych spośród dobrych, najpracowitszych z pracowitych, najgoręcej kochających ojczyznę spośród gorących patriotów; złożyła na wielkim Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Wielkie słowa ślubowania słyszał cały naród. Przyjął je z radością, wiarą i pełnym zaufaniem. To zobowiązuje młodzież polską, a w szczególności jej organizację — Związek Młodzieży Polskiej do pomnożenia wysiłków serc, rąk i mózgów całego młodego pokolenia Polski Ludowej, żeby wielkość i wagę złożonego Ojczyźnie przyrzeczenia potwierdzić wielkością i wartością nowych osiągnięć. Walkę o nowe osiągnięcia zaczynamy już dziś, już na drugi dzień po Zlocie. Ona będzie treścią naszej pracy w okresie pozłotowym. W ogień tej walki organizacja nasza musi wprowadzić całą młodzież polską, bo walkę o socjalizm wygrywa się zespolonymi siłami całego narodu, a więc i całej młodzieży.

W wielkie dni Złotu przywódcy naszego narodu — z naszym przyjacielem i nauczycielem towarzyszem Bolesławem Bierutem na czele — pokazali nam wspaniałe perspektywy naszego rozwoju i wytyczyli zaszczytne zadania. Z Konstytucji, z przemówień i wypowiedzi, którym poświęciliśmy pozłotowy numer naszego miesięcznika, aktyw zetempowski będzie czerpał wskazania, siły i zapał do nowej walki, do wielkiej pracy polityczno-wychowawczej, jaka przypadła w udziale naszej organizacji, jako wiernemu i najbardziej oddanemu pomocnikowi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Walka o nowe osiągnięcia wymaga jednolitego i planowego wysiłku całej młodzieży. Zarząd Główny naszej organizacji spośród wielu zadań postawił w wytycznych do pracy pozło-

towej na pierwszy plan pięć zadań podstawowych, których realizacja przez nasz aktyw, przez nasze organizacje i instancje będzie wyrazem tego, że wielkie słowa ślubowania już od dziś wprowadzamy w czyn.

ROZWIJAJMY SZEROKO PRACĘ POLITYCZNĄ WŚRÓD MŁODZIEŻY

W chwili obecnej najważniejszym zadaniem naszej organizacji jest przeniesienie do całej młodzieży bogatej treści naszej Konstytucji, treści Złotu oraz ślubowania, które złożyliśmy partii i naszemu ukochanemu wychowawcy i nauczycielowi — towarzyszowi Bierutowi, by zapalić i porwać wszystkie młode serca do wielkiego czynu — do budowy i umacniania Polski socjalistycznej.

Cały nasz aktyw, z 200-tysięczną rzeszą przodowników — uczestników Złotu na czele, musimy przemienić w armię aktywnych agitatorów, którzy dotrą do każdego zakątka naszego kraju, do każdej grupy młodzieży, do każdego chłopca i dziewczyny z treścią naszej Konstytucji, z prawdą o Złocie — o wielkiej sile i niezłomnej woli polskiej młodzieży, która coraz bardziej zwiiera swe szeregi w Narodowym Froncie Walki o Pokój i Plan 6-letni. Nowymi osiągnięciami w pracy i nauce udowodnimy, że nie zawiedzimy zaufania, jakim nas darzy partia i towarzysz Bierut.

Poprzez zebrania, odczyty, pogadanki, rozmowy grupowe i indywidualne, wieczorki świetlicowe, a także na zabawach i wycieczkach, zapoznawać będziemy młodzież z prawami i obowiązkami, jakie nakłada na nas Konstytucja, by porwać całe młode pokolenie do jeszcze lepszej i ofiarniejszej pracy nad umacnianiem zdobyczy w niej zawartych. Siłę naszej Ojczyzny wzmacniać będziemy przez czynny udział w pracy rad narodowych, w ich komisjach, w radach zakładowych, przez co staniemy się godnymi współgospodarzami kraju, przez co umocnimy autorytet władzy ludowej i usprawnimy jej działanie; przez co śmieiej i bezwzględniej będziemy tępiłi wszystko, co jest jeszcze złe w naszym kraju i pędzili precz szkodników, plotkarzy, biurokratów, kumotrów oraz wszystkich wrogów naszego narodu.

Poprzez nieustanną, codzienną pracę polityczną — wyjaśniającą, w której udział wezmą wszyscy przodownicy, najofiarniejsi synowie naszej Ojczyzny, podnosić będziemy polityczną świadomość młodzieży i wychowywać ją na nieugiętych bo-

jowników wielkiej sprawy, której na imię Socjalizm, a którą najskuteczniej wcielamy w życie naszą ofiarną walką o pokój i plan 6-letni.

WSZYSTKIE SIŁY DLA DOKONANIA PRZEŁOMU W PRACY NA WSI

Bardzo ważnym zadaniem naszego Związku jest w obecnym okresie praca wśród młodzieży wiejskiej, skupienie wszystkich sił organizacji celem dokonania przełomu w pracy na wsi.

VII plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uczy nas, że trudności gospodarcze naszego kraju wymagają wszechstronnego wzmacniania spójni między miastem i wsią w oparciu o sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem. Umacnianie i zacieśnianie tego sojuszu jest jednym z podstawowych elementów naszego socjalistycznego budownictwa.

Musimy jeszcze bardziej zacieśnić przyjaźń młodzieży robotniczej z młodzieżą wiejską. W tym celu powinniśmy dalej rozwijać zapoczątkowaną przed Złotem i na Zlocie wymianę listów między młodzieżą robotniczą i chłopską, urządzać wspólne wycieczki i spotkania, wspólne imprezy itp.

W naszej pracy na wsi jest jeszcze dużo braków. Ażeby je usunąć, musimy wykorzystać osiągnięcia Złotu do umocnienia i rozbudowy organizacji wiejskich. Bardzo cenną pomocą dla organizacji wiejskich będzie wzmocnienie zarządów gminnych ZMP aktywem robotniczym i przyciągnięcie do pracy z młodzieżą jak największej ilości nauczycieli wiejskich.

W okresie przedzłotowym młodzież wielu gromad i gmin zapoczątkowała współzawodnictwo. Podtrzymajmy je, rozwijajmy i nadajmy mu jak najszerzy rozmach. Niech wola walki o plan, o wyższe urodzaje, o podniesienie hodowli, o terminowe i ofiarne wywiązywanie się z obowiązków wobec państwa, o podnoszenie wiedzy rolniczej ogarnie całą młodzież wiejską. Przez rozbudowanie ruchu współzawodnictwa wśród młodzieży wiejskiej pomożemy partii i władzy ludowej w sprawnym przeprowadzeniu żniw i omłotów, w walce ze szkodnikami roślin, w podniesieniu wydajności naszych pól.

Aktyw zetempowski na wsi, a szczególnie delegaci na Złot winni stać się agitatorami spółdzielczości produkcyjnej i wiedzy rolniczej poprzez wzmoczoną pracę polityczną i uświadamiającą wokół zagadnień socjalistycznej przebudowy wsi. Koła ZMP i poszczególni członkowie powinni stale przerabiać statuty spółdzielni produkcyjnych, dyskutować o nich z ro-

dzicami i sąsiadami i przekonywać swoje otoczenie o wyższości zespołowej gospodarki nad indywidualną.

Równoległe z pracą propagandową nasze organizacje wiejskie muszą brać żywy udział w pracy naszego aparatu państwowego i gospodarczego na wsi, w komisjach gminnych rad narodowych, w spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej oraz pomagać we wszystkich akcjach i kampaniach przeprowadzanych na wsi. Zainteresowanie młodzieży życiem społecznym i gospodarczym jej środowiska dopomoże jej w zwalczaniu plotkarstwa, spekulacji i wrogiej działalności kulaków.

ROZWIJAĆ RUCH WSPÓŁZAWODNICTWA I PRZODOWNICTWA

Uczynić współzawodnictwo ruchem powszechnym, nadać mu charakter publiczny i masowy, objąć nim wszystkich chłopów i dziewczęta w mieście i na wsi — to jedno z głównych zadań organizacji zetempowskich po Złocie. Ma ono na celu utrwalenie i rozwinięcie złotowego dorobku młodzieży.

Utrwalić złotowy dorobek młodzieży to znaczy włączyć całą młodzież w wir walki o wydajność i kulturę pracy, o jakość, oszczędność i obniżanie kosztów własnych produkcji. Sukcesy młodzieży będą rzeczywiste rosły, jeśli każdy młody robotnik, każda brygada, oddział i fabryka podejmować będą systematycznie zobowiązania i w oparciu o podpisywanie umów wzywać będą do współzawodnictwa innych robotników, brygady, oddziały i fabryki. W szlachetnej walce o tytuł najlepszego robotnika, najlepszego ucznia, najlepszej brygady, oddziału, fabryki nie powinno brakować ani jednego młodego człowieka.

Własnością wszystkich powinny stawać się nowe przodujące metody pracy, przyspieszające socjalistyczne budownictwo, pomagające produkować wydajniej, lepiej i oszczędniej. Inicjatorami tych wszystkich poczynąń powinni być aktywni młodzi robotnicy zetempowcy, a przede wszystkim uczestnicy Złotu. Oni, młodzi przodownicy pracy, mają nadawać coraz bardziej ton i kierunek w życiu młodzieży miast i wsi, mają być dla całej młodzieży przykładem.

Organizacja zetempowska powinna być motorem i koordynatorem w rozwijaniu i upowszechnianiu każdej cennej inicjatywy młodzieży, w organizowaniu dla młodzieży pomocy i opieki ze strony starszych wykwalifikowanych robotników i kadry inżynieryjno-technicznej. W oparciu o armię zwycięzców czy-

nu złotowego, o cały zetempowski aktyw przemienimy ruch współzawodnictwa złotowego w trwały oręż walki o wykonanie zadań planu 6-letniego.

ROZWIJAĆ PRACĘ KULTURALNO-MASOWĄ I SPORTOWĄ

W parze ze wzmożonym wysiłkiem pracy, z rozwojem współzawodnictwa i przodownictwa w walce o wykonanie planów produkcyjnych w przemyśle i podnoszenie wydajności z hektara, trzeba na wsi rozwijać życie kulturalne młodzieży, zapewnić jej dobry i radosny wypoczynek.

W kampanii przedzłotowej powstało wiele nowych zespołów artystycznych i sportowych, które w stosunkowo niedługim czasie osiągnęły poważne rezultaty w swej pracy i przybyły na Złot z pięknym dorobkiem. Chodzi obecnie o to, aby otoczyć je troskliwą opieką i dalej rozwijać ich twórczą działalność. Ale na tym nie można poprzestać. Liczba tych zespołów jest wciąż jeszcze za mała w stosunku do potrzeb kulturalnych i rozrywkowych młodzieży. Trzeba tę liczbę stale powiększać.

Otoczyć troskliwą opieką istniejące zespoły, organizować coraz to nowe zespoły artystyczne, chóry, punkty tańca i śpiewu, grupy agitacyjne, wycieczki, zakładać nowe koła sportowe, ludowe zespoły sportowe, rozwijać nadal budownictwo świetlic, boisk sportowych, torów przeszkód — to niezwykle ważne zadanie w pracy pozłotowej.

W oparciu o osiągnięcia, o doświadczenia pracy kulturalnej, zdobyte w czasie przygotowań do Złotu, przy pomocy wyrosłego w tej pracy młodego aktywu kulturalno-oświatowego należy szeroko rozwijać działalność kulturalną, aby zapewnić całej młodzieży stały rozwój kulturalny, aby jej życie uczynić jeszcze weselszym.

O WZROST SZEREGÓW ZMP

Jednym z niezmiennie ważnych zadań pracy pozłotowej jest wzmacnianie oddziaływania ZMP na młodzież nieczrzeszoną i wciąganie jej do twórczej pracy nad utrwaleniem zdobyczy Konstytucji. Najlepsi spośród tej młodzieży powinni stale zasilać szeregi ZMP.

Od szybkiej rozbudowy organizacji, od oddziaływania jej na nastroje młodzieży, od więzi z masami młodzieży zależy siła i aktywność naszego Związku.

W okresie przygotowań do Zlotu znaczna część młodzieży niezrzeszonej poważnie zaktywizowała się. W miejscowościach, gdzie nie było kół ZMP powstały grupy zlotowe. Chodzi teraz o to, aby dobrze zaopiekować się tą młodzieżą, rozwijać nadal jej aktywność, dążyć do tego, by grupy zlotowe przekształcić w koła ZMP.

W przygotowaniach do Zlotu wyrosła wielotysięczna armia młodego, pełnego zapału aktywu. Wszyscy delegaci, którzy brali udział w Zlocie to przecież wspaniali i ofiarni aktywiści. Zarządy ZMP powinny zająć się nimi, powierzać im konkretne zadania, coraz bardziej wciągać do aktywnej pracy w organizacji. Trzeba dbać o to, aby uczestnicy Zlotu pogłębiali stale swą wiedzę polityczną, aby rosła ich świadomość. Szczególnie należy zająć się tymi, którzy dotychczas nie należą do ZMP.

W oparciu o tak potężną armię aktywu organizacje zetempowskie będą w stanie dobrze kierować całą młodzieżą, wychowywać ją w duchu bezgranicznej miłości do ludowej ojczyzny, mobilizować ją do walki o pokój i wykonanie zadań Planu 6-letniego.

Złotowicze żywo interesowali się wspaniałymi wydawnictwami zlotowymi.



Wyniki ogólnokrajowego konkursu na gazetkę ścienną o tematyce zlotowej

OGÓLNOKRAJOWY KONKURS na gazetkę ścienną o tematyce zlotowej, zorganizowany przez redakcję Miesięcznika Instrukcyjnego ZMP „Nasze Koło Pracuje” pomógł organizacji zetempowskiej w popularyzowaniu haseł i zadań Zlotu, pokazał przygotowania do Zlotu młodzieży różnych środowisk. Dzięki konkursowi zespoły redakcyjne gazetek ściennych polepszyły dotychczasową swoją pracę i wymienili doświadczenia. Powstało wiele nowych zespołów. Ogółem w redagowaniu gazetek zlotowych wzięło udział około 130 tysięcy młodzieży. Zredagowano w sumie ponad 40 tysięcy gazetek.

Do centralnej komisji konkursowej nadesłano z konkursów wojewódzkich 52 gazetki, które zostały ocenione na posiedzeniu w dniu 15 lipca br. W wyniku oceny centralna komisja konkursowa dokonała następującego podziału nagród:

Nagrodę Zarządu Głównego ZMP — wyposażenie 1-iżbowej świetlicy — przyznano kołu ZMP przy spółdzielni produkcyjnej w Starożrebach, pow. płocki za gazetkę pt. „Naprzód”

Nagrodę redakcji Miesięcznika Instrukcyjnego ZMP „Nasze Koło Pracuje” — radioaparat z adapterem i kompletem płyt — przyznano kołu gromadzkemu ZMP w Hyżnem, pow. rzeszowski za „Gazetkę Zlotową”.

Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki — komplet instrumentów muzycznych — przyznano organizacji zakładowej ZMP przy Pomorskiej Fabryce Gazomierzy w Tczewie za gazetkę pt. „Awangarda”

Nagrodę Centralnej Rady Związków Zawodowych — piłkę siatkową, siatkę i 2 pary rękawic bokserskich — przyznano kołu ZMP przy Zarządach Przemysłu Szklarskiego i Wyrobów Metalowych w Poznaniu za gazetkę pt. „Głos Zetempowca”.

Nagrodę Centralnej Rady Związków Zawodowych — piłkę siatkową, siatkę oraz 12 kompletów strojów gimnastycznych—

przyznano kołu ZMP przy Zakładach Radiowych im. Marcina Kasprzaka w Warszawie za gazetkę pt. „Przodownik”.

Nagrodę Zarządu Głównego ZSch — aparat fotograficzny — przyznano organizacji ZMP przy jednostce wojskowej w Krakowie za gazetkę pt. „Życie kompanii”.

Nagrodę Komendy Głównej PO „SP” — komplet do szermierki, wiatrówkę oraz komplet gier świetlicowych — przyznano komendzie Gminnej PO „SP” w Będkowie, pow. brzeziński za gazetkę pt. „Budujemy”.

Nagrodę Zarządu Głównego Ligi Morskiej — kajak — przyznano organizacji szkolnej ZMP przy Państwowej Szkole Żeglugi Śródlądowej w Elblągu za gazetkę pt. „Szturman”.

Nagrodę Zarządu Głównego Ligi Morskiej — przejazd statkiem żeglugi rzecznej lub przybrzeżnej — przyznano zespołowi redakcyjnemu gazetki pt. „Zetempowiec” przy Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej w Toruniu.

Nagrodę Zarządu Głównego TPPR — aparat fotograficzny — przyznano organizacji ZMP przy jednostce wojskowej w Drawsku za gazetkę pt. „Żołnierska Prawda”.

Nagrodę Zarządu Głównego PCK — cztery albumy („Wyzwolenie”, „Warszawa w Planie Sześćioletnim”, „Młodzież Polski Ludowej” i „Feliks Dzierżyński”) oraz komplet pomocy sanitarnych — przyznano organizacji zakładowej ZMP przy Zakładach im. Wilhelma Piecka w Żychlinie za gazetkę pt. „Czynem na Złot”.

Zespoły redakcyjne dalszych 16 gazetek ściennych otrzymały nagrody książkowe redakcji Miesięcznika Instrukcyjnego ZMP „Nasze Koło Pracuje”.

Poza tym wiele zespołów redakcyjnych otrzyma dyplomy pamiątkowe. Szczegółowiej omówimy konkurs w numerze wrześniowym.

Od redakcji

MIESIĘCZNIK Instrukcyjny ZMP „Nasze Koło Pracuje“ jest pismem przeznaczonym dla szerokiego aktywu ZMP. Dla etatowych pracowników zetempowskich oraz dla aktywistów pełniących różne funkcje w organizacji, stanowi on pomoc w rozwiązywaniu najistotniejszych spraw i problemów w polityczno-wychowawczej i organizacyjnej pracy z młodzieżą.

Miesięcznik Instrukcyjny ZMP organizuje wymianę i upowszechnia doświadczenia przodujących organizacji — jest on po prostu nieodłącznym pomocnikiem każdego aktywisty.

„Nasze Koło Pracuje“ przynosi co miesiąc:

Materiały o najważniejszych wydarzeniach w kraju, ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących młodzieży. Są to najważniejsze wystąpienia przedstawicieli partii, rządu i władz ZMP oraz uchwały, wytyczne i wskazania Zarządu Głównego ZMP. Omawiane są w nich również najważniejsze wydarzenia na arenie międzynarodowej, a szczególnie z życia młodzieży innych krajów.

Materiały „Z doświadczeń zetempowskich organizacji“, omawiające pracę różnych organizacji i instancji ZMP oraz doświadczenia poszczególnych aktywistów. Mają one za zadanie analizować różne problemy pracy organizacyjnej oraz upowszechniać doświadczenia przodujących organizacji i instancji.

Materiały polityczno - propagandowe o pracy szkoleniowej, pracy propagandystów, agitatorów itp. W grupie tych zagadnień omawiane są również podstawowe problemy moralności socjalistycznej.

Materiały dotyczące pracy z książką, zawierające dwie zasadnicze pozycje: omówienie książki miesiąca i nowości wydawniczych, szczególnie potrzebnych dla aktywu.

Omówienie nadesłanych korespondencji w dziale „Rozmawiamy z czytelnikami“, w którym czytelnicy otrzymują odpo-

wiedzi na nurtujące ich pytania, a w kąciku satyrycznym krytykę wypaczeń w pracy z młodzieżą i piętnowanie biurokratów i nierobów.

Miesięcznik Instrukcyjny ZMP jest redagowany przy **współudziale aktywu**. Przewodniczący kół zarządów zakładowych, gminnych, zespołowych, przewodniczący i instruktorzy zarządów powiatowych powinni być stałymi czytelnikami naszego pisma i jeszcze więcej pisać i dzielić się na jego łamach swymi doświadczeniami w pracy z młodzieżą. Powinni śmielej i częściej zwracać się do redakcji z pytaniami i żądać pomocy.

Miesięcznik Instrukcyjny ZMP „Nasze Koło Pracuje” — to niezawodny, szczególniego typu instruktor i pomocnik aktywisty, który przynosi każdemu kołu i każdemu aktywiście wskazówki i materiały potrzebne do pracy. Dlatego niezbędnym jest, by znalazł się on w każdym kole ZMP i w rękach każdego aktywisty.

Prenumerujcie i czytajcie nasze pismo, dzielcie się na jego łamach doświadczeniami ze swojej pracy, zwracajcie się o pomoc i poradę, żądajcie od redakcji potrzebnych Wam materiałów lub odpowiedzi na nurtujące Was wątpliwości.

Dając Czytelnikowi niniejszy numer wyjaśniamy, że jest to numer specjalny, dokumentalny, wydany z okazji uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Zlotu Młodych Przewodników — Budowniczych Polski Ludowej. Zawiera on najważniejsze przemówienia i dokumenty. Dajemy w nim całość najważniejszych materiałów potrzebnych do dalszej pracy pozłotowej.

„Nasze Koło Pracuje” — Miesięcznik Instrukcyjny ZMP. — Wydaje Zarząd Główny ZMP — Redaguje Kolegium Nakładem RSW „Prasa”
Adres Redakcji: Warszawa, ul. Mokotowska 3. Telefony 80-200 do 80-209.
Prenumerata zakładowa — PPK „Ruch”. — Prenumerata indywidualna — urzędy pocztowe i listonosze. Warunki prenumeraty: mies 0,60 zł. Kwart. 1.80 zł, półroczna 3.60 zł. **Adres administracji:** Warszawa. Marszałkowska 8, telefon 80-711.

Zam. nr 2878 z dnia 21.7.52 r. Nakł. 23252. Papier rotogr. mat. rot. 84 cm

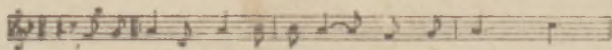
Sierpień 1952 r.

Zakłady Graficzne i Wydawnicze Dom Słowa Polskiego
3-B-18762

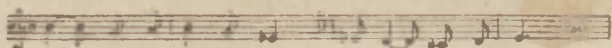
morskie **ORŁY**



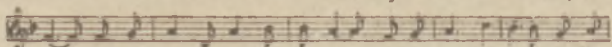
Słowa: T. Urqacz
Muzyka: Wł. Szpilman



Szła ci gwa-zda w morskiy bo - mi, piy - kniej ała
wsta - rmy, dę - dę szła - rmy na - wał - ni ła



z gwa-zd mło - dy bo - zman na har - mo - nii dę - skę pio - knę
dława, o - ła za - wzię morskie or - dy dę - dę kra - ju



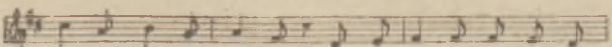
gra gra i gpie-wa bo - zman mło - dy, wiatr go zma - ga w ławar - zium
starec Swo - cę gwa - zdy w morskiy bo - mi, mi - cter sma - ga twara, młody



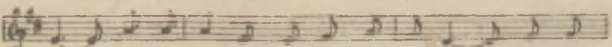
fa - la wiel - kiej wo - dy, pływ - nie o - kret nasz Hej, bos -
bos - man na har - mo - nii dę - skę pio - knę gra. Hej, bos



ma - nie mi - dy bos - ma - nie po - ruc - amu - tek na - so - to graj Xie dy



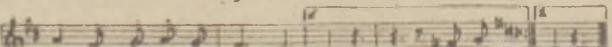
ja - nie sto - nie wsta - nie zno - wa dy - rzysz o - czy sły



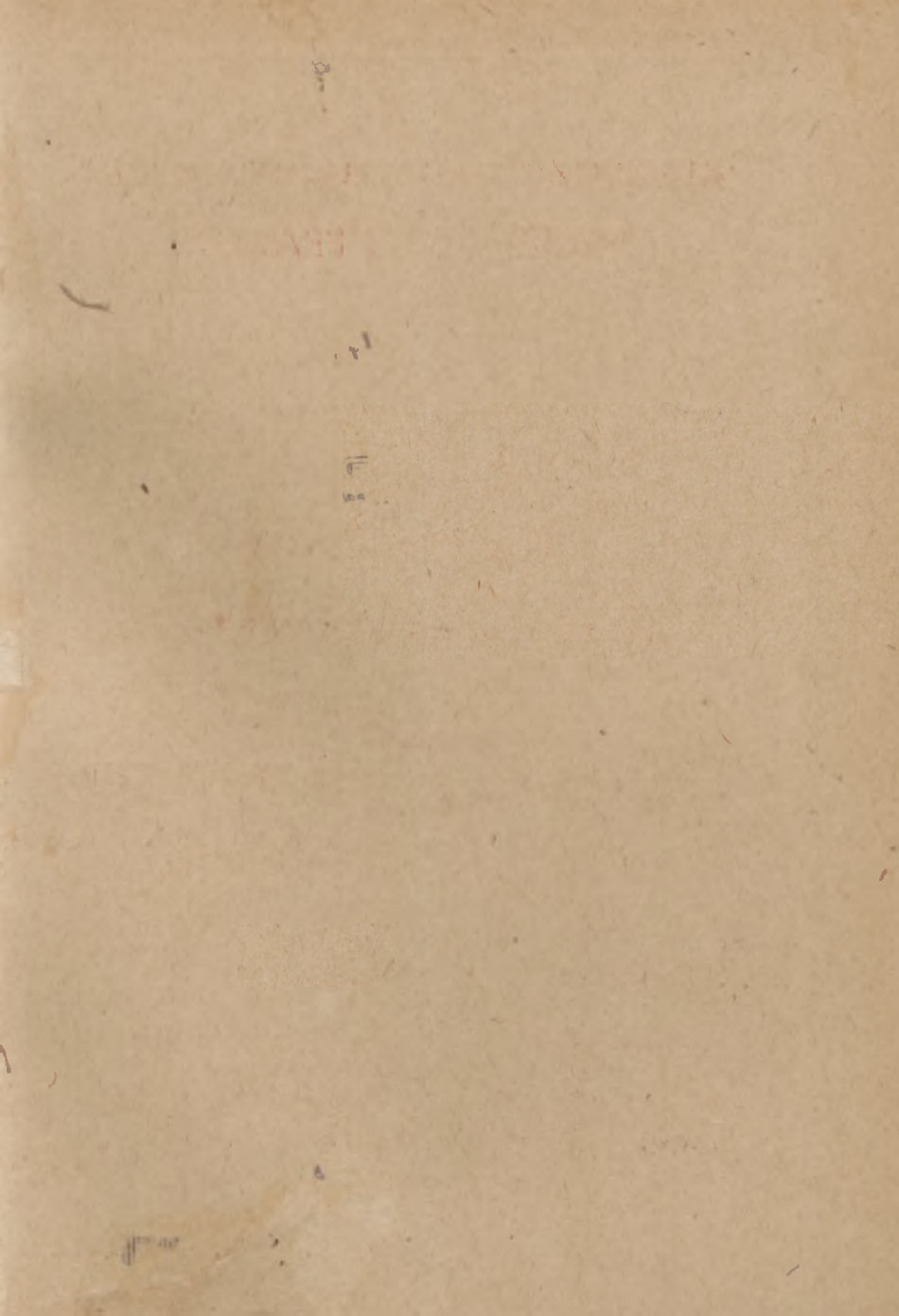
draj Już wy - bra - za pła - niek ię zło - ci. Iwa dę -



śno - ta wnet słoń - czy ię — spot - kasz mi - dę na



Zło - cię w dę - co - ne jas - ne dnia. y - dy dnia



Cena 60 gr.

MIESIĘCZNIK INSTRUKCYJNY ZMP NASZE KOŁO PRACUJE

Wydaje

Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej

Redaguje Kolegium

Nakładem RSW „PRASA”

**Każde koło
Każdy aktywista**
prenumeruje i czyta

MIESIĘCZNIK INSTRUKCYJNY ZMP
NASZE KOŁO PRACUJE



● Wpłaty na prenumeratę indywidualną do 15-go każdego miesiąca przyjmują urzędy pocztowe i listonosze.

● Wpłaty na prenumeratę zakładową (zbiorową) do 15-go każdego miesiąca przyjmują placówki PPK „Ruch”.